

*Vol. 1*

113

J. I. 13.

*Congregatio Societatis Jesu in Polonia*

W. O. X.

IV LIVSZA

FATIEGO,

Societatis IESV,

K S I E G I

*O Umartwieniu nieporządnych  
naszych skłonności y pope-  
dliwości.*

Pierwey z Włoskiego ięzyka na Ła-  
ciński a teraz z Łacińskiego na  
Polski przełożone.

W KRAKOWIE,

W Drukárni Andrzejá Piotrkow-  
czyká. Roku Páńskiego,

I 6 0 4.



THE

LIBRARY

OF THE

UNIVERSITY OF

CHICAGO

1891

THE

LIBRARY

OF THE

UNIVERSITY OF

CHICAGO

1891

THE

LIBRARY

OF THE

UNIVERSITY OF

CHICAGO

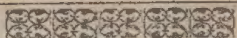


\* \* \* \* \*

Wielebney Księni  
Chełmieńskiey, Pannie MA-  
GDALENIE z Mortąg:

*Láski y pokoiu Chrystusowe-  
go życzy.*

**V**yrzawszy w  
te Książki o Dmar-  
twieniu złych skłon-  
ności y popędliwo-  
ści naszych ludzkich / y w nich sie  
iako bázro pożytecznych wielce  
włochawszy / Boże by ná pomoc  
grzeszney duszy moiey: dowie-  
działem sie iżes sie W. M. o to  
postaráła / aby przez K. Woycie-  
chą / spowiedniká Klastoru swe-  
go ná Polstie przetożone były / á  
nie tylo nam męstiey / ále y pá-



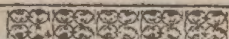
wey. Tych dárów Boſkich W.  
M. do ſiebie nie znaſz / ytego ſie  
wſpominania wſtydziſz : ále my  
winnifmy dziełować zá cie Pá-  
nu Bogu / zá czyſtá mátkę tákich  
dzieci / y ſtanu trudnego y Anyel-  
ſkiego miſtrzynia. Jużeſ spráco-  
wána y ſtárgána w tych pracách  
winnice ſłodkich bárzo iágod / á  
iednáť nie vſtáy reťo twoiá : po-  
ciagay áž do końcá to iárzmo. žło-  
žyc ſie áž v dźwi ſmierci nie mo-  
že. A twoie nabožne ſtádo / niech  
wzor z ciebie bierze / niech ſie z  
niego tákie mátki rodza / nie vſta-  
way potomſtwo czyſte twoie.  
Now do nich / iáko to lepiej ni-  
já wymowie / czyniſz : Ná coſcie  
tu przyſſly : Ná coſcie ſie tu od  
ſwiátá ſkrádly : Co tu náleſć zá  
odpoczniemie chcecie : Corti mo-

ie / iáko



ie/iáto Noemi mówiá: ia wam  
práwego odpocznienia szukam /  
dáte was zá mežá bogátého / o  
ktorym mówiá Jágneszka oná/  
nád ktorego nie máš ná ziemi y  
ná niebie zacnieyszého. Umiey-  
cieš mu sie podobác / boście ná  
to tu przyšly / ábyście sie ná ochę-  
dostwá w ktorych sie on kocha  
zbierały. Czystość dušna przy cie-  
lesney tá mu sie podoba. Vbieray  
cie sie w wzgárde sámých siebie/  
pomniaciáto on sam soba pogár-  
dził áž ná śmierć sromotną. V-  
marzaycie złe chćirwości y skłon-  
ności swoje / á do krzyžá ie iego  
przykowowác nie leńcie sie. Bo  
tym ošpetnieiecie / gdy w was  
swawola ktorey on odstąpił nay-  
dzie / gdy hárdosć rozumienia y  
rozsadku swe° záchodzić bedzie /





á z poslušénstvá wnetrznego /  
dla ktorego on umárl / wystapicie.  
gdy wczasów swoich szukać / kto-  
rymi on wzgárdził / nie máiac  
gdzie głowy sklonić / bedziecie.  
Umártemi sie czynicie swiátu / y  
powinnym y rodzicom sámym.  
trzyżá sie Páństiego trzymáiac /  
swoy ná sie kládzie. Máto ná  
cielesney czystości / gdy glupstwo  
duchowne záchodzí / á oleiu cnót  
swietych y gotowości do wy-  
szenia z ciáta nie mász. Testnicie / y  
czynicie sobie testnosť do onego  
ktoremuście sie záslubily / mo-  
wiac : Rychłóż przenosiny be-  
da / rychłóż ogladam Páná w  
máiestacie y piękności krolestwa  
iego : Madre pánný / gotuycie  
sie / przychodzí Pan / wychodźcie  
przeciw iemu : słabości sie swey

plci



płci nie boycie. Deprać po gło-  
wie ścátáńskiey możecie / gdy  
wam obludne rośkoſzy / omyl-  
ne czci / niepewne Dobremienia  
świátá głupiego przypomina.  
Tákimi y inemi ſłowu / przewie-  
lebna Ziemi / córki ſwoie w Bo-  
gu nápráwuy y poſilay. Przy-  
kłády ſwiete W. M. á reka z v-  
ſty ſie zgadzająca / do wielkiey ie-  
da P. Bog doſkonáłości przy-  
wiedzie. Połornie ſie do modli-  
twy W. M. oddáie / iáko báz-  
potrzebny y wielki grzeſznik / we-  
ſpołec z kwiátém czystości corek  
W. M. y ſioſtr w Bogu / kto-  
rych modlitwámi zmocnia nas  
Pan Bog do wykonánia tego  
coſmy iemu obiecali. A ia y brá-  
cia moi załonni / ktorymeſ teſ  
W. M. mátká ſie y dobrodziey-  
ka ſtála /



ta stała / wieczna wdzięczność  
oddawać będziem. W Krá-  
kowie / ostatniego dnia Grudnia  
przed Nowym Látém / Boże day  
szczęśliwym / 1604.


W. M.

Slugá y Káplan  
niegodny

X. Piotr Skárga  
Societatis IESV.

ROZ-





# ROZDZIAŁY

## książek tych.

1. Co iest *Mortificátia*.
2. O końcu y o własney powinności *Mortificátiey*, y o dwoiákim ieý rodzái.
3. W *Mortificáciách*, zwłaszcza powierzchnych, ma być miárá y sposób zachowány; y iákowa to iest miárá.
4. O potrzebie *Mortificátiey*, która każdemu człowiekowi w stanie swym należy.
5. Iáko iest potrzebne, y iáko pożyteczne ludzióm zakonnym święteý *Mortificátiey* ćwiczenie.
6. *Vważania* niektóre w osobliwości, około umartwienia sił dusze násey, popedliwości miłości własney, y zmysłów ciała.

7. Iáko



7. *Iako do skutku ma być przywie-  
dzioná Mortificátia, aby chmy  
zwycięstwo z sił duśnych y z  
pássi naszych odnieśli.*
8. *O czworákim ćwiczeniu Morti-  
ficátiey, które są iakoby naczy-  
nia rzemiosła iakie, to iest o  
Wyrzeczeniu się światá y rze-  
czy iego, Záprzeniu siebie sa-  
me<sup>o</sup>, Resignátiey ábo oddaniu  
siebie inšemu, y o Niebráko-  
waniu niczym : á naprzód o  
Wyrzeczeniu się.*
9. *O Záprzeniu samego siebie w po-  
spolitości.*
10. *O Záprzeniu się áppetitow ábo  
żadz ciała, y o náigrawaniu á  
zdrádzie iedney, która w nim  
zwykła się przygadzać.*
11. *O záprzeniu się duśe, á nawie-  
cey woli náśey, iako prze-  
dniey*



dniey iey siły.

12. O záprzeniu sie własnego Rozsadku y Rozumu.
13. O oddaniu siebie drugiemu.
14. O Indifferentey, to iest, ledno-  
stáyności, ábo niczym nieprze-  
bieraniu.
15. O niebrakowaniu z strony mie-  
skania.
16. O Indifferentey ábo iednostá-  
yności umysłu z strony zabaw,  
y posług zakonnych.
17. O Indifferentey, ábo Niebráko-  
waniu áni Obieraniu sobie w-  
rzedow, y wśelákich inśnych  
stopniow godności.
18. O Niebrakowaniu z strony obco-  
wania.
19. O różnicy, która iest w przerzecz-  
nym czworákim ćwiczeniu.
20. O iednym przednim wnetrżney

Morti-





*Mortificátiey skutku, który  
jest włożenie człowieka powie-  
rznego, y o iego ozdobie.*

*21. O drugim známienitym Mortifi-  
cátiey skutku ábo owocu, to  
jest, żywota y naszych spraw  
przykładzie.*

*22. O trzecim Mortificátiey owocu,  
który jest chetliwa o rzeczách  
duchownych á poważnych ro-  
zmowa.*

# PRZEMOWA AUTORA.

**G**DY Pan Bog czasu iednego, że krzą go-  
rącego zawałał na Moyżesza, który  
na ten czas na gorze Oreb past trzode  
swoją: y gdy tak od głosu Pańskiego wzruszony,  
iako z własney chęci swoiey wiedziony, chciał y  
widzieć y wiedzieć, dla czego by kierz zapalony od  
ognia nie zgorzał, y z podziwienia przystępował  
mowiac: Poyde a ogladam to cudo wielkie: za-  
razem wrocić mu się wstecz kazano temi słowy:  
Moyżeszu / nie przystępuj: Rozryw bory z nog  
twoich: miejsce bowiem na którym stoisz / ziemią  
świątą jest. na które napomnienie, zarazem się  
powściągnął.

Tá sprawa, iako wielkiego wrażenia godna  
jest, tak y tájemnic dziwnych pełna: które nam  
bardzo służą do tego, cośmy w tych książeczkách  
na pożytek dušom ludzkim podać vmyslili. Abo-  
wiem nikt nie watpi w tym, że wierni ludzie w sy-  
scy, których Kościół w sobie zamyka, na ziemi  
stoia świętey: gdyż kościół od poczatku swego  
święty, krwią zaś Chrystusową, przykłady y na-  
uka wiele Doktorow, y niezliczonych męczenni-  
kow takie krwią, a pracą y potem wyznawców,  
jest poświęcony. A iż w kościele tym świętym, stan  
ludzi Duchownych y Zakonnych, nad inše oso-  
bliwiey jest Bogu poświęcony, y ci wszyscy kto-

Exod: 3

Widzenie  
Moyżeszo-  
we.

2.

Stan ludzi  
zakonnych  
y duchow-

A

rzy w

ných, nadrž w tych stanech żyła, osobliwym jakimś o-  
inse Bogu byczaiem, y powinnością do służby Bożej, y do  
służyc oddawania mu cści Boskiej należa: dla tego,  
winniejszy sprawiedliwie do każdego z nich, mogą być rze-  
czone słowa te: Miejsce na którym stoiś/żmiał

Bernard: święta iest. Co też y ś. Bernat Eugeniusz omi swe-  
Epist: 237. mu przypomina, po wzięciu jego z klasztoru, na  
stolicę Papieską: Miejsce na którym stoiś/żmiał  
mię święta iest. Miejsce Piotra świętego iest/  
na którym staneły nogi jego.

## 3.

Przetoż potrzebą pilnie, aby ludzie takowi, do-  
brze poznali y poieli obowiązki powinności swo-  
ich, z którego insym dopomagać tak słowy, iako  
y przykładem winni są: y w tym wpcwniać się  
mają, że oni właśnie w personie Mojszeja, od P.  
Boga do duchowney doskonałości powołani są,  
która za zdaniem śś. Doktorow zawięza, na do-  
stąpieniu miłości: która miłość, iest ogniem o-  
nym, w którym się Bog ludziom wkazuje, y w  
sercach ludzi tych, którzy go miłują, tak gorąco  
pala, że ich nic nie psuje: ale owsem żywo im  
daie, y ozdoba taką przynosi, że oczyszczenie Bo-  
gą znacwalaia, aby ich sobie wpodobal. Y dla te-  
go takowi, powinni się z Moyszešem śpiepyć do  
tego ognia, do którego są powołani: aby przez  
modlitwy, y częste rozmowy z Pánem Bogiem,  
wznanáli w sobie, co P. Bog po każdym mić chce.

Obowią-  
zek zakon-  
nych ku  
doskona-  
łości.

## 4.

Lecz widzimy, y niemamy żal se wsiydem ślad  
odność powinniśmy, że nas prze niego dność nasze  
Pan Bog, od takiego przyjacielskiego obcow-  
ania z sobą oddala, y temi właśnie, iako y Moysze-  
śa słowy odgania: Nie przystępuj tu Nie przy-  
bliżaj

Ludzie sa  
konne P.  
Bog dla

bliżay



bliszy sie tu: bo nogi dusze twoiey, to iest sily iey wnetrzne, ktoremi smy do tego towirysztwa z Bogiem, isc powinni, petami z bydlacych skorvplecionych, to iest affektami bydlacemi, y zmyslami idacemi swiasane sa: y dla nich przeszkodę cierpicmy, ze sie tak blisko, iako potrzeba, przytulic dusza nasza do Boga nie moze. Przez co slusnie od niego flysemy: Rozzuy boty z nog twoich.

nie vmar-  
twienia ia-  
ko Moyse-  
sá odga-  
nia od  
siebie.

A ie kazdy nieporzadny affekt, iest iakies peto, dusze temi posiegnemiy y przemiatacemi rzeczami wiklace, swiadczy Chryzostom s. gdy mowi: Petem iest! chciwość ziemskich rzeczy. Kedyz iak ko Bog nierzekl Moysešowi, Rozzuy obuclale obuclie z nog twoich: tak s. Chryzostom w pomienionych slowach, nie mowi: Petami, ale petem iest, do rzeczy ziemskich affekt: aby smy poznali, ze kazda affectia nieporzadna, chooby iedna tylko byla, dosyc iest do przeszkodzenia duszy cšlowiecszey, ze nie z taka predkošcia, y nie tak goraca miłoscia, iako rzecz powinna, podnoši sie ku Panu Bogu.

5.

Chrysoſt:  
Hom: 66.  
in Ioan.  
Iedná affe-  
ctia sama  
ma moc,  
przeško-  
dzić z Pa-  
nem Bogie  
obcowá-  
nie przyia-  
cielskie.

Co chcąc oblišnić s. Dorotheus, piekne podobieństwo od Orli bierze, mowiac: Orzel choć go tylko zá páznogreć ieden wwiązał! wšytkę moc buynošci ſwoiey tráci! od záhá mowánia tey má-  
ley ciála ſwego zpašć. Przez co, dwie rzeczy v-  
pewnione sa: Iedná, ze slusnie Bog Moysešowi do siebie przybližiacemu sie rzekl: Rozzuy boty z nog twoich. Druga, iz barzo potrzebna iest Mortificatia, ábo vmartwienie tym, ktory po-  
stanowili, przez modlitwę obcować z Panem Bo-

6.

Doroſh:  
Serm: 11.

giem, y towarzysystwo z nim wstać: Ponieważ tego, o Mortificathey świętey ćwiczenia tá jest własność, nogi dusze nasze od związkow affečty nieporządnych wyzwolić, y one wyswobodzić, aby się mogła tak przedko podnieść do Boga, iáko przedko zwykł Orzeł wysoko wzlatać, kiedy od wszystkich związkow jest wolny.

Ziákhey  
przyczyny  
tá książka  
wysła o  
Mortifi-  
catiey.

Zdało mi się tedy za rzecz być pożyteczna, to co mi się nágadza, o chwalebnyim świętey Mortificathey ćwiczeniu, na iasnia wydać iáko nalepiey, tym vmysliem, abyśmy za iey pomocą od wszystkich przeszkod wyzwoleni, tym przedzey do Boga stworzyciela swego, myśla przez modlitwe wylatywać náuczyli się. Ktorą to pracę podiałem tym chętlowiey, im baczeńiey, iáko na tym vmartwieniu wiele záwiſto: y iáko ich bázsa niewiele, ktorzyby o tey materiey vmysłnie návrząd pisali. Przyczym proſę wszystkich, którzy te náuki czytać beda, a náwięcey Bráćiey namilſzych Zgromádszenia náſzego, dla ktorých się ofobliwie tá práca podięła: aby ták prostym y ſzczerym vmyslem to przysimowali, iákim się im podáie: a Pána Boga proſili, żeby, iákóm ia z dobroci Boſkiey, procz iedyney chwały iego, a náſzego pożytku duchownego, w tey moiey choć bláhey pracy nic nie vpátrował: tak mnie tenſe Pan tájki vſzyczyć raczył, abym ia to obyczajmi ſwemi y obcowaniem w ſpótecznoſci, ſama rzeczą pokázował, czego tu ſłowy náuczam.



# O vmartwieniu ná- szych pássiy y áffektow nieporządnych.

## R O Z D Z I A L I.

*Co iest Mortificatia.*



**M**ortificaciey  
ábo Vmartwienia / w-  
zięte iest od Śmierci á-  
bo vmárčia ; dla podo-  
bięstwa nieiákiegos /  
które iest między vmar-  
twieniem / á śmiercią nászą przyrodzo-  
ną : iż iáko śmierć przyrodzona zależy  
ná odlaczeniu dusze násey od ciała /  
przez które ciało martwe zostáie ; ták  
Mortificatia záwiślá ná dobrowol-  
nym oddzieleniu dusze sámej od ciała /  
áby choć ciało żywe zostánie / duszá ie-  
dnák przez vmartwienie pássiy y áffe-  
ktow nieporządnych / ták bylá oddalo-  
ná / żeby ia wiecey nie powładáły y prá-  
wá do niey nic nie miáły. Skąd to iest /  
iż iáko śmierć odcygnie człowieka ży-

I.  
Imię Mor-  
tificaciey  
od czego  
wzięte.

Podobień-  
stwo.

wot przyrodzony; tak Mortificatia odeymuie mu żywot bydlecy albo zmysłom poddany / postramić iac / y owszem odeymuie do znaku / one ciękawosc albo bystrość wmysłu / ktora sprawowała / że iego żywot w ciecie / był nązbyt rozpustny / wolny / y cielesny.

Co się rozumie  
przeszłości  
wieką nie  
vmartwio  
nego.

Oko dwoi-  
iaki ma ży-  
wot.

2. Al że to jest własna istność Mortificatiey / stad się iasnie pokazuje / iż kiedy o kim mówić chcemy / że jest człowiekiem niewmartwionym; zwykliśmy mówić / że takowy człowiek jest bardzo żywy y bystry w swoich / ktore ięscze w nim żywe są / pąssyach y chęciowościach: to jest / żyje tym żywotem / ktory rzadu rozumowi ięg nąuki nie słucha. Jako na przykład: żywot oezu albo ich używanie / dwoić się możemy ścianować: Jedno przyrodzone / ktorym oko widzi sprawiedliwie rzecz według iey obrazu / z miejsca wedle słusney proporcyei odległego / z rozpoznanieciem iakowa jest. Drugie zaś / ktore nązwać możemy nieporządna chęć do widzenia tego co się oku stawi / bądź by to była rzecz dobra / bądź zła / nie ogladając się ani na czas / ani na miejsce / ani na osoby / ani na conditia swoja / rz.

Jako



Jako tedy śmierć przyrodzona / odeymuie oku ow pierwszy żywot przyrodzony / z ktorego pochodziła sprawa widzenia przyrodzonego ; tak śmierć duchowna / ktora my nazywamy Mortificacjá / odeymuie temuż oku ten drugi żywot / to jest / bystrość do nieporządnego patrzenia. Co też niżej powiemy o paśsiej miłości / że Mortificacjá nie odeymuie człowiekowi miłości / albo owej żądze / z ktorey temuż kogo miłuiemy / żywym powodzenia na wszytkim dobieg ; ale odeymuie nieporządność miłowania wiecey niż potrzeba / albo przystoi.

3. Skąd funduie sie prawda ona / w ważenia godna / iż Mortificacjey vrząd nie jest ten / aby paśsye z gruntu wyko-rzeniła / ktore z natury swojej zle nie są / y owsem dobre / y do wielu cnót naby-cia koniecznie potrzebne ; ale aby niepo-rządna bystrość y zbytkowanie ich wko-čila / ktore zwykło żywot człowieczy wie-la złościami y poniesaniem plugawic. Dla toć sie zda przymawiać Apostoł / gdy o zakale pozadliwosci / pod imie-niem grzechu naukę dając mowi : Nie-chay nie kroluie grzech w waszym śmier

Mortifica-  
ciey vrząd  
ktory.

Rom : 6.

”

”

„ telnym cieie / abyście mieli być posłusni  
 „ poządliwosciam iego. Kedy Apostoł  
 nie mowi: Niechay nie bedzie; ale / nie-  
 chay nie kroluie; tak abyście iego po-  
 dliwosciam posluszeństwo oddawać  
 mieli. Toż y Seneká znáć dáie / gdy pi-  
 „ śac do Luciliusa mowi: Jeden iest lan-  
 „ cuch / ktory nas zwiázane iáko więźnie  
 „ trzyma / Miłość żywotá; ktorey iáko  
 „ odzucac nie mamy / tak zaś vkracac y  
 „ pokramiac ia powinni iestesmy. chcac  
 tymi slowy oznaymic / że pássye / ktorych  
 do nabywania cnót potrzeba / nie wy-  
 rywáne / ale pomiárkowane być máia.

4. Jest tedy Mortificátia / iż to iuż  
 záwre / pokromienie y śmierć nieiáka  
 zbytniey bystrości y vmiárkowanie zby-  
 tniego wylewku iey / ktory sie przez siły  
 dusze násey / y przez sprawy ich iásnie  
 wydaie. Dla czego tu ná tym mieyscu / z

Doroth : Dorotheusem błogosławionym vpátro-  
 ferm : 10. wac sie godzi / iż (ile sie dotyczy tey má-

Ludzi iest teriey o Mortificátiey) wszytkie ludzie  
 troiaki ná trzy stany rozdzielić możemy: Jeden  
 stan. stan iest ludzi tych / ktorzy inaczey nie ży-  
 ia / iedno iáko y do czego ich skłonność  
 własnych pásiy / y złych nalogow ná-

wiecey

wiecey pobudza. A ci są / ktorzy dobro-  
wolnie lubościom y pożądliwościom  
swym wosytkiego pozwalają. Drugi  
są / ktorzy nie tak snadnie pozwalają zle-  
go swym pászynom y żądom / ale iednak  
tak ich tylko na wodzy trzymają / aby po-  
wierzchnie nic przygánnego nie poka-  
zali po sobie. O ktorych błogosławio-  
ny Dorotheus mówi / że takowi po Phi-  
lozofsku żyją / dla tego iż starych Philo-  
zofow naśladowia / ktorzy o wykorze-  
nienie złośliwych nałogow y złych po-  
żądliwości nic sie nie starali / ale tylko  
tego strzegli / aby sie powierzchwa spra-  
wa nie wydała iakimi są ; a to dla zachow-  
wania swojej czci / y dobrego v ludzi ro-  
zumienia. Trzeci nawet stan / wyższe-  
go stopnia ludzie w sobie zawierają / kto-  
rym nie dosyć jest / z pilnością sie starać /  
aby ich pászye nieporządne / iaką niepo-  
wściągliwością powierzchwa nie wy-  
dały sie / ale nad to vsilują przeciwnych  
spraw ćwiczenim / aby złośliwe nałogi / y  
niepomiarowane pászye / gwałtem z  
siebie y z gruntu wykorzenili ; co sie o-  
sobliwie za swietey Mortificatíey stara-  
nim / tym obyczajem / iako sie rzekło / dzie-



Richard :  
sup: Gene.

Climac:  
gradu 1.

ie. W tym stanie jest on / ktory iako  
mowi Dorotheus / walczy meżnie : iż  
cokolwiek iedno występkowi swemu / y  
pásszey baczy być przeciwnego / ná to  
sie wsytta síla vdaie / y to czyni. Czego  
y Rychárdus de S. Victore dotyka / gdy  
mowi : Slug Bożych tá jest własnosc  
» nie tylko cielesne zmysly przez kárność y  
» ćwiczenie vćiszyć / ale też przez Mortifi-  
» cacia zágásić. Toż y Climacus pota-  
zał / kiedy opisuiac prawdziwego zakon-  
nika / w tey iego definiticy / zá conditi- y  
własność koniecznie potrzebná włożył ;  
martwienie przyrodzenia / y nie vstáyna  
straż zmysłow. Bo tak mowi : Mnich  
» jest vstáwiczne gwałcenie náтуры / á zmys-  
» łow czynna y niesprácowána stráž.  
Przetoż potrzeba / áby ci ktorzy sie vdali  
ná duchowny żywot / pilnie siebie do-  
świadczáli / y przepátrowáli w sobie / do  
ktorego stanu z tych to trzech náleża / y  
iako nawietśa pilnościá stárali sie / áby  
obowiazkowi stopniá / y swey professyey  
dosjść w tey mierze czynili.

## ROZDZIAŁ II.

*O końcu, y o własney powinności  
Mortificatney, y o dwoiákim iey  
rodzaju.*

**I**Ednostáyna wśytkich Philozophow  
nauka iest; że szrodek każdzey rzeczy  
przyrodzoney / ma w sobie części obu-  
dwu stron. Przykład tego być może  
Wiosna / ktora iż iest szrodkiem między  
zimą a latem / od lata ciepło / a od zimy  
zimno bierze; skład sie tak iey czas stáie/  
iaki iest temu składowi przywoity. Toż  
widzimy y w Jutrzence/ktora iż iest szro-  
dkiem między nocą a dniem; tedy iako  
koniec nocy / a początek dnia / ma nieco  
y z ciemnow nocnych / y z jasności dnia /  
tak iż y poświata od niey dla zorze / y  
przed sie ciemno bywa: a iż nocą być nie  
może nazwana / dla tego iż ma nieco z  
światłości: ani też dniem/bo ieszcze cie-  
mności niemáło w niey zostáie; pospoli-  
tym słówkiem zowiemy ja Jutrzenka.  
Tak y o człowiecze mówić mamy / ktory <sup>Człowiek</sup>  
iż iest od Boga postanowiony creatura <sup>jest rzecz</sup>  
śrzednia między Aniołow y bydład ná-  
tura;

tura; bo z natury swoiey iest niższy niż  
 Anyołowie / a wyższy niż bydletá: stąd sie  
 sstaie / iż iáko śrzednia rzecz miedzy tymi  
 dwiema naturámi / ma oboiey natury cze  
 ści w sobie; iáko to iáwna iest rzecz ká  
 żdemu. Bo co sie duſe dotyczy / ma by  
 cie Anyelſkie / gdyż iest z natury swey du  
 chownym / niesmiertelnym / rozumnym /  
 y wolnym: á z strony zaś ciáła / ma nieco  
 w sobie bydlecего; bo iest z natury swey  
 ſkazitelny / zmysłami obłożony / cielesny.  
 y ták z tych dwu rzeczy iáko by przeciwn  
 ych / a przedſiezwiazkiem przyrodzonych  
 ztowárzyſzonych / sstaie ſie iedney rzeczy  
 złozenie / ktora zowiemy człowiekiem

Rzecz po  
 dleyſza sa  
 cnieyſzey  
 być ma  
 poddana.

Rom: 13.

2. Aliż według porzadku ſpráwiedli  
 woſci / tákże y wedle práwa poſpolite  
 go doczeſnego / ktokolwiek iest conditiei  
 podleſzey / ma być poddány y powolny  
 tym / ktorzy w oneyże Rzeczy poſpolitey  
 ſa wyżſzy moca y godnoſcia / iáko Apo  
 ſtół vpomina / gdy mowi: Wſelka du  
 ſá / niechay bedzie poddana wyżſzym  
 zwierzchnoſciom: tedyć to idzie iáśnie  
 za tym / że ciáło y zmysły w człowieku / iá  
 ko podleſzey conditiei y niſzego ſto  
 pniá rzeczy / wedle ſpráwiedliwoſci być

maia



maia powolne y poddane rozumowi a  
 bo duchowi iako starszey z przyrodzenia  
 y z prawa pospolitego zwierzchnosci.  
 Czego uczyl y Aristoteles / ktory powie-  
 dziawszy iz dusza nad cialem panskie abo  
 ksiazce ma powladanie / a rozum zasje  
 nad appetitem / koronne y krolowskie ;  
 przydawa zarazem to : W czym iasna  
 rzecz iest / iz wedle przyrodzenia y barzo  
 pozytecznie / wladnie dusza cialem / y ta  
 czesc ktora ma rozum / ta czescia ktora  
 podlegla poturbowaniu : a rownosc /  
 abo przemiana tego porzadku / na wsy-  
 tkim szkodzi przynosi. Z ktorych slow / te  
 nauke iasnie zebrac mozemy / ze wedle  
 porzadku przyrodzonego sie dzieie / gdy  
 dusza roztazuje ciało / a rozum zmyslom ;  
 lecz uczynic rownosc miedzy nimi / abo  
 pozwolic zeby iedno raz / a drugie drugi  
 raz rzadzilo / barzo rzecz iest nieprzystoy-  
 na y szkodliwa.

3. Jednak iz sie w czlowieczy / dla  
 nieposluszestwa zmyslow / piekny ten  
 porzadek przyrodzony wywrocil / y po-  
 niemaz z doswiadczenia kazdodziennego  
 to wiemy / iako zmysly y ciało czesto  
 przeciwno duchowi y rozumowi powsta-

Aristo : 1.

Polit : ca :

3.

"

"

"

"

"

"

Ná co iest  
 wynálezio-  
 na, y iá-  
 kiey przy-  
 czyny Mor-  
 tificatia.

Skutek y  
vrząd Mor-  
tificathey.

W

Aug: li: i.  
de sermo:  
Dni in  
monte.

iac / czyma niepokoy y rozruch niezno-  
śny; potrzeba gwałtem tego / aby czło-  
wiek tak cieśka te škody / iakim przemy-  
slem y fortelem od siebie oddalił / aby sie  
bie w nim ratował / w lepsze wszystko to  
obracając. Ku temu końcowi / to świe-  
te ćwiczenie Mortificathey ludzie ma-  
dzy wynaleźli y postanowili / ktorey oso-  
bliwy y naprzędnięsy jest vrząd y ko-  
niec / w ludziach duchownych y zakon-  
nych / ciało y zmysły rozumowi y duche-  
wi poddać; a rozum zaś y ducha Boga /  
iako własnemu przyrodzonemu tego  
dwoyga Pánu. Przez co potym ná du-  
śkach tak sie znięwałaiących / on pokoy y  
wypogodzenie nástepnie / ktory s. Augu-  
styn nazywa królestwem Bózym; kedy  
iako on mowi / tak ná wszystkim jest po-  
rzadek / iż to co jest w człowieku przez  
dnieyszego y celnieszego / to rozkazuje; a  
z tych rzeczy ktore nam y bestyam są po-  
spolite / nic sie nie sprzeciwia. O za-  
prawde szczęśliwy y požadány sian / kto-  
ry człowieka iakoby do pierworodney  
sprawiedliwości szczęścia przywraca / od  
ktorego dla grzechu pierwszego rodzica /  
mizernie y żalosnie odpadł.

4. Ale iż człowiek ku dostąpieniu tego tak słabego stanu / nie tylko od wewnętrznych dusze / ale też od powierzchownych cielesnych pąsów / y iego rozpustnych chciwości / zawsze przeszkode cierpi; potrzeba aby sie Mortificácia do obogacenia ściągala / to jest / do ciała y do dusze / rumuic precz od każdego z nich / cokolwiek nie dopuszcza / aby część niższa wyższej powinnym porządkiem być poddana. Przeto iako chod y każde ruszenie / ma nazwisko od terminu albo kresu do którego sie bierze; tak y Mortificácia / która należy do oczyszczenia dusze / przez wyniszczenie pąsów y affektorów nieporządných / Mortificácia wewnętrzna może być zwana : Alowa zaś / która sie bawi około wstrócenia ciała postami / niespanim / włosiennicami / Mortificácia powierzchwna / której nie możemy iedno za świętą poczytać. Bo od Pana Chrystusa / przykładem iego własnego żywota / przez posty / niespania / y ciała niewinnego wbostwem y wielkimi niewczasami a wtrapieniem zalecona / y od wszystkich którzy iedno światobliwośćią słyneli ludzie / bardzo wpodobana y pochwalona

Mortificácia ma się ściągac do ciała y dusze, y dla czego.

Mortificácia rzecz. jest święta



1. Cor: 9. chwalonea iest. O tey Apostol: Karze /  
 9. 27. mowi / ciało moje / y w niewola podbi-  
 Cals: col- iam. Al Kassyan ćwiczenie tey powierz-  
 lar: 1. ca: 7. chney Mortificathey / miedzy naczynia  
 Clima: de doskonałości kładzie. czego mu y Ali-  
 discretio: doskonalsci kładzie. czego mu y Ali-  
 grad: 36. makus pomaga / gdy mowi: Jż iako v-

**N** 22 schle błoto swinią omija / bo sie nie ma  
 22 iako w nim wałac; tak ciało przez pow-  
 22 ściagliwość wrzede albo zmorzone /  
 22 mieysca szatanowi nie dopuszcza miec /  
 22 w ktorymby miał swe złozenie. Nawet  
 Bern: ser: Bernat s. barzo chcec zalecić te Morti-  
 30. super ficatia / podobita ia czyni męczestwu:  
 Cant. 22 Sposob męczestwa iest / mowi / duchem  
 22 uczynki ciała martwić: w prawdziec o-  
 22 kropnością lżeyse iest to / niż owo mę-  
 22 czeństwo ktore mieczem członki kátuje /  
 22 ale długoscia cierpienia przykrzeyse.

Mortifica-  
 tiey powie-  
 rz chney  
 skate-  
 cnotę.

5. Zaprawdę nie mozem inaczey mo-  
 wić / iedno że miedzy insemi tey powierz-  
 chney Mortificathey conditiámi / ta iest  
 przednia / że modlitwie násey daie sku-  
 tecznosc do vproshenia wielka / gdy ia z  
 modlitwami násemi złączamy; czego  
 wiele zacnych y przednie swietych ludzi /  
 tak starego / iako y nowego Testámentu  
 doświadczyli.

6. Z tego wszystkiego to sąmykamy / że choć Mortificátia powierzchwna / iáko sie wywodziło / iest pożyteczna; przecie jednak wyznąć musimy / iż Mortificátia wnetrzna pászsi y złośliwych áffektow dusze násey / ważnieysza dáleko iest niż powierzchwna; gdyż to prawdziwa / że Mortificátia cielesna / mało pomocna do dostąpienia cnót / bez vmartwienia duchownego; a táżás bez owey / wielka moc ma y daie człowieku: y owsem Mortificátia cielesna / tylko poty pożyteczna / póki Mortificátiey duchowney służy / y dopomaga do iey dobrego. Co Richardus de S. Victore temi słowy wspomina: Potrzebá / mowi / to wiedzieć / iż kárność ciała / nie máiac kárności serca / bez wątpienia niepożyteczna iest: A słusnie záprawde; Bo iáko sól nic okraścić nie może / ani w całosci od skáżenia zachować / iesli nie przeydzie aż do wnetrzności; tak téż sól Mortificátiey / cnótami y obyczajámi dobrými / służe. Bo że go ma ozdobić: A iesli go od skázy y wstęchliny wiela złości y defektorow ma wyzwolnić; potrzebá / áby siły duchowne / pászse / y wnetrzności vmysłu tego prze-

Mortificátia wnetrzna pászsi, lepsza niż cielesna.

Rich. lib: de prapad contépla. ca: 32.

Podobienstwo.

Rich: fu-  
per cap: 2.  
Cant. c. 22

Basil: in  
Const:  
cap: 4.

niskła / co wewnętrzney Mortificacii jest  
własność; ktora choć sobie wiecey po-  
wážać mamy niż powierzchua (bo jest  
zacniejszy y dzielniejszy iakochymy powie-  
dzieli) przecie iedną to zeznawamy / że  
ten ktory być chce doskonały / obudowi w  
żymać tak musi / aby moca ducha / wezyna-  
ł cięła martwił / y tak moca / nieporząd-  
kne żądze mocno odracał. Co tenże Ri-  
chardus de S. Victore twierdzi / gdy mo-  
wi: Doskonały ten jest / ktory moca du-  
chą / y wole cięła / y wola serca mocno  
ściska. A s. Bazylus: Jż mowi / z dwoiak-  
kiej materii iestestny złożeni / tedy też  
dwoiakić być ma nabywanie cnoty / a to  
tak ochota cięła / iako y domysłem wmys-  
łu. Ale to niech dosyć będzie o rzeczy tej/  
tego rozdziału.

## R O Z D Z I A L III.

W Mortificatiach zwłaszcza po-  
wierzchnych, ma być miara y sposób  
zachowany; y iakowa to jest miara.

1. **A**by sie lepiej y podał / y wyprosz-  
nił sposób / ktory w tym zmianie-  
nitym ćwiczeniu Mortificacii zachow-  
wać mamy; wiedzieć należy / że do wszy-

Rich

lich spraw człowieczych / aby były za-  
 cnote poczytane / iakiey pewney miary  
 y prawidła potrzebą / wedle ktoregoby  
 tak rządzone były / iakoby swego pomiár-  
 kowania nie przechodziły. Bo cnota/  
 mowi s. Bonawentura / środek miedzy  
 złością ni trzyma / y po obu stronách / ob-  
 siadły ia złości ; tak iż iesliby namniej  
 wskapilo sie discretiey ábo dobrego ba-  
 czenia rady y nauki / iuż cnota nie bedzie.  
 Przeto iesli chcemy / aby to ćwiczenie  
 Mortificatiew / proste á z cnota zgodli-  
 we było / prawem iakim y modła miár-  
 kować sie w nim mamy / aby z brzegow  
 powinnych nie wychodziło. Na  
 przykład: iesli w vmarzaniu gniewu / za-  
 niedbawszy miary / nązbyt ospale posta-  
 piemy / tak że w powinnych y sprawiedli-  
 wych sprawách / bárzo mdle y słabo gnie-  
 wac sie bedziemy ; ábo iesli tak mało o v-  
 stronięcie w sobie gniewu dbamy / że ná-  
 rospelti czas porywczeyšym y zapalczyw-  
 šym być mu dopuszczamy / niź sie godzi ;  
 takowa Mortificácia / w tym sposobie  
 przechodzi miare / á w pierwszym zaś / sie-  
 lá iey nie dostaje. Co sie y w Mortificá-  
 tiew powierzchney ciała / snadnie przy-

S. Bonau;  
 lib: de pro-  
 cessu Re-  
 lig: ca: 35.



dać może/ że także przeydzie frątki swe/ albo gdy ciało ośtrością zbytnią y trapieniem osłabiecie; albo przeciwnym obyczaiem/ gdy pod pokrywka iaka/ w martwieniu ciała tak wolnemi y gnuśnemi bywamy/ że ciało z pieczęoty tey naszey/ bierze occasia być nieposlušne/ y przeciwne dobremu.

2. Przeto tak w Mortificathey appetitoro cielesnych/ iako y pąssey duchownych/ miare y sposob powinny zachować potrzeba. Aliz/ iako Pismo świadczy/ nigdy żaden ciała swego nie miał w nienawiści/ ale ie wychowywa y ogrzewa/ prze affekt przyrodzony/ ktory mamy do ciała naszego; dla tego śnádny blad uczynić sie może w Mortificathey appetitoro cielesnych/ niż w martwieniu affektoro dusze. Dla czego też powinni jesteśmy/ w tey mierze być ośtrożniejszy y czuyniejszy; im wietrze w tym jest niebezpieczeństwo. Z tey przyczyny B. Climacus chce pokazać biedę swoie/ ktora miał sam z sobą/ gdy miłość cnoty wymagała na nim/ aby człowieka cielesnego w sobie miał w nienawiści/ a z miłości zasmyflow/ był powinien/ aby ciało swe ży-

wił y

Ephes: 5.  
y 29.

Śnádniey  
o blad n.  
Mortificathey  
cielesney, niż  
duchowney.

Clím: de  
cast: gr: 15.

wiły ogrzewał; tak mówi: Jako tego „  
 zwiąże / którego abym miłował / przyia- „  
 lem od natury? Jakiemu dowodami / co „  
 duchownego albo rozumnego zalece- „  
 mu / który przez przyrodzenie / tysiącmi „  
 wywodami y perswazyami kląma: zem- „  
 na jest spółrobiacym / y mnie przecie nie- „  
 przyziacielem; pomocnikiem y przeciwo- „  
 nikiem; wspomóżycielem zaraz y zdray- „  
 ca: Jeśli go żywie y ogrzewam / przeci- „  
 wko mnie powstaie; jeśli go trapie / śla- „  
 biej; damli mu odpocząć / wierzga; a „  
 zaś biczow y karania nie znosi: Jeśli go „  
 zaśnuce / niebezpieczno; jeśli w pieśczo- „  
 tách chowam / przez co by nabywał cnot „  
 nie mam. Dotad Climacus.

3. Stad śatan / iako żołnierz wielce „  
 chytry / zwykł niekiedy pod płaszczykiem „  
 żarliwej miłości Bożej / wieść człowie- „  
 ká do zbytich y niezwyčajnych Mor- „  
 tificacji; a to dla tego / aby mu potym „  
 zwyczajny / y długotrwały pożytek od- „  
 iał / który z służby Bożej / pospolitym „  
 sposobem z insemi równo żyć mógł „  
 brać: y z tej przyczyny to bywa / że pod „  
 płaszczem wietśzego dobra / w niewleczo- „  
 na chorobe y škodę wpadamy. Co Cás

Cass: Col:  
24. cap: 19

fian / niebieskimi prawie słowy tak opi-  
 sal: Wiedzieć macie / że ta jest subtelna  
 „ feutá dyabelska / y skryty bárzo wadol / w  
 „ ktory nieostrożnych y mizernych niekto-  
 „ rych prawie na syie wpycha / iz obiec-  
 „ iac imi miestse zyski / potrzebne na każddy  
 „ dzień pożytki onym wytrada. Tak tedy /  
 iz ta powierzchwa Mortificácia / z ied-  
 ney strony potrzebna jest / a z drugiey zaś  
 sama rzecz wykonać / bez niebespie-  
 czeństwa przeniesienia miary / bárzo sie  
 zda trudno / częścią dla rozmaitości kō-  
 pletiey / częścią dla osukania Dyabel-  
 skiego / ktore sie okolo tey materiey nie  
 rzadko przygadzaia / ia to rozumiem / że  
 W Mortifi-  
 cácii po-  
 wierzch-  
 nej radsie  
 się trzeba  
 zakonnicza ta jest powinność / swemu  
 rozsadkowi w tey rzeczy nazbyt nie w-  
 śać / ale sie spuścić na radę Oycá ducho-  
 wnego baczneho / y być mu poslušnym /  
 aby na drodze Pánstkiey bezpiecznie był  
 proslowany; y w tym sie ma vperwić / iz  
 gdzie tego nie uczyni / wda sie w wielkie  
 niebezpieczeństwa / ktore inszych zdradzi-  
 lo. co y Climacus potwierdza / mowiac :  
 „ Játo ten ktory nie ma przewodniká / by-  
 „ łyl namedziſy / po drodze bladzi; tak też  
 „ kto wedle swey głowy idzie w drodze  
 Pánstkiey /

Clim : de  
 discret :  
 grad: 36.

Pánškiey / choťaby rošytkie rozumy y náuti ſwieckie poiadl / ſnádmuchno zginie.

4. Te przyczyny przelożyroſy / trzy náuti zachować w tey máteriey trzeba. Pierwſza ieſt / áby zákonní ludzic mocnie v ſiebie poſtánowali / iſz Pan y Bog náſz iáko nieomylny miłoſnik tych ktorzy mu wiernie ſłuſza / mgdy nie dopuſci / áby mieli byc oſuťami / gdy ſie iemu w perſonie mądrego Oycá duchownego / ze roſytka vſnoſcia poddáta. Albowiem nie ieſt Bog / mowi Climacus ták nie ſpráwiedliwy / áby miał duſe náſze zdzić / ktore ſie przez wiáre y niewinnoſc / ſpuſzczáta pokornie ná ráde y rozſadek bliſniego. Druga / áby przerzeczone mu Oycu wnetrznego duſe ſwey poſtánowienia / pokus / y duchownych ſwoych potrzeb / chetliwie / zupełnie / y z vſnoſcia iáko nawieſta / á ſczeroſcia ſie powierzáli; żeby on nápotym / dla oſwiecenia wietſzego / tákowych náut y nápo-  
minánia dodawał / ktoreby w Panu Bo-  
gu pożytecznięſze byc oſadził. To tá-  
kowie zwierzánie ſie ſámego ſiebie / dla  
vchodzenia błedom w drodze duchow-

Clim: de  
difer: gra:  
26.

Myſli po-  
wierzenie  
iako ſobie



ludzie ss.  
wazyli.

Doroth:  
Serm: 5.

Cass: li: 4.  
cap: 9.

ney / ludzie świeci / ták sobie záwse po-  
wázali / iz każda táta mysl / z ktora sie á-  
bo wstydzi / ábo boi czlowiek otworzyć /  
zá ciężka y škodliwa pokuśe poczytali.  
Twierdzi to s. Bazyliusz ná wielu miey-  
scách: á B. Dorotheus mowi; że tego  
doświadczył / z swym znacznym poży-  
tkiem / gdy z drugiemu wespól w klastorze  
mieszkal. Tákonic to / iáko rzecz bár-  
zo ważna / zakonnicy w Scithu / ná po-  
czátku swego do zakonu náwrocenia /  
zá pierryśa powinność mieli; o ktorych  
Cassyan ták mowi: Twicza ich / áby zá-  
dnych myśli / ktore iáki niepokoy w sercu  
czynia / nie táli dla škodliwego wstydu /  
ále zárazem / iáko ie skoro pocznia / z nimi  
posli do stárszego; á žeby w rozeznaná-  
niu ich / nic swemu baczeniu nie zostá-  
wiali / ále to zá rzecz zla ábo dobra przy-  
mowali / co rozsádek stárszego być zle á-  
bo dobrze pokáze. Trzecia náuka  
iest / áby zakonnicy byli y wierni y pilni /  
w zachowaniu tego wśytkiego / co im  
rozkáze ábo powie przereczony oćiec du-  
chowny. Abowiem iáko trunki lekárskie /  
choćby naylepsze były / chorym nie nie  
pomoga / iesli ich nie biora; ták rády y  
náuki

nauki oycow duchownych / iesli wedle  
 czasu slusnego wypelnione nie beda /  
 nie nie sa pożyteczne / choćby same w so-  
 bie byly naswietlsze y nadzieiniejszy : y o-  
 wsem z tey samey przyczyny wielkie ka-  
 ranie odnosic musimy / w onym przy-  
 stlym żywocie; według onych slow Chry-  
 stusowych : Sluga ktory poznal wola Luc: 12.  
 Pana swego / a siebie nie nagorowal / † 47.  
 ani uczynil wedle woli tego / wielce be-  
 dzie karan. Potrzeba tedy koniecznie /  
 aby zakonni ludzie / ktorzy zwietszym y  
 bezpieczenstwem y przyslugą / w sluzbie  
 Bozey poslepowac wstaliu / a tych wsfy-  
 tlich skod / ktore pospolicie z przeciwno-  
 go tym naukom życia przychodzi / w-  
 strzedz sie chca / baczniemu oycu ducho-  
 wnemu rzadzic sie dopuscili / y wsfytkie  
 wyzszej opisane nauki / z pilnoscia za-  
 chowali.

## R O Z D Z I A L IV.

O potrzebie Mortificathey, ktora ka-  
 żdemu człowiekowi w stanie  
 swym należy.

1. **P**rocedurąim sposobem każdemu  
 człowiekowi przypatrzyc sie mo-

Pięć sta-  
now ludzi  
na świecie

1.

żemy / według pięci różnych stanow y  
stopniow / ktore sie w nim znajdują.  
Pierwszy sposoby jest / wpatrować w nim

2.

bytność rozumna y człowiecza / ktora z  
początku swego wziął od natury. Dru-  
gi / wpatrować w nim obyczaj y postę-  
pek w sprawach / ktorych on nabył z wy-  
chowania / y z obcowania długiego z lu-  
dźmi mądremi y dobrze obyczajnemi /  
do ktorych obyczajow albo spraw / swie  
obyczajie y sprawy podobne uczynił.

3.

Trzeci / iako jest Chryścianinem y wier-  
ny; ktory stan wziął na chrzcie.

4.

Czwarty / iako jest zakonnikiem w zakonie kto-  
rym / od kościoła s. pochwalonym.

5.

Pięty / iako jest sposoby / wpatrować czło-  
wieka / iako jest przełożonym / albo Bisku-  
pem / albo na iakim stopniu godności  
posługującym. Wtedy iako każde-  
mu człowiekowi jest potrzebna Wymor-  
szenia / aby żel y rzadził sie wedle stanu  
swoego / iak nakrocey będziem mogli /  
pokazemy.

2. Waprzód tedy z strony tego / aby  
człowiek y żel y rzadził sie iako prawdzi-  
wy człowiek / to jest / według prawdy tej  
bytności człowieczej / ktora mu przyro-

dzenie

Bóg dał / że jest rozumem obdarzony  
 człowiek / potrzeba mu mortyfikacy. Bo  
 to jest prawo przyrodzone / y każdey rze-  
 czy żywiacey pospolite / żyć y czynić / iako  
 naturze iey przyzwoito. A iż człowiek z  
 natury swej ma rozum ; tedy pogoto-  
 wiu to być musi / że człowiek iesli chce  
 żyć wedle przyzwoitości natury swojej /  
 żyć y czynić musi / iako mu rozum roka-  
 że : na który kształt aby żył y czynił / są na-  
 dusza iego przyrodzona / ciągnie y skła-  
 nia go iako do rzeczy naturze iey nale-  
 żacey ; czego s. Thomas naucza tymi slo-  
 wy : Każda rzecz przyrodzonym oby czą-  
 stem ma skłonność / do spraw należących  
 sobie / według swojej formy ; iako na-  
 przykład / Ogień do ogrzewania. Skąd  
 że dusza rozumna jest własną formą / a bo-  
 iśnością człowieka ; każdy człowiek ma  
 przyrodzona skłonność do tego / aby czy-  
 nił y rządził się wedle rozumu. A owsem  
 s. Dionizyus mówi : Duszy zle / jest być  
 przeciwno rozumowi. Seneka także  
 Philosoph : Najwyższe dobro / mówi /  
 człowiek iest / wola natury sterzać się.

3. Jesli kto pyta ; Co to jest / żyć czło-  
 wiekowi z nauki rozumu / w którym ży-

ciu do

D. Thom:  
 1. 2. quæ:  
 94. art: 3.

S. Dioni:  
 li: de diu:  
 no: ca: 4.  
 Sene: lib:  
 9. Epi: 67.



Żywot  
człowieka  
jest wła-  
sny, żyć we-  
dle nauki  
rozumu.

ciu dobro iego zawisło / według senten-  
cyi pomienionych: Odpowiadam we-  
dług nauki Arystotelesa; iż bez warpie-  
nia / z przyrodzenia wietrze jest dobro pa-  
nować niż służyć. A iż w każdzey rzeczy  
ktora sie ze dwu składa / część lepsza y go-  
dnieysza / winna mieć miejsce y lepsze y  
godnieysze; tedyć też y to z przyrodzenia  
człowieku przychodzi / że w nim powin-  
na dusza rozkazywać ciału y powładać  
im / a rozum zmysłami; gdyż dusza jest  
zacieysza niż ciało / y rozum niż zmysły.  
A za tym idzie / że przyrodzony żywot y  
sprawy człowieka / nie infego nie są / ie-  
dno żywot y sprawa wedle rozkazywania y  
nauki dusze y rozumu; ktory to sposob  
życia y czynienia / tak bärzo własny jest  
człowiekowi / iż gdy inaczey co pocznie /  
to jest / iesli według woli ciała y zmysłow  
czyni y żyje / to już niśkad nie poydzie w  
nim / iedno z iätiegoś złośliwego y prze-  
wrotnego włożenia iego; y owšem że  
poprosztu powiem / nie nie jest infego / ie-  
dno na podobieństwo tyrannow / poslu-  
szeństwo zrzucić. Bo zmysły nie inaczey  
przeciwko rozumowi powstają / iedno  
iako zuchwáli Lemani abo poddani y  
niemoli

niewolnicy / przeciwko panom swoim.

4. Al iż każdy człowiek / takowy nie-  
rzad z przewinienia pierwszych rodzi-  
com tak to sobie cierpi / iż iako na każdy  
dzień doświadczamy / ciało y zmysły po-  
wstając przeciwko rozumowi / mocno  
niechca być powolne / ale owszem pod  
swoie moc y władza wstac go chce; ko-  
niecznie to mu czynić potrzeba / co kro-  
lowie y książęta z poddaniem sobie nie-  
posłusznemu czynić zwykli; to iest / zbroie  
wstac y oreże / walczyć mocno / y wga-  
niać sie z nimi tak długo / aż sie podda-  
dza y posłusni beda iako powinni. Al  
iż to czynić iest rzad y powinność ro-  
zumu / ktora on mocą Mortificathey na  
ciele y zmysłach wypelnia; tedyć konie-  
cznie przyznać musimy / iż to ćwiczenie  
Mortificathey / każdemu człowieku / kto-  
ry żyć chce iako godna iest człowieku /  
tak barzo iest potrzebne / iż iako s. Ju-  
stinian mowi: Kto zaniedba tego umieć  
abo to czynić; nie rozumny / ale raczej  
bydlecym zwrać go mamy. Bo takowy  
taka choroba cierpi iaka Diogenes Phi-  
lozoph Athenienczykowi swoim potazo-  
wał / gdy w południe zapalirafy świe-

ca / przez

Laurent:  
Iustin: li:  
de humil:  
cap: 3.

ce/ przez pośrzodek wiela tysiecy ludzi  
przechodzac/ miasto obiegal/ a mowil  
ze ludzi szukał; dając znać ze imienia tes  
go czlowiek/ iaden godny nie jest/ iedno  
ten ktory we swe rozumu woli y nauki ży  
je; ktorych tak czasow onych/ iako y tych  
naszych tak jest barzo malo/ ze ich z stwie  
ca szukać potrzeba. A skad doszyc iawnio  
jest/ iako jest potrzebne ćwiczenie Morti  
ficaciy: ktorey iz ten jest wlasny ko  
niec/ aby w ludziach rozumny y czlowie  
na ktora, czy żywot sprawić sie mogl/ dla tego słu  
dzi tego fineia Mortificaciy rozumna y czlowie  
tak nazwa czy nazwać możemy.

na. 5. A iżeszmy już dosyć iąśnie tego do-  
wiedli / iako jest potrzebna Mortificácia  
człowiekowi temu / który chce żyć / iako  
na prawego człowieka należy ; nie  
będzie trudno pokazać y to / iż także  
Mortificácii potrzebá do tego / aby kto  
wezciw y obyczajny żywot wiódł / cze-  
ścił się / że żywot pocziw y obyczaj-  
ny / po wielkiej czesći fundnie się ná ro-  
zumie ; czesćia też iż żyć obyczajnie ábo  
wezciwie / nie znaczy żywota onego / któ-  
ry wśwetkim żądziom wodze rozpuseza /  
ale ráczey ten / który się powierzhne

Mortificacy  
ticy doná  
bycia do-  
brych oby-  
czajow  
szesba.

справы

spRAWy w koleci dobra prostego y rzeczy  
wzgo trzyma / y do praw pospolitych / do  
zwyczajow / y wstaw abo podania ma-  
drych ludzi stosuje / tak że y w punkcie  
jednym nie pozwala im przeć nic czy-  
nić. A iż to bez ratunku Mortificacley  
być nie może ; bo pewnie takowey ktory  
tak żyć chce / podić się musi wielarze-  
czy ktore zmysłom są nieprzyjemne / a od-  
wiera się powściągać / ktore tymże zmys-  
łom pląguia : idzie za tym / iż słusnie o-  
sadzić musim / że człowiekowi ktory żyć  
chce w czciwie y obyczajnie / potrzeba a-  
by się martwił / y sam siebie w tych strą-  
kach zawierał / ktore starzy Philozophi  
z dwu cnot spoiwszy / wshytę żywot o-  
byczayny y Philozophski w nich zawie-  
rali : a te są wedle ich nazwiska / Sustine  
& Abstinence ; to jest / Dnoś / y Powściąga-  
nie. Takim sposobem żył Plato / So-  
krates / Seneka / Diogenes / y inszy Phi-  
lozophi ; y iako teraz czyni w wiel-  
kich Panow sieć dworzan / y ci wshyscy  
ktorzy żyć chcą na popis. A takowa  
Mortificacia nazwana być może / Oby-  
czajow y Wzciwego.

6. Jesli zaś przypatrzym się człowie-  
kowi

Mortificacia  
żywota  
wzciwego  
ktora y cze-  
nu tak na-  
zwana.



Zywoty  
Lutnika  
le jest Ch-  
rystciani-  
nem.

Kowi ile jest Chrześcianinem / pewna  
ista / że tym wietszy i Fortificathey temu  
będzie potrzeba / im wietszy żywot Chrze-  
ściński wżytkie inſze żywoty przemżyſza.  
Abowię ieſli ten chce żyć / iako na Chrze-  
ścianniną przynależy / tedyć żyć muſi we-  
dlug opisańeg prawa od Boga y wſtaw  
Koſcielnych : ktore to prawo Boſkiego  
przykazania / nie tylko ſpraw powierzych-  
nych zaſtażnie / iak o bliźnierſtwá / mezo-  
bryſtwá / kradzieży / cudzole ſtwá / ić. tak  
iako prawa ziemſkie ábo mieyſkie czy-  
nia; ale teſz y aſſektow ábo żadz wnetrz-  
nych nie pozwała. Skad to koniecznie  
iſć muſi / że takowemu człowieku potrze-  
ba wſtawicznego / tak paſſiy duchow-  
nych / iako powierzychnych ciátá zmyſlow  
vmartwienia / dla tego / áby ſie w grani-  
cách tych przyſtáć Boſkich zaſtrzymać.  
gdz to pewna / iż dla zepſowania natu-  
ry náſzey / y dla podmiaty do grzechu kto-  
ra w nas nie wſiaie / bez takowey i Forti-  
ficathey / od żadz y wczynkow zabronio-  
nych wſtrzymać ſie takowy nie może; y  
co pogotowiú zátym idzie / áni po Chrze-  
ściánſtu żyć / áni zbawienia ſwieg doſta-  
pić. A toć ieſt ono / ná co zbawiciel przy-

mawiał

mawiał / kiedy rzekł: Królestwo niebiez Matth: 11.  
 skie gwałt cierpi / y gwałtownicy pory-  
 wają je. Mówić / że bez gwałtu króles-  
 two niebieskie nie może być do ściane; co  
 jest inzego / iedno co sie wyższej powie-  
 działo / bez Mortificathey albo vmartwie-  
 nia człowieka Chrześcijański żyć nie może /  
 y co ztym koniecznie iść musi / ani być  
 zbawionym. O czym y s. Bazylus dat Basil: de  
obliat:  
anif vitæ.  
 znać kiedy słowa przereczone Chrystu-  
 sowe wykładając mowi: Że ludzie Chre-  
 ścijańscy / na ten czas po Chrześcijaństu  
 żyją / y Chrystusa naśladowia / kiedy wola  
 własną opuszczają / y włżenia ciała za-  
 dnego nie pozwalają / a Mistrza swego  
 wszystkie przykazania zachowują. Stąd  
 zaraz to przywodzi: A tak iestis ty vmy-  
 ślił porwać Królestwo Boże / dayże sie ro-  
 niewola / syie twoie zniż do iärzmá Chry-  
 stusowego / y iego cugłami zerwad sie  
 bie samego obwiąż y obciągni. A iż tá  
 Mortificatia / rzad swoy y sposob cwi- Ewänge-  
licka Ch-  
rześcían-  
ska Mor-  
tificatia.  
 czenia człowieka / bierze z zakonu Chry-  
 stusowego y Ewangeliey; tedy stu-  
 sennie y przystoynie Ewangelicka y Ch-  
 rześcijańska Mortificatia nazwana być  
 może.

Człowie-  
kowi ile  
jest sako-  
nikiem, i-  
ako barzo  
trzeba  
Mortifica-  
ciey.

7. Jeśli zaś będziem się przypatro-  
wać człowieku / ile jest w takim za-  
konie porządnym / y od Kościoła pochwa-  
lonym; pewna ista / że takiemu tym wie-  
cey Mortificaciey potrzebnio / im więcej  
ten stan doskonałości swa inſze stany  
wyżſzey pomienione przechodzi: gdyż  
nie tylko wyciąga od człowieka pomiary  
zbytkow / paſſiy / ſil / y zmyſlow / tak w po-  
wierzchnych / iako y we wnetrznych ſpra-  
wach / wedle modły przykazania Ewán-  
geliey / y poſtánowienia Koſcielneg / tym  
ſposobem iako ſie o Mortificaciey Chrze-  
ſciánſkiey powiedziało; ale też obowie-  
znie człowieka do porad Ewangeliey /  
które ſie ná trzy ſluby / iſtotne zakonney  
powinnoſci dziela / tak że też y do zachó-  
wánia Oſtaw y Regul kaźdego z oſo-  
bnych zakonów obowięznie. y dla tego takó-  
wym ludziom zakazána ieſt / nie tylko  
wſelka poſtać nieczynoſci ábo żądza-  
iey / ale y pożądanie małżeńſtwá; nie tyl-  
ko nieſpráwiedliwe cudzego biánie / ale  
też y właſnoſć / ábo wżywanie rzeczy po-  
zwoloney. bo powinni mieć wmyſł / od  
wſelákiey máietnoſci odwrócony / kto-  
re inſzym Chrzeſciánom / choć barzo po-

bożnym /

bożym / y w stanie swym doskonałym sa  
pozwolone.

s. A toć iest co s. Bernát / chce po-  
kazać różność / ktora z tey miary być ma  
miedzy zakonnikami ludźmi / y infymni  
Chrześciana / powiada: Bracia / infymni  
ludzi iest służyć Bogu / ale waszą przy-  
nim zawse trwać. A ná infym miejscu /  
vezac iáko mocne być ma náše z Bo-  
giem ziednoczenie / áby kiedy z nim ná-  
szego vmyslu nieśtáteczność rozvodu  
ábo odwrótu nie czynila / tak piše: Wro-  
dzona twa płochosć iest bliska wpadku:  
porywczym á nieśtátecznym wahaniem  
mysli obledliwey / snadnie sie daś vniesć /  
iesli mocno do niego nie przystaniesz. A  
bowiem iáko skoro zakonny czlowiek  
własna krewkosćia swa / to swiete spo-  
ienie z Pánem rozewrze / snadnucho-  
piatno ono ná sie bierze / ktore s. Bázyl  
tákorwym zakonnikom dáie / gdy mowi:  
Ten náder czyni zlosliwie y przewro-  
tnie / ktory dawszy sie wwieść márnos-  
ścią rostkosy / do cielesnych grzechow  
znovu sie wraca / y ktory pobudkom kto-  
re stad powstáia zlosliwym / duchowne  
oczy dáie sobie / iáko ciemnymi obloká-

D. Bern:  
ad fratres  
de monte  
Dei.

D. Bern:  
Serm: 13.  
sup: Cant.



„ mi zacząć. To s. Bazyliusz.

9. A iż być nie może / aby się zakon-  
nik miał tak wielkiej wstrzedz skody / a z  
drugiej strony / obowiązkom swojej pro-  
fessyey iako powinien dosyć czynić / ażby  
miłości samego siebie / y wszystkich rzeczy  
tego żywota / iako nabórzyey pozbył / idzie  
za tym / iż ponieważ to oprocz łaski Bo-  
żej / a wstawniczyey Mortificatye pasci /  
y affektow naszych sstać się nie może  
człowiekowi zakonne / to święte Mor-  
tificatye ćwiczenie jest bårzo potrzebne  
y zbawienne. Iż też Mortificatya ta / za-  
konneludzic przywodzi y reformuje na  
własny tstać stanowi ich przynależ-  
cy; skutnie Mortificatya zakonna mo-  
że być nazwana.

Mortificatya zakon-  
na skąd  
nazwana,  
y która  
jest.

10. Ale żebychmy iūz do stanu Bisku-  
piego y innych przełożonych przystąpili /  
niepochybna to jest / iż iako stan takowy  
godnością przewyższa tych o ktorych-  
śmy wyższej wspominali ( gdyż takowe  
persōny są w stanie doskonałości ) tak  
też tego ćwiczenia świętey Mortificatye  
potrzeba im nad wszystkie inne. Abo-  
wiem jest nauka pospolita s. Thomasa  
y innych Theologow ; że każdy osobná  
człowiek /



„ sym/ inż życie duchownie. Dotad świe-  
ty Grzegorz.

12. A tak iako świeciadło/ aby dosko-  
nale wyrażało zmaże tych / ktorzy sie w  
nim przegladają chcąc iey pozbydź /  
dwie osobliwie ma w sobie mieć condi-  
tie: Jedne/ aby żadney maktuly ani rdze  
nie miało: Druga/ aby świetne y prze-  
szczyste było: tak y Biskup albo przeło-  
żony iaki/ ktory w kościele s. iako świe-  
ciadło iest postawiony na widok insyni/  
aby lud widząc doskonałość y świato-  
bliwość żywota iego / swych niedostat-  
kom y krzywości poprawował/ on na-  
pierwey być ma bez przygany wselakiey  
zmaży y bez zgorśzenia: Jako do Tytusa  
piśac Apostoł vpomina / gdy mówi:  
Albowiem Biskup ma być bez winy/ iako  
śafarz Boży. Ktore słowa wykládając  
Kościół w Dekretach/ takowey po bisku-  
piech chce czystości sumnienia / iż nie-  
wiem aby wieksza być mogła wymysło-  
na. Bo tak mówi: A to co bez winy być  
„ kaza temu / ktorego na biskupstwo obie-  
„ rają / nie ma być rozumiano o czasie  
„ przed chrztem s. ale po chrzcie / aby od  
„ czasu chrztu s. z żadney złości sumnienie

serca

Ad Tit. 1.

D. 25. post  
Cano: v-  
niu orar.

serca iego nie strofowało. A tym sposobem gdy Biskup będzie bez winy / śnádnie być może y bez przygány; iáko wym áby był każdy Biskup / chciał Páwel s. gdy mówi do Timotheusza: Na tedy Biskup być nienágániony. So tym sposobem będzie mógł wolnie á bezpiecznie / inszych złości káráć / iáko vřad iego wyćiąga po nim: y obáwíáć się nie będzie / áby mu czego kto nie zádał przygánnego.

1. Tim. 3.  
v 2.

13. Niemniej ważna jest y druga conditía / ktora Biskup y każdy przełożony mieć powinien: to jest / áby sam w sobie był enotliwy y náuczony. Abowiem Biskupom osóbliwie powiedział Chrystus w personie s. Apostołow: Wy iestesćcie światłością światá; to dáiac znáć / że żywotem y náukí swoiey świetnością świat oświecać máia. Przeto iáko Pan Bog chce áby świece bez přestánku w kościele iego / y gorzály y świećily / rostał áby były nożyczkami złotymi często vřřzygáne / żeby ich iásność zużelem knota vpalonego nie była záćmioná; ták teř własníe / gdy Biskupy iáko świece w kościele swoim wystáwia / áby go przy kładem żywotá y náuka oświecali / czego

Matth: 5.

Exod: 37.

Biskupom  
własna  
powin-  
ność.



inſzego po nich chciał iedno aby ominąd  
inſze wſtawiali/ nożyczkami znaczney  
Mortificacley / wſtawicznie wſtrzygąc y  
oczyszciać zbytki poſiadliwości / y appe-  
titow ſwoich / żeby nigdy żywota ich  
wdzięczność nie kopciała / która w  
czynkach y w poſtepku ich iáſna być ma.  
Bo powinien ſwiecić ten / mowi ſ.  
Chryzoſtom / którego ſobie wpodobał  
Pan ná to / aby miał wrząd pochodnię.  
Żebych tedy inż ten rozdział ſkończył / iá-  
ko Biſkup ieſt obowiázaný / aby ſwiecił /  
dla pominionych przyczyn; tak mu też  
potrzeba do tego / aby temu obowiáſto-  
wi wrzedu ſwoiego czynił doſyć / częſto á  
z pilnoſcią wżywac ſwietey Mortifica-  
cley nożyczek: żeby iáko ſwieca tym iá-  
ſniey gore / im więſza pilnoſcia częſtu  
ſwego bywa wſtrzygána; tak Biſkupi  
ćwiczenim częſtym tego ſiebie oczyszcia-  
nia byli co dzień iáſnieyſzy y przyiemney-  
ſzy przed oblicznością Pána Boga / ná  
więſza chwale máieſtatu Bożego / á ná  
pożytek poſpolity wiernych ludzi tego.

14. Tak tedy iáko nuniám / uczyni-  
łem doſyć przedſterwzięciu ſwemu / żem  
poſtazał iáko wielka potrzeba ieſt każde-

mu z oſo-

T Biſkup  
Mortifica-  
cley po-  
trzeba.

mu z osobną stanowi ćwiczyć się w Mor-  
tificácii: Ale iż iakom wyższey powie-  
dział dla zakonnych osobliwie ta sie pra-  
ca podziela / zdalo mi sie przydac do tego /  
niektore potrzebne rzeczy do wważenia /  
z ktorych sie iasnie pokaze / iakowe poży-  
tki duchowne z tego ćwiczenia w Mor-  
tificácii odnosić pewnie mogą. Te-  
tedy w drugim rozdziale odprawimy.

## R O Z D Z I A L V.

*Iako jest potrzebne, y iako pożyteczne  
ludziom zakonnym świętey Mortifi-  
cacji ćwiczenie.*

I. **I** Akto budowanie podnieść się y do Podobień-  
stwo.  
końca doskonałego przysć nie mo-  
że / aż pierwey założone beda y dobrze wa-  
gruntowane iego fundamentá ; tak za-  
konnik do onego końca doskonałości du-  
chowney / do ktorey sie bierze / przysć nie  
może / iesli pierwey w sobie nie wgrun-  
tuje y nie obwarunie używania / niezwy-  
ciężoney a wstawicznej Mortificacji /  
iako pierwszego kamienia nowego do Mortificá-  
na kamie  
mu duchownego. Skąd ono Cassian na gruntowy  
wzrac sposobu / ktorym zakonnik ma to

duchom-  
nego do-  
mu.

Cas. li: 4.  
inst. ca: 43

budowanie aż do wierzchu samego wy-  
stawić / kładzie poprostu Mortificatia  
naszych pożądliwosci / iako pierwszy ka-  
mien gruntowy ; bo tak pisze : Przez  
Mortificatia wolej naszey / niszczenia y  
schna wszystkie w nas zlosci ; za wynia-  
sczeniem zlosci / podraasta cnoty / y o-  
woc rodza ; gdy krzewia sie cnoty / czy-  
stosci serdeczney dostepniemy ; przez czy-  
stosc serca / Apostolskiej milosci dostos-  
nalosc bywa otrzymana.

3. Reg: 1.  
y 39.

2. Iako Salomona / kiedy na muli-  
cy wsiadł krolewskiej / wyszła Judo-  
ziemia / za krola swego wzalala / y glosen-  
mu wielkim winowala : tak ktokolwiek  
ze krolewska mulice / ciało swe y zmysly o-  
kroczy / y pod posluszenstwo swe znievo-  
li / zarazem sie krolem y panem samego  
siebie sstaje. A iako mądrego iezdźca jest  
wściegać wodze / gdy z gory na dol ie-  
dzie / a gdy pod gore / rozpuszczając : Tak  
y my gdy sie na gore cnot wdaiemy / cwi-  
czac sie w nich / silom dusze naszey / iako  
nawiecey mozem wodze rozpuszczając / y  
pobudzając ie do nich mamy ; lecz gdy na  
dol / to jest do roskosy swiata sie zniża-  
my / wodze iako nawietsha moca wście-  
gac

gąc nam potrzeba / chybabyśmy chcieli  
czesto spadać w przepaść bledow / y glu-  
pstwa na wieki skodliwego.

3. Jako ptakowi nowe pióra nie na-  
rosnąć / aż pierwey stare zrzuci; tak zakon-  
nik w prawdziwe y trwałe cnoty opie-  
rzyc sie nie może / aż pierwey starzyzne  
nieporzadnych affektow y paśsiy swo-  
ich przetrzuci / ktore go ociążalym czy-  
nia / y niesposobnym do wzlecenia ku  
doskonałości. Przeto iako Jastrzab gdy Iob 39.  
sie ma odnowić / wedle Joba s. słow / \* 26.  
rozszerza skrzydła swe na południe: tak  
zakonnik ku promieniom Boskim przez  
modlitwe ma sie polozyć / a skrzydłami  
mortyfikacyi czesto trzepiotać; aby roz-  
szerzwszy w sobie miłość swey profes-  
siei / moca ciepła Boskiego / a starych-  
złych nalogow / y nieporzadnych affe-  
ktow / iako pierza starego pozbywszy /  
odnowił sie z każdej strony na wszystkim /  
a przyodział sie swietych cnot zakon-  
nych pierzem / ktorymiby potym do oney  
doskonałości ktorey żada y pragnie / wy-  
soko wzleciał.

4. Jako okret linami wwiązany w  
brzegu / nigdy do portu nie dopłynie /  
choćby



choćby żagle rościagnął / y wiosłami ro-  
bił: tak y człowiek choćaby puszczysy  
sie w droge nabycia cnot iak nabara  
siej wółkwal / y żedze dobrze wolej / iak  
to żagle iakie rozpuszczał; przedie nigdy  
w drodze Pánstkiej postąpić / ani do do-  
skonalosci portu dochadac może / iesli  
pierwey / zlosliwych affectiy porwo-  
zow / ktore go przy rzeczach doczesnych  
y ziemskich iako zwiázanego trzymaia /  
przez Mortificacia nie rozwiáze / y sie  
bie wsiytkiego poteznie nie wyzwoli.  
Przeto kazdy upewniac sie ma / że sie  
trzeba wsiytká mocá Mortificaciey wiać /  
y rozumiec że też y iemu / ona s. Jerony-  
ma porada sluzy / ktora dawal Paulino-  
wi: Spies sie / prosz cie / á line wiazá-  
ney lodki twoiey w ladu / wtni ráczey niż  
odwiezuy.

Hier: in  
pologo  
ad Paulin

5. Jesli kazdemu zakonnikowi po-  
trzebne iest owo oswiecenie mysli / y  
sinák duchowny / ktorego przez modli-  
twe dostawamy; tedye zárowno bez  
watpienia / potrzebna bedzie iemu Mor-  
tificacia pássiy y affectow. Albowiem  
iako kiedy mgla porostanie y niebo zá-  
sioni / zárazem slonca nie widzimy / ani

ie<sup>o</sup> światłości nie używamy wesoło; tak  
 gdy dusze nasze wciśnienie paśsiy naszych  
 mgła zaciemni / nie może człowiek y przez  
 modlitwę / podnieść się do prawdziwego  
 go słońca / Boga y Pána swego / ani  
 ciepła błogosławieństwa y łaski tego za-  
 żywać. Aleśliż Plutarchus / Aristoteles /  
 y inſy Philozophowie twierdzą to /  
 że żaden człowiek mądrości docześniey  
 doſtąpić / y wezonym być nie może / kiedy  
 pierwey paśsiy dusze swojej nie okroci y  
 nie wſpokoi; Jakoż być może / aby zaon-  
 nił był ſpoſobny do doſtapienia Boſkiej  
 mądrości / ktora na prawdziwym pozna-  
 niu / a miłowaniu Pána Boga zawieſta /  
 ieſli mocnie nie poſtánowi / używać  
 wſtáwicznej Mortificátiey / wmyſł ſwoy  
 od wſytkich złych appetitow oczyszcic.

6. Jeſli ku doſtapieniu cnot poſpo-  
 litych y obyczajow dobrych / wprzédzić  
 koniecznie ma okrocenie y zmorzenie ná-  
 ſzych paśsiy / iáko ſ. Thomas náucza /  
 gdy tak mowi: Cnota chce / aby ia w<sup>o</sup>  
 przedzało paśsiy wſmierzenie: tedyć to<sup>o</sup>  
 pogotowiu koniecznie iſć muſi / że czło-  
 wiek do nábývania cnot Chrzeſcián-  
 ſkich y zakonnych przysć nie może / áż  
 pierwey

pierwey pászyc swoje / skatecznie wprawi  
w rzad: y owšem / iáko będzie wielkie á  
bo mále vžywanie Mortificátiey / ták  
wiele ábo málo będzie w cnotách poste-  
ptu. Bo przez co być nie może / áby ze  
złościá nepowściagliwości / była we-  
spół cnotá powściagliwości / ábo z fu-  
ria gniiewu / cnotá cichości y láskawós-  
ci; przez co teź być nie może / áby te y tym  
podobne cnoty / miały miejsce w duszy /  
iesli pierwey złości y pásiy przeciwnych  
nie vrumuiem / ábo ich zbytów nie  
vtróćim.

S. August:  
lib: de ci-  
uit: Dei.

7. S. Augustiná iest náuka: Tám po-  
koy być nie może / kedy nie máś poddán-  
stwa przeciwiáiacych sie. A iž to co w  
trolestwie dusze násey rozruch czyni / y  
co nie dopuszczáiac soba rzadzić / máte-  
ria wojny y niepokoiow w nas podáie-  
nie nie może być infego / iedno same ná-  
se požadliwósci y áffekty nieporzadne;

Iacob: 4. iáko świádeczy o tym Jákub s. gdy mo-  
ż 1. „ w: Skadže walki y zwády miedzy wámi:  
„ izali nie z požadliwósci wáśnych / ktore  
„ wojniá w czlonkách wáśnych: Potrzebá  
aby ten ktory chce prawdziwego poko-  
iu / y spókoynósci dusze záżywać / žeby te  
niestworze

niestwore nieposlušnych appetitow  
swoich zwoycieżył / á pod rząd rozumu  
poddal.

8. Jáko Oliwa / choć z natury swo-  
iey iest cierpka y gorzka / tak iáko sie ná-  
dzwierze rodzi; á przecie by iedno nam-  
niey sie czyni ocrasil / sstaie sie smákwowi  
przyjemna y słodka: Tak czlowiek / dla  
zmysłow swoich krmabrnych / y dla pod-  
miaty grzechowey / ktoraz soba záwse iá-  
ko dziedzictwo po rodzicach swych nosi  
sam z siebie iest tak przykry y nieprzytem-  
ny / iż iestli tey przyrodzoney swoiey gorz-  
kości nie odtraći / naprawa zmysłow / y  
powściągnięciem zmyslności / nigdy  
słodki ani wdzięczny p. Bogu niebędzie.

9. Jáko macica winna / tajemna przy-  
rodzona moca / w rozgi y liście długo y  
seroko sie roshodzi / y iáko by nitkami iá-  
kciemis przyrodzonemi gdziekolwiek mo-  
że / rozgi siwe rostkádając przywieznie;  
tak czlowiek po wypadku Adamowym / z  
natury swoiey ma niciáka słonność / do  
rozsprzestizenienia samego siebie / przez  
zmysły y żądze / y wylewa siebie ná nie-  
zmierne liście niepożytecznych słow /  
spraw / marnych żadz y myśli / y temi sie  
iáko



Mortifica  
tia sierp  
ieſt.

iaſto nićiami / za namniefſzą occaſią przy  
wiezuie. Iaſto tedy winarz / aſbo ſado-  
wego / powinnoſć ieſt tã y rzemieſto / ha-  
mować winna macice / oblamować zby-  
tne liſcie / y co ſie nãzbyt krzewi / ſeby tãt  
oſwieciey wino rodziło ; tãt teſz perwnie y  
zaſonnik powinien ſwoiey nieporząd-  
ney ſkłonnoſci ſtãwić ſie przeciwnym / a  
sierpem Mortificatíey wſelãka niemier-  
noſć zãdz niepożytecznych / y marnych  
appetitorw zrynać y odcinać / ſeby rozu-  
mu dobrego łopcãmi ogrãniczony / y po-  
wołania ſwego prãwem ogrodzony be-  
dac / rzeźwieyſzy byl y ſprãwnieyſzy w nã-  
bywaniu cnot trwãlych a prawdziwych /  
y w pożyſkawaniu inſzych do zbãwienia  
wietſzy poſtepek czynil.

Cas: col-  
lat: 19. c. 8

10. Jeſli koniec w kłaſtorze ſziacego  
zaſonnika / iaſto v Caſſyana Opãt Jan  
chce / zãwiſt w Mortificatíey / y w wſrzy-  
żowaniu wſytkich appetitorw ; tedyẽ po-  
trzeba bedzie / aby ſie ſerdecznie a nieo-  
bludnie / nã to ćwiczenie ſwíetej Morti-  
ficatíey wdal / poſadliwoſci ſwoie krzy-  
żował / ieſli y żyć iaſto przyſtoi nã praw-  
dziwego zaſonnika / y z liczby wczniow  
Chryſtuſowych być chce / o ktorych Apo-

ſtol mo-

światłowi: Ktorzy są Chrystusowi / cia-  
ło swoje wkrzyżowali ze złościami y po-  
żadliwościami swoimi. Jako tedy kto-  
ry nie tak ciężko bolu czuie w ranie / a do-  
gdy członek odrzynają / kiedy wmiętny  
bairwierz / ciało tey części ktora ma od-  
rznąć / pierwey rozmaitym sposobem  
zmarłowi ; tak też ktory passyey woli / y  
zmysłow swych zbytnią bystrość / Mor-  
tificatney swietey ćwiczeniem vmorzy /  
na potym przesładowania / rany / nieła-  
ską ludzką / przeciwności / y krzyże rozma-  
ite / ktore z miłości Pána swego często-  
kroć wycierpieć musi / beda mu znosił-  
se y łatne do wytrwania / y owsem swia-  
tu y miłości własney vmarłszy / Chry-  
stusowi wkrzyżowanemu / jako naydosko-  
nalszey y naywyższej Mortificatney tedy-  
nemu zwierciadłu / y prawdziwemu wzor-  
owi podobien będzie.

II. Jako Koleriká ábo Phlegmatiká  
nazywamy / dla tego iż kolery ábo phle-  
gmy wilgotność w nim przechodzi mia-  
ra y mocą inszych ; tak duchownym y ro-  
zumnym nazwany być może ten / w kto-  
rym duch y rozum przewyższa insze zmy-  
sły wewnętrzne ; á cielesnym y bydlęcym

Od czego  
człowiek  
duchow-

nym nazy-  
wamy.

ten / w którym ciało y zmysł przemaga  
wszystko. Al iż ducha y rozumu panno-  
wanie nad ciałem y zmysłem / od Mor-  
tificatciey po wielkiey części po chodzi;  
tedy tey Mortificatciey przyłascie Bożey  
słusznie bywa przypisano / gdy sie kto ssta-  
ie duchownym y rozumnym. Jako tedy  
miedzy przednimi tytułami / którymi  
człowiek na tym tu świecie być może o-  
zdobiony / ten iest nie podleyśy < że kto  
iest enotliwym / prawie duchownym / ro-  
zumnym / rc: Tāt vzywānie Mortifica-  
tciey y ćwiczenie iey / iako instrument tāt  
wielkiego dobra / być ma za rzecz wiel-  
ką poważane.

## ROZDZIAŁ VI.

*Uważania niektore w osobliwości ,  
około umartwienia sił dusze naszej,  
paśsiy, miłości własney, y zmysłów  
ciała.*

### PIERWSZE VWAZANIE,

*Około Mortificatciey rozumu.*

I. **V**Ważay / że troiakię osobliwie-  
wysięptki rozumu naszego / wma-  
rzać y naprawiać potrzeba / iesli niech-  
ceś tysiąc bledow wezynieć w sprawach  
twoich.

twoich. Pierwszy jest występek Dworu / <sup>z rozu-</sup>ność / kiedy rozum twoy o tym sie do- <sup>nie my</sup>wiaduje / y dosćignąć chce tego / co ábo <sup>stół.</sup>iego dowcip przewyższa / ábo co do stárszych / ábo do bliźnich należy / ábo też co tobie wiedzieć y umieć nie potrzeba; w które to rzeczy / bez poturbowania y niebezpieczeństwa błędow wiela / nie może niść sie wdawać. A tak trzymając sie rady Salomona / który mówi: Wyższych <sup>Ecd: 3.</sup> rzeczy nád cie nie pytaj sie / á mocniejszy <sup>† 22.</sup> nád cie nie bąday sie. y zaś niżej: W rzeczach niepotrzebnych nie zába- <sup>† 24.</sup>wiay sie rozmáicie: Swietey Mortyfikáciey munstkciem / rozum twoy powściągay / gdyć sie occasia poda / áby ná te tak škodliwa wolność nie wylatal.

2. Drugi jest występek rozumu / Stward-  
pliwosć do posadzania / kiedy z domnie-  
marwania sie / y z wątpliwych niepew-  
nych znákow / czynisz rozsádek o żywo-  
cie ábo o obyczajách człowieka drugie<sup>o</sup>;  
y tak choćci miłość nie dopuszcza tego  
czynić / nie tylko v siebie go sadzisz / ale  
też y potepiasz / z znaczną y pewną škoda-  
dusze twoiey / ono coś ráczey miał ábo  
pochwalić / ábo przynamnićey wyimować:



czym sstaieš sie winnym / y nierwymowionym od grzechu / przed obliczem Pańskim. Abowiem tobie służy ná ten czas ona groźba Apostoła s. Przetoż nie mo żeš być wymowiony / o człowiecze wszelki ktory sadziš. Abowiem w czym drugie<sup>o</sup> sadziš / samego siebie potepiaš.

3. Trzeci jest występek rozumu / Wpor / kiedy twemu zdaniu tak bázro daieš wiáre / y ná nim tak mocno polegáš / że nie kogo do rády ábo do z gániemia twej sprawy / y podawánia lepszey drogi nie przypuszcáš. przez co sstaieš sie nieukiem / iz mowczym zgoła niechceš przyz mować v przodkow ábo stáršych twoich zdánia y rády / ktorey tobie z wiela przyczyn jest potrzebá : á co pogotowiú ślad idzie / wdáieš sie w te niebezpieczeń stwa y błedy / ktorych sie słusnie ślepy / idacy po drodze nieswiadomey lekáć ma.

4. Sluchay tedy rády Medica / ktory cie v pomina tym sposobem : Nie spuszcza y sie ná roštropnošć twoie / y nie badz sam v siebie mądrym. y wsytki twoie rozsadki o rzeczách twoich / niechay ci beda podey rzáne : ták že postáraš sie / ábyś był nietyl ko powolnym / ale y piágnącym tego / że by toba

by toba rządzono / y żebyś od starszych  
twoich radę brał we wszytkich sprawach  
y postępach twoich.

4. Oważay że potrzebá tey Mortifi-  
cátiey rozumu twoiego / około złości po-  
mienionych / iest bázro wielka ; á poży-  
tek ktory stąd idzie / nie tylko do rozumu /  
ale też y do wszytkiego człowieka wne-  
trznego ściaga sie. Żbowiem iáko gdy  
sie zlamie / ábo z miejsca ruszy przednie  
koło zegárze / zarázem sie miesáta y  
turbuia koła niższe / y ich obroty porząd-  
kiem y miarą własná isć nie mogą / y czá-  
su własnég godziny nie bnie : tak też gdy  
rozum człowieczy będzie pomiesáany /  
ktory iest naywyższa y naprzednieysza si-  
ła iego / wnetże inšie niższe zmysły z po-  
rządku wychodzą ; ponieważ z błędu ro-  
zumu w rozumieniu idzie bład wole y  
chceniu / á potym y bład w siłách wyko-  
nywájących to wszytko / w samey sprá-  
wierá krótko mówiac / wszytko ono piękne  
włożenie człowieka do spraw tak wne-  
trznych / iáko y powierzchwnych / przez to  
w nim zaráz wpada y vstáie. Dla tego  
z tych y inšych wielu przyczyn / táka v-  
silnoścá masz sie o vmartwienie rozu-

mu śląc / i aża niezwyciężony który he-  
tman vsadza sie wbieżec i ażi zamek / na  
ktorym wszytkiego miastá abo krolestwa  
dobyćcie zawisło.

### VWAZANIE WTORE,

O Mortificácii woli.

1. **V**Ważay naprzód / że wola twoia /  
jest siła dużej z natury swej śle-  
pa; y dla tego iey / aby nie obładziła przez  
wodnika potrzebą. Alż samo doświád-  
czenie / z okrutną škoda twoia nauczyló-  
cie / żeś ty nie jest dobrym wodzem do  
tey rzadzenia ; tedyć potrzebą / abys ia  
pod rząd woli Bożej / y tych którzy toba  
na miejscu Bożym rządza / przez Mortifi-  
cacię poddał / jeśli niechcesz przysć w ony  
niebepieczestwa / które Pan opowie-  
dział tobie / gdy mówi: Jesliby ślepy śle-  
peg prowadził obadwa w doł wpadą.

Matth: 15.

† 14.

2. **V**ważay powtore / że wola twoia  
jest z natury swojej wolna / y dla tego  
wedziła iey potrzebą / aby granic rozu-  
mu niestronniemu swemi affektami nie  
przechodziła. A tak będziesz Páná Bo-  
gá prosił z Dawidem wstawicznie: Wzda  
y wedziłem ściśni czelusci tych / którzy  
sie nie przybliżają do ciebie.

Psal: 31.

3. **V**ważay

3. Dważay potrzebie / że wola twoia z natury swey iest chciwa ; y dla tego / ná kształt oney niewiasty mårney / o ktorey przez Jeremiaśa P. Bog mówi : Pod Hier: 2. 7 20.  
 każdym drzewem gálezistym / pokładá-  
 las sie ty mierzadnico: często sstaie sie lusem v appetitow własnych swoich / bez dac omamiona niewiem iákim cieniem y podobieństwem iákiegoś dobra / ktore sie im dobrem być wdawáło : y ták częścią nálogiem złym / częścią przyrodzonym áffektem / zá leda occasia ták sie wydziera do tego / y mrze ná to co sie iej iedno stáwi / iż gdyby iej Mortificathey wedzišlo nie hamowáło / pusciłaby sie y ná one niebespieczeństwa škodliwe / od ktorych nas odwodzi y odstrasza Me-  
 dzec gdy mówi : Nie chodź zá požadli- Eccl: 18. 7 30.  
 wościami twemi / á odwracay sie od swey woley : iesli pozwolisz duszy twoiey żadze iej / wystáwi cie ná radosć nieprzyaciolom twoim.

4. Dważay poczwarne pilno / iáko wielka potrzeba ciśnie nas do tego / ábychmy martwili te wola náše ; gdyż iáko pise ś. Bonáwenturá / wśyskka do- S. Bonau: in specu-  
 skónalosc zakonna / w záprzeniu sie wo-



Io discip: ley własney zależy. tāt że y co s. Augustyn  
 cap: 4. mowi: Każdemu z nas wola własna  
 S. Aug: in jest przyczyna potępienia / ábo zbawie-  
 Manuali nia. Toż y Seneká Philosoph Pogań-  
 cap: 25. ski / do iednego z przyaciół pisać / śmie  
 trwierdzić / iż do nabywánia cnot / tāt  
 bārzo jest potrzebna Mortificácia / że tyl-  
 ko tyle / á nie wiecey dostępuie ich każdy /  
 iáto sobie wiele własney woley odeymie.  
 Tyle tylko / mowi / cnoty w sobie przyczy-  
 niś / ile woli własney odeymieś.

W W A Z A N I E T R Z E C I E,  
 Około pámieci y umáginátiy Martwienia.

Ezech: 8. I. **V** Wazay naprzód iáko Prorok Eze-  
 chiel / będąc wprowadzony w du-  
 chu do kościoła Jerozolimskiego / procz  
 wielu inšych rzeczy / dwie osobliwie. vpa-  
 trzył: Jedne / że tam wyższał wśelkie po-  
 ♦ 10. dobienstwo płazow / y zwierzo obrzy-  
 dliwość / y wśelkie bálwany domu I-  
 zraelskiego / wymalowane na ścienie w-  
 około wśedy. Druga niemniej też dzi-  
 wna / siedmdziesiąt meżow starszych do-  
 mu Izraelowego / ktorzy pomienionym  
 obrazom kurzawe kádziła kádžilnicá-  
 mi ofiarowali. Tāt y ty gdy myśla two-  
 ja wni-

ia wmidziesz do tościolá dusze twoiey/  
 wyżrzyś naprzód niepodobna do wierze-  
 nia wielkość brzydliwych podobieństw/  
 bestii y bálwánów/które sie w pámieci y  
 w imáginátiey twoiey wstáwicznie po-  
 kázuia. A przytym co ieszcze gorsha/ cóś  
 miał takowe obrázy y podobieństwa  
 gorzkimi łzami obmywać / y mieczem  
 ostrey Mortificátiey z sercá twego od ci-  
 nác / ty przeciwnym obyczáiem ie żywiś  
 w sobie/ y klániász sie im/ nie bez vciechy  
 zmysłow twoich. Żáłować tedy dla tego  
 będziesz tak wielkieg błedu/ y mocno po-  
 stánowiś / ábyś takowe myśli y obrázy  
 precz wyrzucił/ y w wiecznym zápomnie-  
 niu ponurzył.

2. Uwážay powtore/ że Bog náś pá-  
 mieci twoiey y imáginátiey bárziej iest  
 przytomny / á niżeli ty sam przy sobie ie-  
 stes ; y bystrością oczu swoich Bostich/  
 dáleko iáśniey widzi y przenika to wśzy-  
 tko co w nich iest málowania/ niż ty swa  
 imáginátia w sobie dość możesz. A stąd  
 weźmiesz máteria záwstydzienia swego /  
 áby cie wstyd obeymował/ z takiego dzi-  
 wowiska które iest w tobie / y ná które o-  
 czy máiestatu oneg w sercu twoim wstá-

wiecznie patrza: obaczysz też siebie same /  
 a inż koniecznie takowym próżnościom  
 y fantazyom koniec uczynisz / położywszy  
 do brania myślow twoich straż pilną.

3. Wrażay potrzebie szkoda nieosą-  
 dowana / ktora ta twoja wolność / lekko-  
 myślność / y niewmartwienie tey twoiey  
 imaginácie y pamięci / do serca twego /  
 godna pożałowania wnosi. Albowiem  
 iż rozum twoy jest iako młyn / ktory co kol-  
 wiek zaśypia trze y miele / a ty swemu roz-  
 zumowi nic nie dajes / iedno obzrydłość  
 a frątki; coż za dzin / kiedy y myśli wspy-  
 tkie / takoważci może daia: bo co byś  
 miał w rozmyślanii rzeczy niebieskich /  
 być w niebie z Bogiem zabawiony; to  
 cie przedko porywaia nieczystości y zaba-  
 wiaia próżności a głupstwa tey ziemi.

VWAZANIE CZWARTE,  
 Około Mortificácie części pożaliny y gniewliny.

1. **V** Wrażay naprzod / że człowiek wez-  
 dług niższej części myślow swo-  
 ich / jest bydletom podobny / ponieważ  
 ma z tey miary dwie siły bestyom podo-  
 bne: Jedną jest pożadliwa / ktora chce y  
 stara sie o potrzebne rzeczy do zachowa-  
 nia sa-

nia samey siebie: a druga gniewliwa /  
przez ktora strzeże sie ile może przeciwnych rzeczy / y od nich sie broni. wskazuje  
iednak te dwie potentia albo siły dusze /  
rozne sa w człowieku od tych / ktore sa w  
bydletach / ile ku temu / iż ponieważ by-  
dło nie ma insey siły duszney wyższey nad  
te; dla tego za powodem tych wśedzie  
idzie / y czyni wedlug woli y natchnienia  
tych dwu sił wśytko; a słusnie / bo ich  
naturą na tym iest. Lecz w człowieku / że  
sie náyduie część wyższa / to iest rozum;  
tedyć te dwie siły duszne być mogą rza-  
dzone / y powinny być rządzone od rozu-  
mu; tak dalece / iż o człowieku nie mo-  
żem mówić / aby żył iako człowiek / iedno  
iako wiele albo mało chciwość części po-  
żadliwej y gniewliwej / spráwuię sie w  
nim wedle práwa y kształtu rozumu.

2. Oważay powtore / iż iako wielbłąd /  
wedlug ludzkiej powieści o nim / wode  
nogami wymyślnie sobie mać / z iakieysi  
nauki od przyrodzenia / aby w przeżro-  
zystey / garb swoy y takie postanowienie  
ciała widzac / z vlekniemia swey takiej  
postaci / oney mu sie nie odechciało: tak /  
glówny nasz nieprzyiaciel często nogami  
mieszkro-



niestronnych appetitow nasych / ktore  
osobliwie w poządliwosci á w gniewie  
poteżnie sie pokazuia / vsilnie iasność  
rozzumu y klarownosc rozsądku sturbo-  
wać / zebychmy w nim ábo przezeń spro-  
sności y mizerii nasych nie podstrze-  
gli y nie przysli stad do wzgardy samych  
siebie / z vlekniemia sie niedostatkow  
swoich / ktora pogarda zwykla nam byc /  
iako prawdziwý y warownym gruntem  
budowania naszego duchownego.

3. Dwazay potrzećie / iz passye tey  
niższey czesći zmyslu naszego / iesli z pil-  
nościa nie beda vtrocone / polettu zage-  
stwiaia / y zbieraiia sie iako mgla ábo o-  
bloki / ktore z ziemskich wilgotności ku  
gorze powstaiac / dzień y niebo nam za-  
slaniaia / y przywodzi czlowieka do te-  
go / iz nic nie widzi / nic mu nie smaczno  
iuz daley / iedno rzeczy ziemskie / á te ktore  
sie zmyslom podobaiia. Skad zas czlo-  
wiek / nie inaczey ieno iako plugawe by-  
dlo / pylł spusciwşy ku ziemi / nic nie fru-  
ka / iedno ziemskich rostkow / trzakaiac z  
boiazni / aby mu kto nie przeszkadzal na-  
mniemy / ábo nie wymowal do nich wol-  
ności oney / ktora sobie w tym nieszcze-  
śliwý

Passye iá-  
ko obłoki  
geste zaci-  
mnia cz-  
lowieka.

śliwy postánowiemi swoim vpodobał.

VWAZANIE PIĄTE,

*Okolo vmartwienia miłości własney.*

1. **V** Ważay naprzód / iż miłość ponie-  
 waż iest przyrodzona pąssya vmy-  
 ślu nášego / nie iest z natury swojej zła ;  
 ale nazywamy iá zła ábo dobra / gdy iey  
 źle ábo dobrze używamy : nazywamy iá  
 też własna ábo pospolita / kiedy koniec  
 iey iest własny ábo pospolity. Albowiem *Miłość*  
 po ki człowiek tá swoia miłością / sam się *własna iá*  
 bie miłue y inſze rzeczy dla Boga ; nie *ko dobra,*  
 może być tá miłość zła nazywana / ale do *iako zła.*  
 bra / gdyż koniec dobry ma w przedsię-  
 wzięciu : y nie ma być zwána własna mi-  
 łością / ale pospolita / y iedno z miłością  
 Bożą ; ponieważ y siebie / y inſze rzeczy  
 miłue tymże końcem / którym ie Bog mi-  
 łue y zachowue. Ale kiedy samá siebie /  
 y używanie inſzych rzeczy / postánowi koń-  
 cem swey miłości ; ná ten czas bez pochy-  
 by tá miłość nie tylko własna iest / ale y  
 przewrotna będzie : własna z tey miary /  
 iż sie we własney personie swey kończy ;  
 przewrotna zaś / iż ile z niey iest / wywra-  
 ca porządek / który Bog według Boſkiey  
 opatrności swojej / człowiekowi y in-

ſym

fym creaturom swoim opisał; to iest aby  
wszystk4 powszechność stworzenia / do  
niego sie znosiła / y w nim polegala ze  
wszystkim / iako w prawdziwym y osta-  
tnim końcu.

2. Wważay powtore/iesliż ta iest con-  
dicia dobrego / aby sie wylewalo y roz-  
mnażalo; nie może być miłość własna  
ieno wielkie zle / iako ta ktora sprawuie/  
iż czlowiek to co w inszych widzi dobre-  
go / wszystko do siebie ciągnie / a swego y  
namniej inszym wdzielić niechce. A iesli  
zle tym iest gorzse / im wietzse dobro odey-  
muie drugiemu; tedyć miłość własna/  
bedzie zle naywyżse / iż odeymuie czło-  
wieku dobro / nad ktore na tym świecie  
mieć wietzsego nie może / to iest miłość  
Boża. Skąd iasnie dochodzim y tego/  
iż iesli iako wczy s. Augustyn / wszystko do-  
bro iest / miłowac Boga; tedyć wszystko  
zle czlowiek4 / miłowac samego siebie.

S. Aug. in  
Manuali,  
cap: 26.

3. Wważay potrzebie / iż iako żelaz4/  
żadna rzecz nie psuie ani vszczerbia b4r-  
zney / iako rdz4 / ktora z siebie wydaie / y  
przy sobie chowa: tak też nie m4ś nic /  
coby tak barzo dusze czynilo siaba na dro-  
dze duchowney / iako rdz4 własney miło-

ści / ktora

ści/ktora z siebie samą rodzi/ y w sobie ia  
pomnaża. A iako żelazo / goracem o-  
gniwym a pukiem młotowym / y rdze  
pozbywa y odnawia się; tak tobie nale-  
ży / abyś ogniem goracey modlitwy / y  
Mortyfikacney świętey wstawniczym na-  
leganym / rdze własney miłości ożłuskał / y  
tak się odnawiał / a to tym przedzey y pil-  
niey / im więcej są niebezpieczeństwa y  
śtody w przewlekach: ponieważ przy-  
bys trudy / a oney ochoty do przed-  
tego dawania odporu / ktorego w tym  
potrzeba / wbywa.

4. Dważay poczwarte / iż iako z skut-  
ków bywania poznawane przyczyny albo  
początki każdej rzeczy; tak też z zbytney  
frasowliwości / ktora ty często miewasz o  
swe od ludzi rozumienie / albo o twe po-  
żytki / albo o siebie samego / ktomu też y ze  
zbytney żalości / ktora miewasz / gdy cie  
co przeciwnego potyka; snadnie dosć  
tego możesz / że miłość ta ktora w tobie  
kroliwie / jest miłość ciebie samego. A iż w  
równym stopniu / y pod iedną wagą z  
miłością / ktora milniemy iaka rzecz / po-  
chodzi w nas porażanie albo śacunek /  
ktory o teyże rzeczy czynimy; tedyć iesli

Miłość są-  
me<sup>o</sup> siebie  
po czym  
poznać.

nie się



sie siebie sam wiecey zámilnieš / niż kto-  
 rey inšey rzeczy / iužes siebie sámego / we-  
 dle tego iáko sie sam v siebie považáš /  
 przeložyl náđ wšytkie rzeczy inše / y ssta-  
 les sie bálwanem sámemu sobie ; ponie-  
 waž iáko s. Augustyn twierdzi: To czło-  
 wiek weneruie / co náđ inše wiecey  
 miluie.

VWAZANIE SZOSTE,  
 Około Mortificatíey piáci smysłów powieršchnych.

Duša w  
 smysłach  
 nieostro-  
 Źna, iako  
 miásto nie  
 zámárte.

I. **V** Wažay naprzod / iákos bárzo má-  
 ło od dziecinštwá twego zmysłów  
 twoich strzežl / y iáko wielka wolnošć  
 z ták dawnego niedbálštwá one došłaly /  
 y iáko rospuštne sa. Albowiem dla nich  
 duša twojá / iáko miásto ktore bran za-  
 wártych nie ma / položone iešł wšytkim  
 nieprzyiáciolom / do šnádneho wtargnie-  
 ma y poimánia. Táke sšlálá sie podo-  
 bna státkowi ktore przyšřycia nie ma / y  
 badž zle badž dobre w sie bierze; y dla te-  
 go według práwá štárego zákonu / po-  
 špolity y nieczyšty státek táti iešł. Přeto  
 baczac žes ták čzešto czyštošć šercá two-  
 iego / pošoy šumńienia / y šinák rzeczy  
 došłich přez to tráčil y nišczył w sobie;  
 badž iešł

bedziesz gorzko oplątiwał takie spustoszenie y upadek dusze twoiey / y bedziesz mowil: Jeremiašem: Zapadły w ziemię Thren: 2.  
brany iego / zadržil y polamał zawory 7 9.  
iego. y zaś z Dawidem: Sstałem sie iako Psal: 30.  
to naczynie stracone. 7 13.

2. Dważay powtore / że synowie Izraelscy aby vsli plagi Anyolá / ktory pierworody Egipcyanow zabijał / domow swoich podwoie krwia Barántá wielkonocnego znaczyli: tymże sposobem y my / abyśmy vsli śmierci grzechu / (nád ktora plaga / nie máš ze wszech goršey / ktoraby dusá nášá moglá byt starána) oznaczyć potrzebá zmyslow nášych podwoie krwia prawdziwego Barántá Jezusa Chrystusa / zároveň máiac przed oczymá śmierć iego naswiatša y meke gorzka; y staraiac sie vczuć w sobie iáki skutek krwie dla nas rozlaney / przez doštonále vmorzenie zmyslow nášych / y rzecza sama to czuć w sobie / czego s. Apóstol doznał / gdy mowi: Zarówe vmartwienie Jezusa z soba nošac w cieles nášym. 2. Cor: 4.  
7 10.

3. Dważay potrzebie / iáko w robieniu okraglego koła / iesli szrodek dobrze

obwárowány y postánowiony nie będzie/ o fragłość o koliczna/ iednostáyná y rowna nigdy nie będzie: ták też iesli serce twoie ( iáko szrodek w sýtłich spraw/ które w tobie síly duchowne ták werwne trznie/ iáko y powierzchne formula ) nie będzie w Pánu Bogu státecznie postánowione / nigdy też bré nie może / áby spraw y zmysłów twoich powierzchynych/ powinna miáre/ przystoynosć y proporcya zachowały: Z serca wychodzą złe myśli/ mówi Zbáwiciel/ mezo boystwá/ cudzołóstwá/ i.c. Postánowisz przeto mocnie/ z tey przyczyny wmoćnić serce twoe w Bogu: áby iáko szrodek wprzédza sámę o fragłość kóła/ ták rozum wprzédzał y rozrządzał zmysłów twoich postępkí y sprawy. Któć to iest ono/ co chciał námiemić Salomon: Oczy twoie niechay prosto pátrzą/ á powieki twoe niechay wprzédzają krotki twoie.

## V W A Z A N I E S I O D M E,

Okóło vmartwienia Oczu.

I. V Wáżay naprzód/ że przez te brzwi wzroku/ grzech wszedł ná świat. Bo z nieostrożnego pátrzenia ná iábłko záfazane/ wpádlá Jemie żądza skostnác go.

wać go. Wyższała tedy niewiasta, że do-  
bre było dziewo ku iedzeniu / y piękne o-  
czom / yną weyrzeniu rostkofne / y roziera z  
owocu ięg. Nie skład też inąd / ieno przez  
te forte wkradło sie cudzołostwo do du-  
se onego zacnego krola Dawida. Ty te-  
dy nie bedac niewinnyśy nąd Jerwe /  
gdy była w stanie sprawiedliwości pier-  
wszey / ani swietśy nąd Dawida / o kto-  
rym Pan rzekł: Walażłem człowieka we-  
dle serca mego ; tego dwoygá przykła-  
dem / to iest Jerwy niedbala straża nąd  
sobą / á Dawida zbytnia płochościa pá-  
trżania / sstawśy sie ostrożniśy / strzedz  
bedzieś y bronić tey forty oczu twoich /  
od obu tych występku / moca ostrey á  
wstawiczyney Mortificátiey.

2. Dważay powtore / iż iako niektóre  
miasta murowne zwykły mieć dwa mu-  
ry w około / aby gdy nieprzytaciel vbieży  
ieden / mogły sie za drugim oprzeć y bro-  
nić : Tak potrzeba aby iesli za niepilna  
straża twoia / pierwszy mur powierzch-  
nych oczu / zbytnia dworność twoia v-  
bieżec da nieprzytacielowi / za drugim  
murem oka wnetrznego / to iest imagi-  
nátiey y rozumu / tak daway odpor y



Thren: 2.  
v 8.

przeciw sie / abyś ani w ten czas / ani po-  
tym żadney rzeczy škodliwej / y zaka-  
ney / ktora sie stawia / y na punkt czasu w  
myśli twoiey osiedzieć sie nie pozwałał;  
abyś snadź z wielka / y nie poratowana  
škoda twoja nie narzekał z Jeremia-  
sem: Przedmurz y mur społem rozwa-  
lon jest.

Oczu trze-  
ba straż-  
dla modli-  
twy.

3. Vważay potrzebie: niektórym pta-  
kom / iako sokolom y rarogom / oczy  
zaślaniaia / aby tym sposobem łatwiej by-  
li vnošeni y vglaskani. Tymże sposobem  
ieśli być chceš na modlitwie twoiey przy-  
iemny y towarzyski Bogu / y w nim sie  
stodko vciešyć / potrzeba abyś zbytnia  
bystrość oczu twoich / śmierzem vmar-  
twieniem vstronił; gdyžś došwiadczył  
czesto / iż nie bez wielkiey škody duše  
twoja zdraždzaia / y sa przyczyna / że ia rze-  
czy ziemskie ničzemne miedzy sie rozry-  
waia / chocia ona z powinności winna  
ieść vdać sie wšetka na rozmyšlanię / y  
koštowanię smákiem duchownym / rze-  
czy niebieskich. Wzbudziš tedy w sobie  
žal z tey miary / dla niepilności swey oko-  
ło siebie / w ktoreyś do tych časow  
trwał / y Pána iá obražal; y narzekać bę-

Dzieš

dziesięć z Jeremiašem: Oko moje złupilo  
duszę moją.

Thren: 3.

\* 51.

VWAZANIE OSME,  
Okolo vmartwienia Sinau y Izyka.

1. **V**Ważay naprzod / iesli taka była  
moc obżarstwa / że Esau przywio- *Obżarst-*  
dło aby przedał pierworody swoje / dla wo Esau.  
trochy socewice; pomyśl ty o sobie / że  
twoja do sinaku chciwość ciężka / iż nie  
miałac takiej okazyey / iaka miał Esau/  
ktory od głodu mdał / przedales daleko  
wietrze dobra / to jest wieczne / abyś ieno  
dogodził sinakowi twemu / nie zachowu- *Obżarst-*  
iac żadney miary w potrawach / badź w wo csla-  
liczbie ich / badź w sposobach gotowa- *wieká Ch-*  
nia ich. Żałosny przeto bedac z tego ta- *rzelcián-*  
kiego błedu / poletku ten zmysł twoy we- *skiego gor-*  
dzidlem ostrey Mortificathey powścią- *że mi E-*  
gac będziesz / a do skromności oney za- *EAU.*  
prawować będziesz / ktora Cásarian ma- *Cass: li: 5.*  
dze opisał / abyś tego tylko pozwalal so- *inst: ca: 7.*  
bie / czego sie słabosc / nie czego rostkossy  
pieśczoła domaga.

2. Uwážay powtore / ono známiennite  
dzieło krolá Dawida / ktory iednego czás- *2. Reg: 23.*  
su w obozie / cięskim prágniemim zmo-

† 17.

Ięzyk v-  
tynąć do  
mownienia  
samemu  
człowieko-  
wi dano.  
Matth: 12.  
† 35.

rzony / pragnął wody z studnie która by-  
ła wedle brany Bethleemskiej; y gdy mu  
iej dostali / y przynieśli żołnierze ięgo /  
wszystkę one wodę / y z ochłoda swa która  
mógł mieć z napoju iey / Pánu ofiaro-  
wał / przydarwszy takie słowá: Niech mi  
będzie Pan miłościw / żebych tego nie  
uczynił.

3. Uwážay potrzebie: Bęstre iáto y  
człowiek máia ięzyk / ále ięzyká dobrze y  
mądze używać / sámemu tylko człowie-  
kowi iest dano / y to nie każdemu / ále tyl-  
ko mądrymu y dobremu. Albowiem czło-  
wiek dobry / mówi Pan Chrystus / z do-  
brego skárbu / sercá swego / wynosi rzeczy  
dobre: y iákim kto iest ná umysle / takim  
go ięzyk być pokázuie. Co też y Socrátes  
Philozoph powiedział / który młodzień-  
cowi iednemu / chcąc go poznać co zaczął  
był / rokázał: Młodzieńcze mów / ábym  
cie widział. bo często słowy zwykłisiny  
wyiáwiać / co w sercu zamkniętego ma-  
my / bądź dobrze iest / bądź złe. Potrzebá  
tedy / áby ten kto w mowieniu / ięzyk swoy  
dobrze rzadzić chce / pásił swoich / y af-  
fektow vskromienia náuczył.

4. Uwážay ięszczé náoskátet / że ty ię-  
zyk /

żył / na chwale tego który go dał / y na  
pożytek dusze twoiey / y bliźnich twoich /  
wzywając iako słusna jest miałość ; alie on  
iako strzał iadem albo truciźna iaka na-  
puszczona / często Boga obrażał / duszy  
twoey rany śmiertelne zadawał / y bliźnie-  
go twego do wielkiej szkody / tak wiele  
obmawiał / bluźnierstwo / y trzywoprzy-  
siewstwo przywodził.

WYKAZANIE DZIEWIĄTE,  
Okolo Mortyfikacyey Sluchu.

1. **V** Ważay naprzód / żeś był powi-  
nien wedle porady Medica / tak Eccl: 28.  
cierniem ogrodzić uszy twoie / iako gro-  
dza winnice / aby zwierz / albo złodziey  
szkody nie czynił: ty przeciwnym obczę-  
ściem / wielką szkodę dusze twoiey / siew-  
niom / plugawym mowom / y porądom  
przewrotnym / bez liczby słuchając tego y  
przyjmując / otwierając ie ; y owszem co  
gorzka / tych co by o tym mówili / wieleś ra-  
zy podwodził / y namawiał: wmyślnie do  
słuchania takich rzeczy nieścisła sposo-  
bne przepatrował / ; taka ochota y chęć  
włoscia / iakby na ty zbawienie albo szczę-  
śliwość twoją wieczną zawisła. Z tey te-



dy twoiey bezpiecności zawstydz same<sup>o</sup> siebie / á przytym po stanow ná potym / szaleństwo y rospuste tego zmysłu powo-  
sćcięć / y vmartwiać / á vsy twoie / roz-  
myślanim o okrutnych y kolacych tar-  
niach ciernia / ktorými głowá Pána Bo-  
gá tve<sup>o</sup> iáko obczęza zbita była / okłáday.

2. Dważay powtore / iáko dla iedney  
rowney dziurki nieopátrzoney / często  
wielki okret tonie / kiedy wczás sferniť  
pilny nie podstrzeże y wody nie wylęwa:  
táť też dla iednego słowa rownego / nie-  
ostrożnie ábo bezpiecnie vstysanego /  
zwyťł nieprzyiáciel náš / wielka kleska y  
vpadek w nas czynić / gdy z pilnością  
vsu swych nie opátruemy / y gdy w przy-  
puszczaniu tákich mów do vsu nášych /  
niedbáły mi sie znalazzy / z pilnością v-  
przeyma tákley iuż przypuszczoney zará-  
zy / z pámieci y z imáginátię nie wymia-  
tamy. Ktore to škody stąd przychodzące /  
iesli prawdziwie poymieš ; zázwołaš z

Psal : 68.

Proroziem Dawidem: Wybaró mie Bo-  
że / boć wešly wody áž do duše moiey.  
Vlgnalem w błócie głoćkości / y dná  
nie máš.

3. Dważay potrzećie / iáko w miešćie  
nie do-

nie dobry jest rzad / ktore v bran / choć  
czasu pokoju / straży nie ma / y ktore / gdy  
sie bierze ku wojnie / nie tylko strożow  
nie przyczynia / ale ani o strzelbie co les  
psey / dla odpredzenia nieprzyaciela nie  
przenysławia : tymże sposobem / chociaż  
by dusza twoja / w najwietszym pokoju tu  
w tym żywocie była / przedsięzawse slu  
chu twego brane miałbys osadzić stra  
ża / aby przeciwko zakonowi y przykazaniu  
Pana Boga twego / przez me / nie nie  
mogło wniknąć do dusze twojej. A czasu  
obłożenia / gdy na cie nieprzyjaciel woy  
sko pokus prowadzi / gdy w otęło zdra  
dami swemi zasadzki czyni / Boże mój /  
iako na ten czas straży czuley potrzeba / a  
zwłaszeżá v brany sluchu / ktora ze wfsech  
naślábša jest ; iako wiele przygotowa  
nia / iako ostrożności przeciwko im sta  
wić musisz ; iako sobie nie dąć odpocząć /  
ażby na gore serca twego wysoko win  
dowane było ono burzace działo boia  
źni Bożey / ktore tak bázro grzmiało w  
wfách Jeronima s. że powiedział : Ża  
wfse grzmi w wfách moich on strąśliwy  
głos ; wstanie vmárli / a podźcie ná sad.

## WVAZANIE DZIESIATE,

Okola Mortificacley myslu Dotknienia.

Dotknie  
nia mysl,  
niebesspie-  
czniejszy  
nad inss.

1. **V**Wazay naprzod : Poniewaz  
zmysl Dotknienia / nie iest w ias-  
kiey iedney tylko perwney czesci ciالا / i-  
to inss zmysly / ale iest wssytko ciالا po-  
wleczone im ; to stad idzie / iz im ferzey  
ten sie zmysl niz inss rozwiodel w czlo-  
wieku / tym wieksze y niebesspieczensstwo /  
y szkody ludziom bessiecznym nieostro-  
znym przynosi. A iz barzo podobien-  
miastu / ktore bran y zawarcia nie ma / y  
dla tego zewsad ma przystep do niego  
nieprzyiaciel ; starac sie mas / abyś sie z  
kadey miary ostrzegal / odzucaiac iako  
napredzey wsselka okazy / ktora cie do  
wypadku przywieść moze.

2. Wwazay powtore / iako weggle roz-  
zarzone tknac sie nie da / zeby nie mialo  
parzyc / ani po zgasseni u wziac sie dopu-  
szcza zeby vmazac nie mialo : tak tez z do-  
tknienia rzeczy zywych / albo martwych /  
tak w tobie samym / iako y w inssych per-  
sonach / wynika iakas podniata y zapal-  
abo niewiem iakies tochanie / affekty  
zmyslow obeymujace ; stad potym zgrze-

bi po-

bi pożądlivosti naszej pożarem gorąca /  
 albo przynamniej czystość myśli y serca  
 naszego plugawci się. co Medrzec na iednym Prou: 6.  
 miejscu infemi słowy daie znać: Izali 27.  
 człowiek może skryć ogień w zanadrzu  
 swoim / aby nie gorzały siaty jego: y zaś  
 na infym miejscu: Kto się dotknie smo- Eccl: 13.  
 ly / będzie od niego zmażany. A przetoć /  
 dla tey samey przyczyny ludzie świeci /  
 przeciwko temu iednemu niebiespieczeń-  
 stwu / za lekárstwo iedno / y preserwaty-  
 we / używali rzeczy grubych y ostrych /  
 dotknięciu ciała człowieczego bårzo nie-  
 przyjemnych / iako są włosiennice / lán-  
 cuchy żelázne /c. A dla obrony przeciw-  
 ko niepożytkowi drugiemu / wstrzymali  
 się od miękkich y pulchnych rzeczy:  
 iako mamy w przykładzie ss. Benedikta  
 y Granciska / z ktorych ieden siaty zwol-  
 szy z siebie / wrzucił się w ciernie / y między  
 nim chodził. Drugi w śnieg porzucił  
 wszystko ciało swoje. A s. Pachomius w S. Pach:  
 regule swojej postanowił / aby się za rece Reg: 53.  
 niewymowali / y żeby każdy bądź siedząc /  
 bądź stojąc / przynamniej na łokciu był  
 od drugiego. ] Gdyż tedy y ty niemniej  
 potrzebuiesz / takowey pomocy y lekár-  
 stwa



S. Bonau  
in specul  
discipl:  
cap: 4.

Mortifica  
tia Dot  
knienia w  
raniu sie po  
częła.

siwa / iáko y ci ták przednie świeci lu  
dzie / ktorzy ich do vzwrania sobie wy  
nárdownáli / vzwrać ich y ty bedziesz / y  
ratunkiem ich zmycię siwo z nieprzyaciół  
swych odniesiesz; vzwrać / mowie / be  
dziesz / wsak że z pomiara iáko potrzeba.  
Biezkolwiek iáko s. Bonáventura / w tey  
materiey o nowicyuszach mowi: Goraz  
co nowicyuszow postępkom / nie przysto  
.. 1a mektore młósiernie ku sobie discretie. [

3. Dważay potrzebie / iż napierwśa  
belá ná świecie Mortificátia / Dotknie  
nia / Kiedy Adam po grzechu / nágości  
swey niechćiał otryć inśym liściem / ie  
dno figowym / áby ich grubościá y ostro  
ściá / iáko by iáka przyrodzona wólosien  
nica / ten zmysł Dotknienia w sobie przy  
karał y vmartwił. Ty tedy żeś tegoż  
grzechu uczestnikiem iest w Jádámie /  
bedziesz go też náśládowná y w pokucie;  
z swym Dotknienia zmysłem / obchodzac  
sie tym ostrzey im grzechy twoie / przyna  
mniey / liczba były wietśey ciężśe / niż one  
ktorych sie był Jádám w Ráiu ziemśkim  
dopusćił.

VWAZANIE IEDENASTE,

Okolo Mortificátiey Powonienia.

Dważay

1. **V** Ważay naprzód / że używanie  
wonných rzeczy / gdy sie na chwa-  
le Bożę ściaga / zaleca zakon Boży / iá-  
ko rzecz naswietła ; pozwala go też / ná-  
rátunek iákiego w nas zdrowia ztego y  
chorob. Lecz iesli dla samego tylko zmy-  
słow włożenia / bądź w sobie samym /  
bądź w kim innym / takich rzeczy woni  
używamy ; nie może być bez grzechu iá-  
kiego / gdyż takowa sprawa z cnoty nie  
pochodzi / ani do żadney z nich należy /  
ani końca iey wpátruie : y ten grzech tym  
będzie bez pochyby cięższy ; im tego uży-  
wanie końca będzie škodliwsze.

2. Dważay powtórę / iáko pies przy-  
ciąć zwierzę / powoniarwszy ślad iego /  
wziął sie bez odpoczynku / aż go nazy-  
dzie / y uchwyci : tak y ty używając crea-  
tur woniey / ktora jest iáko by nieomyl-  
nym śladem poróżniacym drogę ku Pa-  
nu / poróżniębys sie często do poznania  
iego y zamilowania / tak wysoko podno-  
sić / żebys żywota y doskonałości Bo-  
skiej wonnością zięty / mgdy sobie odro-  
żać nie dopuszcil ; tego całym sercem za-  
dając / ábys sie do w niebie zżywać / y  
nim sie cieszyć szłał godnym. A v . a .

Creatury  
wonność.  
jest ślad  
do Boga.

żaním pilným rozbierájac v siebie / iá-  
 kós często puściwszy sie zá zmysłu tego  
 nie násycona popedliwością / iákoby on  
 kruk do wstęchłych trupow tego świata  
 przylátywałeś / ktory do prawdziwego  
 Tłogo / od ktoregoś żywot y wszytko do-  
 bro wziął / iáko druga golebica wrocić  
 siemiales / żalóść przystoyna iáko sie go-  
 dzi w sobie wzbudziś.

3. Vważay potrzećie / iáko skoro Izáák  
 Pátryarcha / śat syná swego Jakubá  
 wonność poczul / błogosłáwiac mu / mo-  
 wil : Oto wonność syná mego / iáko  
 wonność polá pełnego / ktoremu błogo-  
 słáwił Pan. Dayżeć Boże z rossy niebie-  
 skiej / y z tłustości ziemskiej obfitóść zbo-  
 ża y winá : y niechci służa narodowie / y  
 niechci sie kłaniáia pokolenia : badz pa-  
 nem bráćiey twoiey ; á niech sie pochyla-  
 ia synowie mátki twoiey. Tákżeć y ty  
 z woniey śat światá tego / iáko z drzew /  
 śczepow / kwiećia piękego / ktorymi sa  
 odziane polá / y págortki wesólo przykry-  
 te / miałbys záwse ábo często bráć oká-  
 zya / chwały oddawánia y błogosłáwie-  
 nia Pánu / mówiac z Pátryarcha Izáá-  
 kiem : Niechayci służa narodowie / y  
 niechci

Gen: 27.

7 27.

niechci sie kłaniaia pokolenia / y niechayci  
sie pochylaia synowie matki twoiey : y  
kto tobie blogosławic będzie / niechay  
sam będzie blogosławienstwa napełnio-  
ny. Niechayci / mówie / służa / namil-  
sy Panie / wszystkie Anielskie chory w nie-  
bie / co peronie czynia nieodmienna che-  
cia y wola : y niechci sie kłania na ziemi  
wszelki narod / y pokolenia / y lud który  
jest pod niebiosy : ale osobliwie nad in-  
se / naswietsey matki twoiey Maryey  
nabożni synowie / niech sie pomıza przed  
obecnością maiestatu twego Boskiego :  
iako nawietszym affektem miłości niech  
cie chwala y blogosławia / gdy wważa-  
ia darow twoich wielkość / ktoremis na-  
milisa matke twoie y nasie obdarzył. A  
stad to poydzie / iako ziela / gdy wiatrek  
pogodny po nich powiewa / swoie won-  
ność szczerobliwie daleko y szeroko wy-  
dala ; tak gdy od nas wszystkich chwalo-  
na będzie B. Marya / z niey do nas / iako  
z ogroda nayktoftownieyszego wonność  
przeydzie / y to sie w nas wypelni / co I-  
zaak / acz ku insep koncowi powiedzial :  
Kto tobie blogosławi / niech blogosła-  
wienstwa pelen będzie.





nam wszystkim pospolitey / nayprzedniey <sup>Mortificá</sup>  
 że jest Mortificátia / ktora Pan náš pod <sup>tianaprse</sup>  
 tytułem wkrzyżowania / y zaprzeczenia się sá <sup>dnieysse o</sup>  
 mego siebie / od żołnierzow swoich wy <sup>ryse ná</sup>  
 ciąga / gdy mowi: Jesli kto chce za mna <sup>woynę du</sup>  
 iść / niech sam siebie záprzy / y weźmie <sup>chowna.</sup>  
 krzyż swoy / rc. <sup>Matt : 16.</sup>

2. Będzie tedy pożyteczno / w tym  
 Rozdziale objaśnić y wyłożyć conditio  
 tey wojny / ktora przeciwko sobie / zá po  
 moca Mortificátiey podeymować ma  
 my ; ábyśmy zrozumieli / iáko sami z sie  
 bie triumphować możemy / po zburze  
 niu iákiey w sobie páśsiey. A iż z sposo  
 bu wojowania / ktorego żołnierze po  
 spolicie ná wojnách zázywáia / snadnie  
 sprawę náśey duchowney wojny prze  
 iac możemy ; gdyż iáko mowi B. Justu  
 sian : Co w potykaniu cielesnym bywa /  
 to się w duchowney potrzebie przytrá  
 fia : ] wielki pożytek tego będzie / gdy w o  
 sobności przypátrzym się sposobom / kto  
 remi miásto iákie ábo miejsce obronne /  
 zwykło miewać swe obleżenie ; z ktorych  
 sposobow nazwyczáymieysze zdádza się  
 być fiesć. Naprzód oblega miásto ści  
 śle. Druga / częstym wtargnieniem ná

Laur: Iu  
 stinia : de  
 conflict:  
 interiori,  
 cap: 3.

Sposobow  
 fiesć woj-

ny i wie-  
kiey.

cierają na nie. Trzecia / indziej mierzą  
a indziej biła. Czwarta / wala mury  
strzelba. Piata / podkopują się pod  
nie. Szostay ostatnia / hamiła w syt-  
kę strzelbę / żywność y cokolwiek na po-  
moc z inąd przysć miastu może / żeby  
tym sposobem odiały w sytke pomo-  
cy do obrony / polekku zwarłeni obleże-  
ni / poddać się radzi nie radzi musieli.

W Morti-  
ficathey pa-  
sły ducho-  
wnych, po-  
stepować  
iako żoł-  
nierze ma-  
my.

3. Tymże sposobem y w tey nasey do  
vmartwienia samych siebie wojnie / w-  
sądziły się na zburzenie naszych paśsiy  
zamku ktorego / iakimkolwiek iednym z  
tych sześci sposobow / postępować ma-  
my. Na przykład : w Vmartwieniu  
Gniwou / według pierwszego sposobu /  
sprawować się bedziem / na kstałt tych  
ktorzy oblegli miasto: to iest / postrania-  
iac y hamiac gniew / dobrego baczenia  
gwałtem y roztazowaniem tak bardo / iż  
choćaby się nawiecey z podania okła-  
zyey iaki w nas żarzył / nie mogłby się  
przed się na wierzch wynurzyć / ale się ra-  
czy zatrzymać musiał / iako ściśmiony y  
ciężko zawarty w granicach rozumu.  
W który sposób wojowania / iesli uży-  
wając go często y mocno / na log wezmiesz

my ; to

my; to sie stanie / iż iako ptasiek zawiara-  
ty w klatce / choć z początku bardo jest  
niepokorny / chce sie z więzienia do-  
brudzić / przedsię iednak za czasem wciha-  
tak że potym choć mu klatkę otworza /  
abo tego nie obaczy / abo choć obaczy /  
wylecieć nie będzie mu sie chciało : Tak  
gniew choć gdy go człowiek pocnie  
kiedząc / z początku siedzą y burzy / ied-  
nak za czasem wsmierzony bywa / y stu-  
cha we wszytkim rozumie.

4. Tym sposobem że wołował on za-  
cny y starony Jan Opát / wielkie jest po-  
dobieństwo ; gdyż o nim powiada Cás-  
sian / że kiedy na puśczy iednego wczci-  
wego stárcá przyiaciela swego / ktorego  
Pesjusem zwano / nawiedzał / y spytał  
go / coby za pożytek przez te czterdzieści  
lat / iako sie z soba nie widzieli / odniosł ;  
á on mu odpowiedział : Nie widziało „  
mie nigdy słońce kiedyś iadł. przydał „  
Opát Jan : Ani mnie kiedyś sie roz- „  
gniewał. ] W czym to obacz / że nie rzekł „  
żem nie był rozgniewanym ; ále / nie wi-  
dziano mie gniewliwym : Żebyśmy wie-  
dzieli / iż choć kiedykolwiek poczuł iakie  
wzruszenie gniewu / przecie ie pobámo-

Cass: li: 1.

Inst: c. 27.



wał / y ták nim powladał / że sie ná wierzch žádnym znátiem / to iest słowem ábo porušeniem ciała nie potázalo.

5. Drugi sposób zwyciężenia gniewu iest / kiedy ná křstale vsilného náciéra-  
nia ná nepřiziaciela / gestym cichosći  
čwiczenim / gásimy w sobie wšytké one  
zapálczywosć gniewu. Bo iáko rzecz  
kážda síl dostává przez rzecz sobie po-  
dobná / a przeciwná sie psine ; ták ponie-  
wáž wystepet gniewu / przez powtarzá-  
nie częste swych wlasnych spraw / rodzi  
sie y moc bierze w człowięku ; tedyč przez  
láskáwosći przeciwné správy / byč ma  
wyniszezony y sflumiony. A iž milosć y  
křolestwo / niechcá mieč včestníká / iáko  
mowi ieden Philozoph / zwláščá gdy  
ieden drugiemu iest przeciwny ; przeto y  
cichosći enotá / gdy pocznie duša náša  
powládáć / nie sčierpi gniewu podle sie  
bie / ale go záraz iáko przeciwného sobie  
přecz wyrzuci.

6. Trzecím záš woiowánia sposo-  
bem / to iest / gdy indžie síle swá y moc  
žolnierze obracá / gniew w sobie tlu-  
siemy / kiedy iego námietnosći vcho-  
dzac stáramy sie / aby zápalenie křoresny

przečis

przeciwno drugiemu / albo iego rzeczom  
y sprawom nagotowali / przeciwno nam  
samym / y naszym własnym złościom o-  
broćili: y tak z wielką korzyścią a za-  
stus- ga naszą / teyże broni używać będziemy  
ktora do czego inſe nagotowana / wiel-  
kim wypadkiem groziła nam y drugim. A  
iako Dawid / tymże mieczem głowę od-  
ciął Philistynowi / ktory był na Dawida  
nagotowany / y stad daleko znaczyć się  
zwycięstwo odniósł: tak y nam daleko  
laczniej z tego naszego gniewu okrutnego  
giganta / albo obzyna y nieprzyjaciela  
srogiego / zwycięstwo się powiedzie; gdy  
popedliwość iego / ktora się w nas przed  
tym na inſe wſzczela / przeciw własnym  
grzechom obroćimy.

7. Czwartym sposobem bywa gniew  
vmorzony / tłuć y walczyć ciała na-  
szego / ktorym jest dusza naszą obłożona /  
disciplinami / postami / włosiennica-  
mi / c. gdyż takim obyczajem gniew / po-  
lekku siłę straciwszy / bywa zemdlony.  
Bo ta paszta iako y inſe / ma swoy do-  
mek y pasz w ciełe / ktore ciało gdy be-  
dzie wychudzone y strapione takowemi  
chłostami / musi też y gniewu zapalczyć

Gniew, y  
inſe pas-  
sye ma  
swoy sy-

wioł w  
ciele.

S. Benedi-  
kt. a lekar-  
stwo na  
cielesna  
pobudkę.

Greg. li. 2.  
dial. ca. 2.

Psal: 38.

Iustin: lib.  
de conf.  
interiore,  
cap: 3.

wosć gąsnac / á rozumowi dáć sie śnia-  
dnie rzadzić. Tákowym fortelem woiens-  
nym zwycięzył w sobie on przezacny O-  
ciec Benedykt s. gwałtowna ciała swe-  
go / ktora mu cieśka była namietność /  
kiedy zerwałszy ściany w cierniu sie polo-  
żył á zranieniem ciała swojego / rany du-  
še swey vleczyl / y wielkim bolem zgásił  
pobudkę ciała / ktora go podżegala. O-  
czym tak mowi Grzegorz s. Przez rany  
ná skorze / wywiódł z ciała rane myśli  
„ swoiey dla tego y z wola swa wyciągnal  
„ ná kátowanie.

s. Piątym sposobem vstaie gniew /  
kiedy podkopywając sie podsadzamy  
prochy y zapalamy zamk: to jest kiedy za-  
palimy dusze nášej wyższą część wne-  
trzna Ducha goracością / przez vstań-  
czość modlitwy / (iako Dawid czynił/  
gdy mowił: W rozmyślaniu moim ro-  
spala sie ogień) część też zaraz niższą / k-  
to ra jest zmysłow / z páśściami y z affektami  
swoimi słabiec poczyná. Bo tedy nie  
máš miłości / mowi B. Iustinianus /  
tám ciáć pánnie škodliwa rozpustność  
y zaś trochę niżej : Gdy dusze błyskawic-  
a y ogień miłości oświeca / wśelka  
márnych

márných rostkóſy mglá od niey odcho-  
dzi.] A iáko morze / poſpolicie według  
wiatru ſie poruſza mniey ábo wiecey / iá-  
ko wiele ábo málo wiatr mocy ma ktory  
morzem włádmie ; ták my w ſobie ná-  
weſelki moment doſwiádeczany / że we-  
dług miáry mnieyſzego ábo wietſzego  
áſſektu ducha náſzego / roſcie w nas ábo *wedle áf-*  
wſtáie moc / do zmyćieżánia áſſektor *ciá ſektu du-*  
lá y do roſlázowania im. Skąd o nie- *cha, ádzie*  
ktorych ſwíetých nápiſano / iſz gdy ná *moc zmy-*  
wyſſhey częſci duſe / ſłodkoſcia duchow. *ciężenia*  
na poteżnie nápełniemi byli / ſtawáli ſie *zmyſłow.*  
táſz zdiétrwiałymi / iákoby zmyſłow nie  
mieli: co o ſ. Fránciſtku / o ſ. Káthárzy-  
nie Senenſkiey / y o inſzych wielu hiſto-  
rie ſwíádecza.

9. Szóſtym y oſtátnim ſpoſobem / w  
martwioná y zburzoná bywá tá páſſia /  
kiedy ſtraż czyyna / do bran zmyſłow ná-  
ſzych poſtánowiwſzy / pilnie ſtrzeżemy te-  
go / áby poſilku nie dawano z niáſz po-  
ruſzenia y zágniewánia / czym bierze iá-  
koby żywnoſć y moc wietſza gniew prze-  
ciwko nam. Abowiem ſwórczenia Bo-  
że / ku nienawiſci ſá uczynione (mowi *Sap: 14.*  
piſmo) y ku pokuſie duſom ludzkim.



Strze-  
nie się o-  
kazy  
gniewu,  
gubi w  
człowieku  
gniew.

Cass: li: 8.  
inst. ca: 19

Przeto iako požadliwość naszą / wyrze-  
niem rzeczy wcieśnych bywa wzbudzo-  
na y zapala się; tak y gniew / od okazyey  
z ktorych ie zwykł wiecey rozżarzać / na-  
bywa mocy y wietśzych płomieni; ktore  
gdy przez oddalemy / zarazem y żywioł  
gniewowi uśtanie / y moc iego osłabi-  
szy zginie. Bo iako być nie może / aby się  
to miasto długo bronić mogło / ktoremu  
pomoc z niśkad nie przychodzi: tak gdy  
gniewowi pąstwie odeymiemy / y temu co  
go pobudzać może przystępu nie damy /  
poddąć się on rozumowi musi / pod ty-  
mi conditiāmi / ktorych sprawiedliwy y  
szczęśliwy rząd dusze / y iey uśpołokienie  
potrzebuie. Al choć Cāsian prawdziwie  
nāpisał: Że kōrzenie złości / potrzeba ra-  
czej wycinać niż owoce / ktore bez wat-  
pienia odiawszy im ich żywioł / wiecey  
iūż nie mogą się krzewić ani odraść:]  
iednak przecie do wyglądzienia tych kō-  
rzeni wielka pomoc czyni / sposobami ty-  
mi ktore się podały / walczyć y tłumić moc  
gniewu / y inśzych pąsści nieporządnych;  
ponieważ takowym obyczaiem gdy nā-  
chylony gniew będzie / snadniey go z ser-  
ca nāsęg wyrzucić możemy z kōrzeniem.

Każde

10. Każdego tedy z tych przereczonych  
 sześci sposobow wojowania / y wiela in-  
 szych / możemy za pomocą Pańska uży-  
 wać / nie tylko do zwyciężenia gniemu /  
 ale też y przeciwko każdej pąsiei albo  
 gwałtowney potężności sił dusze ną-  
 szej / y przez nie sławne sobie zwycięstwo  
 u Boga zjednać. Tego tylko potrzeba /  
 abyśmy ochotnym sercem / aż powinna  
 roztropnością y pomiarkowaniem / tych  
 broni tak zbawiennych używali / y iemi-  
 to tak osobliwe duchowney wojny cwi-  
 czenie odprawowali / tym wmysłem y ser-  
 decznością / iakowa miał on zacny żoł-  
 nierz Dawid / gdy mówił: Będzie gonil <sup>Psal : 17.</sup>  
 nieprzyjacioly moje / y poimam ie : y nie <sup>\* 38.</sup>  
 wroce sie aż ich nie sstanie.

## R O Z D Z I A L V I I I .

O czworakim ćwiczeniu *Mortificati-*  
*ey*, ktore sa iakoby naczynia rzemio-  
 śla iakie: to iest o Wyrzeczeniu sie swia-  
 ta y rzeczy iego, Zaprzeniu siebie sa-  
 mego, Resignathey albo oddaniu sie-  
 bie inßemu, y o Nieobieraniu sobie  
 niczego; a naprzod o Wyrzeczeniu.

Podobień  
stwo.

Wrodzenie  
człowie  
ka ducho  
wnego, v  
przedza se  
prowanie  
cielesnego.

1. **I**ęśli by kto w polu dzikim / tarniem  
y cierniem zarosłym / ogrodek ábo  
wiridarz osádzić chciał; pierwey niż co  
pocznie / tarnię y ciernie wszytko wyko-  
pác powinien: Ták kto ma szczepić o-  
grodz cnot Chrześciańskich ná duszy swo-  
iey / áby darmo nie pracował / oset / cier-  
nie / y in se chwasty nieporzadnych áffe-  
ktow y pássiy musi wygubić. A iáko z  
teyże samey przyczyny / w przyrodzonych  
przemianách / iedney rzeczy nástanie ábo  
wrodzenie / iest drugiey zepsowanie; y w  
odmianách z strony obyczaiow / postáno-  
wienie w státecznosći / znaczy oddalenie  
przeciwnych rzeczy státecznosći / ktore  
vpředziło to postanowienie: ták téż by-  
wa y w rodzeniu człowieka duchowne-  
go / ktorego záwse vpředzác musi ze-  
psowanie cielesnego; y do samego do-  
stąpienia doskonałości tego człowieka  
duchownego / pierwey być musi oddale-  
nie niedoskonałości y przeszkód / ktore téż  
doskonałości są przeciwné.

2. Do tego tedy końcá / oddalenia od  
siebie tych przeszkód / potrzeba czworá-  
tlego ćwiczenia iáko naczynia iákiego;

to

to jest Wyrzeczenia sie wszytkiego swiá-  
tá; Zápzenia samego siebie/ Resignáci-  
ey ábo Oddania siebie drugiemu/ á Nie-  
czynienie bráku ni w czym. A żeby tá má-  
teria doskonáley bylá zrozumiana/ póży-  
teczno bázdo będzie / o kázdey z osobná  
dáć náuki / y przypomnieć z Doktorow  
przednich / co o nich trzymać mamy. A  
poczynájac od Renunciátiy ábo wyrze-  
czenia sie/ będziemy naprzód mowić / o  
dwoiákim sposobie wyrzeczenia sie: Po-  
tym/ ktore jest prawdziwe y własne wy-  
rzeczenie/ od inszych trzech rzeczy rózne /  
ktoreśmy wspomnieli: Trzecia/ pokáże-  
my że nie dosyć ná tym / áby człowiek  
ná poczatku swego návrocenia sie do  
Boga y przyiecia zákonu / ná sie wziął  
Renunciátia ábo Wyrzeczenie; ále téz  
potrzebá áby przez wszytek czas żywotá  
swego státeczenie w nim trwał.

3. Renunciátia tedy / ábo iáko inszy  
nazywáta Abrenunciátia/ to jest wyrze-  
czenie sie / rozmáicie opisúta Doktoro-  
wie/ ktorzy o niey písa. Czestokróć bowi-  
ésero to iá rościagáta/ gdy przez nie roz-  
mienia wszytkich rzeczy ziemskich dostó-  
nále wyrzeczenie sie z vmysłu/ z powzdá-

niem zu-

Renunciá-  
tia w prze-  
stronym  
rozumie-  
niu co jest



niem zupełnym siebie wśytkiego / także  
 spraw swych y żadz / pod same tylo wola  
 Boża / y tych ktorzy nas z mieysca Boże  
 go rzadza. W tym takim rozumieniu /  
 Renunciátia zamyka w sobie zaprzenie  
 samego siebie / oddanie samego siebie / y  
 nieobieranie sobie niczego : y zowie ia  
 Cássian / także y Climacus zgołoceniem  
 raz / drugi raz wyproznieniem / czasem  
 też pielgrzymstwem. Święty także Báz  
 zyliusz / wiele słowy y okolicznościami o  
 pisałwszy te tak przestroga Renunciátia /  
 „ potym zamyka y mowi : że iest przepro  
 „ wadzenie serca człowieczego / ná obco  
 „ wanie niebieskie ; abyśmy mowić mogli :  
 „ [Náse obcowanie w niebiesiech iest.] R  
 skoro wyłożył y wyliczył wśytko / czego  
 być ma wyrzeczenie ; potym przydaie / że  
 człowiek w ten czas dopiero prawdzi  
 wie mowić może / że uczynił te Renunci  
 átia / gdy sie przywiedzie do tego / że wśy  
 tek świat iest vkrzyżowany iemu / á on  
 światu.

S. Basil :  
 Reg: fusi  
 disp. ca: 8.

Cass: li: 4.  
 Inst. ca: 34

4. Cássian także o tey Renunciátiey  
 mowi / że nic nie iest infego / iedno znát  
 krzyżá y Mortificátiey. Ktore to zdanie  
 swoje o niey / seroce objaśniwszy w oso  
 bie Opá

bie Opátá Pynuphuego / w drugim rozdziale / tak potym w te słowa kończy: Jáko tedy gdy kogo wkrzyżują / nie ma najmniey władzy / aby członki swe wedle wole y wmysłu swego / tam ábo sám obrocil; tak y my żadżami naszymi y wola / nie wedle tego co nam plaguie / ábo wkořać ná chwile może / ale według zakonu Páńskiego / iáko y do czego nas przywiezie powládać mamy.] to tak Cásian. Tenże zaś Opát ná inszym mieyscu / trzy sposoby tey Renunciátiey opisuie; X pierwszy ten być mowi / ktorym powierzchnie wedle ciała / wszytkiemu światá tego bogactwy y majątnościámi pogárdzamy: Drugi / ktorym obyczáie / złości y áffekty stáre ciała y dusze / obmierzłesobie czynimy: Trzeci / ktorym myśl náse odwodzac od wszytkich najmnieyszych y widomych rzeczy / przyslych iá tylko rozmyślánię zabarwiamy. Climacus lepát / pisać o tey Renunciátiey tak mowi; Aborenunciátia ludzie wczeni bárzo pięknie opisuia. Abowiem iá nazywáia być nieprzyciągnięciem z ciałem / á przeciwniektorey pożądlivosti nieprzeiednana woryna.] Tenże ná drugim mieyscu / też stopnie

Cass: col-  
la: 3.

I.

Opátá Pynuphiego  
troiaka renunciátia

2.

3.

Climacus  
de castit:  
gr: 15.

Stanowi

Clim: de  
vacuitate  
affect:  
gr: 2.

stanowi Renunciátiey / ktore stanowił y  
Cássian wyższey / gdy mówi: Żaden do  
niebieskiego pałacu nie wchodzi vko-  
nowány / iedno ten ktory pierwsza y wto-  
ra y trzecia Abrenunciátia odprawi; to  
,, iest / aby naprzod wyrzekł sie rzeczy wśy-  
,, tkich / ludzi y rodzicom; potym woli wła-  
sney; a trzecia / próżney chwały.

5. Ale opuściwszy te Renunciátia /  
ktora swa przestronnością nie tylko za-  
wiera w sobie Abnegátia / Resignátia / y  
Indifferentia / ale też y troiátie to cwi-  
czenie w iedno składa; z ktorych z osobná  
o każdym ludzie świeci rozdzielnie w-  
zmiankę czynia: będziemy mówić o dru-  
giey osobney Renunciátiey / ábo Wy-  
rzeczeniu sie / ktore iest różne od záprze-  
nia siebie / od powzdania także siebie / y  
od niewybierania sobie nic; y pierwsze  
ma miejsce / iáko to od ktorego zacząć  
temu potrzeba / ktory do záprzenia sie-  
bie / powzdania / y niewybierania sobie  
nic / przystąpić chce / iáko sie niżej iá-  
śnie pokáže.

Renunciá  
tiey wła-  
sny wy-  
kład.

6. Wyrzeczenie sie tedy wzięte iest od  
słówka wyrzec sie; co właśnie mówiac  
nic nie iest inzego / iedno rzeczom po-  
wierchnym

wierzchnym wypowiedzieć. Skąd Wyrzeczenie się / moca swego własnego nazwiska / nie szerzy się rościaga / iedno do odbycia dobr doczesnych / a do vchronienia się przed nimi ; iakowe są bogactwa / rodzicy / oyczyzna / tytuły / y inne tym podobne rzeczy zwierzchowne. Przeto s. Bazyliusz maiać naukę dawać w Regulach swoich o wyrzeczeniu się / Rozdziałowi albo Regule takiej / w ktorej tego naucza / dać nazwisko takiej wytknąć do wi tego słowa przyzwoite / w ten sposób ; O. odeślami wypowiedzi rzeczom tego żywota. Skąd tego dochodzimy / iż ponieważ naszej doskonałości dwoiakie są przeszkody / iedne wewnętrzne / iako są własne nasze passye y affekty nieporządne ; drugie zwierzchowne / iako rodzicy / przyiaciele / bogactwa / oyczyzna / y tym podobne : Wyrzeczenie iako się tu rozumie / tylko nas od powierzchniowych przeszkod rzeczy potocznych wybawia / tak iż od tych zabaw wyzwolony człowiek / nagi nagiętego Chrystusa naśladowie. Dla czego też B. Climacus opisując to wyrzeczenie / pod imieniem pielgrzymstwa tak mowi : Pielgrzymstwo

Opisanie  
Renunciac  
tęj własne.

Climacus  
gr: 3. de  
peregr.

jest



„ jest wszystkich rzeczy ktore są w oycyzynie /  
 „ stateczne opuszczenie / ktore nam od po-  
 „ bożności przedsięwzięcia / y od ćwicze-  
 Cafs: coll: nia się w niej przeszkoda są. ] Cássyã zaś /  
 3. cap: 7. dla teŝe przyczyny zowie ie / do ciała y  
 S. Bafil: miejsca przywiązania wypowiedzeniem.  
 Reg: ful: 2 s. Bazylius mowi / że zupełne wyrze-  
 disp: 8. czenie / (o którymśśmy na początku tego  
 rozdziału mowili) ma początek swoy /  
 od tego oddalenia przez od siebie dobr  
 powierzchwnych. Tak pożyteczne wyrze-  
 czenie / mowi Bazylius / początek bie-  
 rze od oddalenia rzeczy powierzchwnych.  
 y Cássyan z skruszenia serca / mowi / po-  
 Cafs: li: 4. chodzi wyrzeczenie y wzgarda wszystkich  
 Inst. cap: vltimo. majątności. ] Dla tego z doświadczenia  
 wiemy / że pierwszy skutek / ktory Boŝkie  
 powołanie y serca skruszenie w człowie-  
 ku sprawia / byydłość iest iakas y stra-  
 chanie się wszystkich rzeczy ziemskich.  
 Skąd potym się rodzi wyrzeczenie / y ich  
 Cafs: li: 4. opuszczenie ; iako Cássyan daie znać /  
 Inst. c. 39. gdy o boiaźni Bożey mowi : ktora gdy  
 przeniknie myśl człowieka / rodzi w nim  
 wszystkich rzeczy wzgardę / zapomnienie  
 rodzicom / y rozdryganie się na wszystkie  
 rzeczy tego świata.

7. Bładsza tedy y bārzo sie zawodza w  
 sycy ci ktorzy tē sposob wyrzeczenia sie  
 iż to tylko do rzeczy sie powierzchnych  
 ściaga/ być mǎley wagi rozumiecia / cho-  
 ciaż pewnie / iāko wiele światobliwych  
 ludzi ā osobliwie Cāsyan twierdza/ oni  
 stārzy Wycomie/ y mistrzowie żywota za-  
 konnego / tāt bārzo sobie go poważali /  
 że do zakonu swego / nikogo nigdy nie  
 przypuszczili / āżby pierwey zupełnie od  
 siebie wysytkie dobra powierzchne odda-  
 li; ā nā tym ieszcze nie mǎiac dosyć / z  
 wielką pilnością wywiadowali sie / iesli  
 sobie z przeszłych mǎietności tedy āby ie-  
 dnego pieniadza nie zachował. Bo tāt  
 mowi Cāsyan: Jāko moga napilniey  
 wywiǎdnia sie/ iesli z przeszłych dobrze  
 przylnelā do niego/ āby iednego pienia-  
 dza zmǎzā. y dācie tego przyczynę: Abo-  
 wiem/ mowi / wiedza / że ten w klasztor-  
 ney kārności y w ściśle cwičeniu zmie-  
 śkać y trwāć dlugo nie może; iesli by w  
 sumnieniu iego iāka trochā bynamniey-  
 śa pieniedzy przekryta była ābo zātāio-  
 na. A niemǎś sie czemu dziwować; Bo  
 iāko bluszc ktorzy sie wnie koło drzewa /  
 choć sie zda zdobić drzewo y odpluty ie-

Rzeczy po-  
 wierzch-  
 nych opu-  
 szczenie,  
 nie jest le-  
 dā co.

Cass: li: 4.  
 de inst:  
 cap: 39.

Podobien-  
 stwo.

zakrywać / przede sie iednak w rzeczy są-  
mey psuicie y suszy / przyciągając do sie-  
bie wielką część soku y żywności / ktora  
mu do zachowania w całości siebie / y  
do rodzenia owocu była potrzebna : tak  
też iako długo człowiek te rzeczy ziemskie  
y siebie ma / choć sie mu zdadza być po-  
żyteczne y z wielu go przypadków wy-  
mnia / są przede sie ku wielkiej szkodzi.  
Bo to być nie może / aby bezkłopotow  
mogły być chowane; y ta strasliwość /  
za wstawaniem w człowieku zakonnym  
pierwszey ducha goracości / roście po-  
spolicie w umyśle tego tak bardzo / że wszy-  
tkie albo acz nie wielką część oncy serdec-  
zności / na swa stronę przeciąga / ktorey  
do zachowania siebie y czynienia postę-  
pu w służbie bożej / było nader potrzeba.

s. Skąd potym idzie / że za czasem ta-  
kory albo zginie z zakonu / albo iesli w  
nim trwa / będzie drewnem wyschłym /  
bardzo mało albo zgola nie niemając swia-  
tła y sił w rzeczach duchownych. Bo  
Bafil: reg: iako dobrze mowi s. Bazylus : Kiedy-  
suf: disp: kolwiek / bądź pieniadze / bądź co tak-  
cap: 8. wego / co do niecierwiałych y szkodliwych  
" bogactwo należy / sobie zachowujemy ;

musi

musi w tym myśl naszą iako w iakim blo „  
 cie być zagrzebiona / y wymyśli do ro „  
 zmyślania o rzeczach Bożkich perwie „  
 drogą zagrodzona; nádto musi tak przy „  
 ziemi leżeć / że o niebieskich y o obiecá „  
 nych od Boga dobrách nie myśleć nie „  
 przemoże. A iesli do nabywania wnie „  
 ietności w rzeczach przyrodzonych / wie „  
 le Philozophow vznáto y osadziło / że „  
 człowiek od takowych rzeczy doczesnych „  
 frásiek y kletni / musi być wolnym; y sá „  
 mi Philozophowie dla tej iedney przy „  
 czyny w wielkiey niedzy żyli : coż slugá „  
 Boży ma czynić / aby do tak zacney Phi „  
 lozophiey poiecia y umiejetności przy „  
 siedł / ktora w prawdziwym poznaniu / y „  
 násladowaniu Pána Boga záwiślá : „  
 ktorey s. Páwel prágnac y życzac sobie / Philip: 3 „  
 mówi: Poczytam wszytko zá sčode / dla „  
 wysokiego poznania Jezusá Chrystusá „  
 Pána mego. \* 2.

9. To tedy iest ono wyrzeczenie sie /  
 ábo wypowiedz swiátu / ktora nam Pi „  
 smo swiete werráziło w Abrahámie Pá „  
 tryársie / kiedy z rozkazania Bożego wy „  
 siedłszy z ziemi / y z powinowáctwa swe „  
 go / y z domu oycá swego / przysiedł do „  
 Przykłąd „  
 Renuncia „  
 ticy. „  
 Gen: 12.



ziemie ktora mu Bog pokazal. Te nam  
3. Reg: 19. objaśnił Helizeus / gdy od Heliasza we-  
zwany / opuściwszy oyczyznę y rodzicę y  
pare wolow ( bo to wszystko majątność  
iego była) zabiwszy / zarazem poczał by-  
wecniem iego y służyć iemu. Też rzecz-  
sama wypełnili Apostołowie / gdy skoro  
głos Pański usłyszeli / zarazem sieci opu-  
Macch: 19. ściwszy szli za nim. Też rade dał Zbaw-  
iciel młodzieńcowi / pytającemu sie co  
czynić miał aby był zbawion. Bo odpra-  
wiwszy naukę o zachowaniu przykazá-  
nia Bożiego / przydał: Jesli chcesz do-  
stąpić ym być / idź á przeday wszystko co  
masz / y day ubogim / á przyjdź naśladow-  
mie. Natomiast Zbawiciel nie raz o tym  
wyrzeczeniu sie rzecz miał do uczniow  
swoich / y owsem te słowa przydał: Ták  
Luc: 14. tedy każdy z was / ktory nie odstępnie  
y 33. wszystkiego co ma / nie może być moim uc-  
czniem. A tenći jest pierwszy krok / ktory  
uczniowi ma / ktokolwiek prawdziwie  
Chrystusa Pana naśladować w stanie  
załonnym pragnie; iáko wyrażnie s. Bá-  
zylius dać znać / gdy mówi: Mnichowi  
potrzebá napierwey / póki żyw nie wła-  
stnego nie mieć. ] Climacus także ostá-

ten rozdział księgi swej tak zawiera:  
Początek jest/ziemskich rzeczy wszystkich  
opuszczenie y wyrzeczenie; a koniec mi-  
łości/ Bóg.]

Clim:cap:  
vlt: libri  
totius.

10. A to masz w tym wpátrować / że  
do tego aby zakonnik końca swego do-  
stąpił/ nie dosyć jest raz tylko na począt-  
ku nawrocenia wyrzec się wszystkich dobr  
powierzchnych/ iako sierzeć; ale do do-  
syc czynienia obowiązkom professyey  
abo ślubu swego potrzeba / aby po-  
żyw trwał nieodmiennie w tym wyrze-  
czeniu się / y w wstawniczney wcięzce od  
tych dobr; iako wyrażnie Cassyan twier-  
dzi/ gdy w personie Opata Abrahama  
mowi: Miał na tym że Mnich raz wy-  
rzekł się świata/ to jest/ na początku przy-  
jęcia zakonu wzgardził ninieyszym rze-  
czami; iesli y każdy dzień wyrzekać się te-  
goż nie będzie. Co też oni Oycowie sta-  
rzy / ktorzy w Scytu y w Thebaidzie by-  
li/ przez wszytek wiek żywota swego/ tak  
pilnie y wiernie zachowywali/ że y słow-  
kiem namnieyszym nie śmiał żaden na-  
zwać co swoim: y była to wielka hánbá  
y grzech / gdy z wst mnichá ktorego wy-  
szły te słowa; Książka moja / tablica mo-

Cass:coll:  
24. cap:2.

ia / suknia moia. A s. Bazyliusz na też  
 „note mowi: Tych słow / Moie y Twoie /  
 „w żadney rzeczy nie używać bráćiey /  
 „rozum zakażuie. ]

II. A záprawde wielkiey mizeriey y  
 nieszczésčia znát iest / widzieć człowieka /  
 ktory raz wšytkich sie dobr doczesnych /  
 dla Chrystusa wyrzekł / że do iákich klas  
 tek y máłych frásiek przylnał chęcia swa /  
 ktore choć są ná poyżzeniu máley ceny /  
 iedná wielkiey y niepowetowáney škó  
 dy przyczyna być zwykły: á to dla tego / że  
 człowieku on pokoy y one wolność du  
 cha odeymnia / ktorey do prawdziwego y  
 gruntowneg náboženstwa nábywánia /  
 koniecznie potrzeba. Układ iedno z w  
 ielkiego śalenstwa pochodzi (mowi Do  
 „rotheus) że my / ktorzysmy drogie y wiel  
 „kie rzeczy opuścili / dla máłych rzeczy dro  
 „biezgow bázro sie turbujemy. ] Skład on  
 wielki Pynuphius / do iednego nowi  
 ciusza y Cassyana / wielkim głosem mo  
 wi: Strzeż synu / ábys sie do czego  
 nie wrócił / coś od siebie wyrzekšy sie te  
 go odrzucił / y żebys przeciw zakażaniu  
 Páńskiemu / z roli ćwiczenia Ewángel  
 liey wroćšy sie / nie był nálesion ona

Doroth:

Serm: 2.

Cass: li: 4.  
inst. ca: 36

suknia /

suknia / z ktoreyś sie był zewlokl / znowu odziany. Bo według świadectwa Climaká : Wági Mnich / swiátá jest wšytkego pánem.] tak ten ktory w áffekt doziemskich rzeczy znowu sie obloczy / sstá sie sie tych rzeczy ktorych prágnie / wieźniem y niewolnikiem / y co stád pogotowiu á prawdziwie idzie / niegodnym nazwiská slugi Bożego.

Clim : de  
amarit :  
gr: 16.

12. Oni ludzie prawdziwie zakonní / nie kontentowali sie tym / że raz ná swiecie pożegnáli rodzice swoje; áley w zakonie / ile mogli / z nimi sie wiđać niechcieli / áni o ich nawiedzánia dbáli / dla škody / ktorey z ich obecności y rozmow doznawali. A z tey miáry / gdy był pytány Opát Abrahám / iesli zbytnia bliskosć rodzicow / może zakonnikom co škodzić; Odpowiedział / że im ná ten czas nic nie przyniesie škody / gdy w Mortificátiey dotád postapia / dotád Opát Apollo był przyšedł / o ktorym tá jest powieść: Gdy do niego rodzony brát w niepogodna noc y ciemna przyšedł / prosiac áby ná chwile z klasztoru swego wyszedł / pomógł mu wolu z błota gęstego dobydź / nád ktorym nie mogac mu radzić //



Cafs: coll

24. cap: 9.

vplątał sie były wstrąsował; Opát Apol-  
lo tak bårzo prosbami nálegájacemu /  
odpowiedział: Czemuś do młodsze-  
go brata nászego / iádac mimo / y ktore-  
goś miał bliżey niż mnie nie wstąpił / y  
o toś go nie prosił? (Al brát ten młodszy  
vmárł iuż był przed czternaście lat) Dzia-  
wuiac sie oney odpowiedzi / y rozumie-  
iac że z zbytniego rzeczy tego żywota za-  
niedbania / ná brata nie pámietał że v-  
márł. On mu rzecze: Alaż niewieś / że  
brát náš od piacinaście lat vmárł: Al  
Opát iemu ná to: Żaź też niewieś / że y  
ia przed dwudziesta lat temum światu  
skonął / y iuż z tey celle grobu wynisć nie  
moge / abym cie w tym / co do żywota ni-  
mieszeego należy / cieşył ábo ráutował:

13. Iż tedy bårzo máło naydzie sie za-  
konników / ktorzyby do tego stopnia  
Mortificátiey y do takiego ku rodzicom  
swym odiecia sobie áffektu miłości przy-  
śli / iáki Opát Apollo po sobie pokazał;  
bårzo też niewielom / á iż rzekę lepiey /  
żadne<sup>o</sup> mieszkánie z rodzicami wespól /  
ábo zabáwá z nimi częsta y dluga / nigdy  
bespieczna nie byłá; tak iż gdyby tego  
byłá potrzebá / wielu takich ktorzym ob-

cowanie

cowanie z rodzonemi źle się powiodło /  
 moglibym iako oczywisty świadek / przy-  
 kłady pomienić / y potwierdzić tego. Słu-  
 śnie tedy Climacus wspomina / aby ci Clim: gra:  
 ktorzy od świętą pielgrzymnia / iuż się 3. de pere-  
 wiecy świętą nie tykali. Abowiem zwy-  
 kły (mowi) długi wspanie złości / snadnie  
 się ożywiać. Przeto Opát Abrahám ma-  
 dze osadził / że rodzicom bliskość / zakon-  
 nikom ięscze nie dokońcá świętu umar-  
 łym / pospolicie zwykła być skodliwa.  
 Stadżec y oni stárzy Oycowie / wśytkie-  
 go żywota zakonnego iako zwierciadła  
 iakie iasne / stáráli się wśytką mocą swo-  
 ią / nietylko aby na rodzice nie patrzáli /  
 ale też aby ich zapomnieć mogli; oprocz  
 tego czasu kiedy ich wedle obowiązku  
 porządnej miłości / Pánu Bogu modli-  
 twami swoimi polecáli. Co potwierdzić  
 chce Cassian / przykład przywodzi o  
 iednym czasie swego zakonniku / ktoremu Inst. ca: 32  
 kiedy w pietnasćie lat / od oycá y mátki / Przykład  
 od powinnych z Pontu / gromáde listow osobliwy.  
 przyniesiono / wziawszy w rece on nies-  
 máły fáscykul / długo siez myśla swa bies-  
 dzac / mowił do siebie : Jáka ja burde  
 mieć bede z myślami ktorych mie czytá-

nie to nábawi / y ktore mie ábo do pro-  
 žney rádosći / ábo do niepożytecznego  
 zasmucenia pobudzi: Játo wiele będzie  
 dni / ktorych wspomínání ná tych co do  
 mnie píšáli / sercá mego počoy y powod  
 w rozmyšlániu niebieskich rzeczy prze-  
 rwie: Játo wiele času vplynie niž to  
 pomiešání myśli w sobie wypogodze:  
 z iáka mi práca przydzie ták sie zás posta-  
 nowić w duchu moim / iákom teraz iest;  
 gdy vmysl moy áffektem listow wzruszo-  
 ny / tych sobie przed oczy stáwić y wspo-  
 minác będzie mowe y twarzy / ktorychem  
 ták dawno opuścił / y zás znou sie z ni-  
 mi widzieć / z nimi mieścić y rozináwiác  
 w myśli počnie: ktorych peronie według  
 ciála opuścić y odbieźć nic pożytku nie  
 da / iessi znou serce počnie sie im przy-  
 pátrówác; y pámić / ktora temu swiátu  
 wypowiedziawšy / była im iáko vmárła /  
 ożywšy znou ie do siebie przypuścić:  
 To ták w sercu myšlac postanowił / nie-  
 tylko listu żadnego nie otwierác / ále ani  
 fáscykulu oneę rozwiązowác; aby snadź  
 tych ktorzy do niego píšáli / ábo imion  
 wspomínání / ábo twarzy ich wyrażá-  
 niem / od nabożeństvá ducha swego nie  
 byl

był oderwany. a tak one wszystkie listow  
wiaske / tak iako ja wzial zwiazana / w  
ogień wrzucił. Idźcie / mówiac / myśli  
oyczyzny / wszystkie społem z płomieniem  
oddydźcie / abyście mie wiecey do tego od  
czegośm wciekl / wstecz nie wracaly. To  
on tak napisał.

14. Day Boże / bysiny z takich okazy  
obcowania z rodzicami / nie doświad-  
czali z wielka naša škoda / tegoż własnje  
samego / abo y czego škodliwsego / niż  
sie ten zakonnik obawiał. A przed sie my /  
niewiem z iakiego ludzkiego respektu /  
przenosił okiem te škody / czasem przez  
wszystek wiek żywota našego / zawsze w  
tym bledzie mieszkając ; y owsem co płá-  
czu godno jest / nie mając tego żadney  
potrzeby / pod płaszczykiem pobożności /  
chcemy rodzicom dopomoc / abo przy-  
namniey z nimi sie bawić / abyśmy ich  
nie zaśmucali / abo molestiey nie czynili ;  
namniey nie uważając onego co mówi Clim : de  
Climacus : Pożyteczniey jest uczynić peregrin :  
żal rodzicom niż Bogu. A Bernát s. grad : 3.  
teższe poważneysemu słowy : Sludzy Bern: Ser.  
Boży / mówi / ktorzy sie o pożytki rodzi- 7. de con-  
cow swoich starają / od miłości Bożey uers: ad  
siebie fororem.



Basil: in  
Cōst: Mo-  
naſt. ca: 20

siebie oddalaia. Co gdyż tak ieſt / ſtate-  
cznie wżdy kiedyżkolwiek poſtawić z  
ſobą mamy / żebychmy ſie obcowania z  
nimi / ile być może zbierali / y ze wſeła  
tego aſſektu ſie zwlekli / nie inaczey do  
nich chęć mając ieno iako do umarłych;  
iako s. Bazyliuſ pisac do zakonników  
vpomina / gdy mowi: Od powinnych /  
„ przytaciol y rodzicow / aſſekt vmyſlu na-  
„ ſzego tak daleko oddalać nam potrzeba;  
„ iako daleko tych ktorzy umarli / od ży-  
„ wych być wiſzimy.]

## ROZDZIAŁ IX.

O zaprzeniu ſámego ſiebie w po-  
ſpolitości.

I. **G**dy iuż ſługá Boży za pomocą  
Wyrzeczenia ſie / od powierze-  
chnych przeſzkod doſkonałości ſtanie ſie  
wolnym / tym iakimiechmy tu opisałi ſpo-  
sobem ; tego mu nie deſtawa / aby ſie do  
wnetrznych wdawſzy / appetit ciała / y nie  
pożadne aſſekty vmyſlu rozrządził: Kto-  
re przeſzkody / im ſa wiecey domowe ábo  
wnetrzne / y w naturę naſzą wlepione /  
tym wiecey mocy mają / zawſciegać nas  
od za-

od zaczątey drogi doskonałości duchowney. Przeto też y nam wietšego wsiłowania / sercá / prace y skuteczności potrzeba / iesli iedno od ich tyráństwa chcemy sie wybawić. Ku temuć końcowi włásnie przynależy tróćiatie ostatnie naczynie to iest / Zápziemá samego siebie / Od dánía też siebie / y Uciebieránia sobie niczego / ábo nie czynienia bráku. o ktorých w osobności o káżdym / zá pomoca Bożá / mówić ná swych mieyscách będziemy.

2. O Zápziemiu sie tedy / o ktorým tu mówić będziemy w tym rozdziale / dwie rzeczy osobliwie przełożymy: Waprzód / co iest Zápziemie według nazwiska swego: Druga / iáko iest potrzebne y pożyteczne káždemu słudze Bożemu używáníe iego wstáwiczne. A poczynáiac od pierwszego Zápziemá / iáko sie samo słowo wykláda / wzięte iest od tego / co iest nie przymować prosby czyiey / ábo záprzec y odmówić komu cześć: ktory to wyklad wyraża bázro skutek / dla ktorego bywa to Zápziemá ćwiczenie; ponieważ mocą iego / nie zezwalamy cielesnym appetitom nášym / ani affektom nieporząd-

dnym

Matth: 16

dnym ná to / czego sie przeciwo dobre-  
mu rozumowi nápieráá ; tym sposo-  
bem włáśnie / iákým niehcemy niczego  
pozwolić šalonym lúdzíom / kiedy chce-  
mieczá ábo czego tákiego / czym obrazić  
mogá. Skąd ono ; Záprzec sámego sie-  
bie / ktore wyćiągáł Chrystus po vcz-  
niách swoich / gdy mówił : Kto chce isc  
zá mná / niechay záprzy siebie sámego ;  
nic infego nieznáczy / iedno áby chto-  
wieć z baczeniem nie pozwaláł sobie te-  
go / czego bez rozumu / Zmysły y ciáło do-  
magáá sie przeciwo niemu.

Bern: 7. de  
conuerf:  
ad soror.

Basil: reg:  
ful: disp.

Porin-  
ność zá-  
przenia,  
zbjć pá-

3. Tym sposobem y s. Bernát / wy-  
kládááac co iest záprzec sámego siebie /  
mowi: Co iest záprzec sie sámego siebie /  
ieno włásnym pieścótom y rostkóm  
wypowiedzieć : S. Bazylíus táž / opi-  
suiáac to záprzenie sámego siebie: Tlic  
nie iest (mowi) infego Záprzenie sámego  
siebie / ieno wšytkich rzeczy przesle-  
go žywotá iáko náwíetše zápomnienie /  
y od swoich włásných rostkóšy odešćie.  
Jákoby rzekł: Záprzenie włáсны iest v-  
rzád / z mysli nášey wygášíc y zgládzíc  
áffekt / ktory iest pelen pámieci rzeczy  
šwiećkich / y odwiesć náš z milóšci nie-

porz

porządney przeciw samym sobie. A to <sup>mieci rze</sup> dla tego; iż iako onemu ktory wpadł w <sup>czy świec</sup> błoto y leży w nim/ do tego aby sie otarł <sup>kich.</sup> z niego y ochedożył/ nie dosyć tylo powstać / ale też aby powstałszy/ błoto ono ktore do sat przylgło / wytarł y wytrze-  
pał: tak y temu / ktory przez wiele lat w błocie własney miłości/ y w roztoksy tego światá wtopiony leżał/ nie dosyć ná tym tylko że wstanie/ y wynurzy sie kiedy z tego błota / opuścićaiac świat y to co iest ná świecie / przez wyrzeczenie sie / iako wyższey pokazałeni; ale też mu potrzeba/ chceli tego siarodu y błota pozbyć á czy-  
stym być/ aby od siebie odrzucił y wymył wszystkie zmaży/ ktore ná iego wymysle zo-  
staia ieszcze iakoby wydrukowane / iakie sa áffekty świeckie / y pamięć niektora pełna rzeczy przeszłych / także też skłon-  
ność do własney wolej swoiey y rozumiemia. A te maktuly zmywa záprzenie siebie samego/ iako s. Bazyliusz w swo-  
im opisaniu wyższey położonym / iasnie dáie znać / kiedy chce abyśmy pamięć swoie odwodzili od rzeczy świeckich / y od áffektow nieporządných przeciwko nam samym. Który też sposób y C lima-



Clim: de  
orat. gr: 28

Cass: lib: 5  
Inst. c. 10.

cus podać / mówiac: Porostawsy od  
miłości świata / y od zmaży rostkosy / po-  
rzuc frásunet / z rozumu sie y z rozsądku  
własnego wyszy / zaprzy sie ciała. Bo iá-  
to dobrze Cassian mowi: Nie tylko wiá-  
rować sie pieniedzy y possessiy mamy / á-  
le też żadzą ich do szcetu wytkorzenie  
potrzebá.]

Zakonnik  
po opu-  
czeniu t-  
wiata, nie  
vmarsá-  
iac áffe-  
ktow swia-  
tá, iáko  
kon z vs-  
dzenica.

4. Co iednák nie tylko o máietnos-  
ciách rozumieć sie godzi / ále też y o za-  
dzer do inszych rzeczy świeckich / od kto-  
rey zakonnik wedle síl swoich / wyzwolic  
sie powinien. Ináczey tak owy zakonnik  
gdy w zakonie mieška / nic nie będzie ro-  
żny od konia / ktory vciekšy z stáynie  
pána swego / vzdżienica nosi ná głowie  
swoiey / y cuglami wisacymi do ziemié /  
nogi swe peta y wikle / iż bezpiecznie y  
wolno biegáć nie może / ále sie często po-  
tyka; y owym co iestże gorszego / dla tey  
iedney zarwády / lácniuchno go znorwu  
vlápić / y náraz do teyże stáynie / skad  
pierwey vşedl / przywiesć może. Tak sie  
y zakonnikemu przygadza człowieku / kto-  
ry choć iáko wezwány od Boga / predko  
sie wyniosł z stáynie świata tego / y opu-  
ścił go ze wszytými nieczystosćiami ieg /

przećie

przecie iednak affekty one/ktore go przed  
tym trzymały w ślajni wwiązane go z so-  
ba zamięst do zakonu/ y nie bārzo sie ślā-  
ra / āby moca świętego zaprzenia tey w-  
zdżienice pozbywał. Tākow y niepochy-  
bnie nā drodze służby Bożey / bārzo zā-  
wsze zatrudnion być musi / y tāk wolnie  
iākto potrzebā postępować nie może: ā  
co iest gorśa / często sie potykāć będzie / y  
w strāśne błedy zāchodzil / āż znorow ze  
śłoda swoia ostatnia y hānba / przez te  
iedne wzde do pierwszey ślajnie / y gnoiu  
rośkośy bydlecyh sie wroci / ktore był  
przedtym nā świecie opuścił. Bo od-  
mienienie stanu świeckiego w stan za-  
konny / nie zależy w odmianie powierz-  
chnego odżienia / iākto przez sie iāwno  
iest ; āle w odmienieniu obyczāiow / my-  
śli / y affektorow duse wnetrznych / tāk āby  
powierzchnemu stanowi zakonnemu y  
odżieniu / był podobny stan wnetrzny w  
myslu / y affekt zakonny / z ktorego potym  
iākoby sposobem przyrodzonym / wyni-  
ka y pochodzi zwierzchowne włożenie  
żywota / obcowānia / y zakonnych oby-  
czāiow. A iż niepodobna / āby kto do te-  
go stanu wnetrznego przysć mogl i nā-

Abnegati-  
cy poiytek

czy / ażby z dusze swey / y z myśli ona gesta-  
mgie myślenia y affektorow świeckich / przy-  
namniey po wielkier części odegnał ; ce-  
dyć zatym idzie / z używanie tego święte-  
go zaprzemia / ktorego to własny iest v-  
rząd / takiey iest wagi / iako wiele wazy  
prawdziwym być y szczerý zakonnikiem.

D. Greg.  
sup: Eze-  
chiel.

5. Stadżec Zbawiciel náš / tego za-  
przenia sie siebie / od wzniow swoich  
wyciaga / iako conditrey ku doskonałos-  
ci koniecznie potrzebney / gdy mowi:  
Kto chce przysć za mna / niechay sie za-  
przy sam siebie. 2c. Samego siebie sie  
przy (mowi Grzegorz s.) ktory odmieni-  
wszy sie w lepszego / poczy na być tym  
czym nie był / a przestae być tym / czym  
był. bo choć człowiek wedle istności swo-  
iey / zostae tenże ktory był przedtym ; ie-  
dnak co sie dotyczy / iakowego iest vmy-  
słu / potrzeba aby sie odmienil / y ostal sie  
inšym człowiekiem / ktoryby prawdziwie  
statecznie / Chrystusa w zakonnym ży-  
wocie naśladowal. Dla tego c. Ociec  
Benedykt / w liczbe duchowney dosko-  
nalości instrumentow abo naczyniow /  
w Regulach swiego zakonu ten polo-  
zył / aby każdy zaprzal sie samego siebie.

S. Bene-  
dykt mie-  
dry naczy-  
niem do  
doskonalo

Tegoż

Tegoż potwierdza Glosa na Łukasza 6. Ewangelia / gdy wzy że być nie może / aby człowiek przysć miał do tak wcieś / ney znaiomości Boga / w ktorey prawdziwa nasza doskonałość zawisła / ieno przez to / że sie od miłości siebie samego wyzwoli. Albowiem tak mowi: Poki kto od siebie samego nie odstai / pory do Boga / ktory wyższej niego iest / nie przystępuje.

ści, po-  
tyl zaprze  
nie same  
siebie.

S. Bened:  
in Reg:  
cap: 4

6. Ale na zawładzie wielkiej iest miłość ona / ktora iako mowi Richardus / ka-  
żdy człowiek z przyrodzenia siebie samego miłue / y swoje wszytko podwala; ktora miłość / iako wielkiej mocy w nas iest / tak naszemu przedsięwzięciu y postanowieniu do zaprzenia siebie samego iak nabórziey przeszkadza. Przystępuje do tego zwyczaj / ktorym nas śnadmie nasze chciwości wprowadza y odwodzi: ktory zwyczaj / iż długością czasu / á częstym powtarzaniem nałożnych spraw utwierdzone bywa; bierze w nas iakas possessia / y dostaię sobie w nas prescriptiey / y owsem prawo iakies przyrodzone wprowadza / ktore słabosc nasze do pieśczoty wnetow złości pociąga; iako

Richard:  
de S. Vi-  
torc, sup:  
myst: sta-  
tur Dan.

Milose nas  
samyh czy  
ni prescrip-  
tia.



Cals: coll:  
23. ca. 13.

dobrze napisał Cassian / gdy mówi: Dwy  
czasy y ucząścianie grzeszenia / sstaie sie  
iako by prawem przyrodzonym / ktore  
gdy w członki krewkości człowieczey bez  
dzie wpoione / affekty dusze tego / ieszcze  
doskonale w cnotach nie wycwiczoney /  
ale ieszcze prostey y słabey poimawsy / cią  
gnie do grzechow. ] O tymże dale znać  
s. Augustyn / gdy mówi: Prawo grzechu  
jest przemożenie zwyczajn / którym dusza  
choć poniewoli / ciągniona y poimána  
bywa. ]

S August:  
lib. 8. Cof  
cap: 5.

Rom: 7.  
p 22.

7. Tych tedy powrozo w miłości przy  
rodzoney przeciwko nam / y złośliwych  
nałogow / ktore nas do siebie przywie  
zuią / nie możemy w sobie moca dą prze  
nia sie siebie potargać bez wielkie<sup>o</sup> gwał  
tu / y bez onego przeciwnieństwa / ktore  
czul s. Paweł / gdy z iedney strony mo  
wił: Kocham sie wespół z zakonem Bo  
żym / według wnetrznego człowieka. z  
drugiey zaś strony : Widze inшы zakon  
w członkach moich / sprzeciwiający sie  
zakonowi wmysłu moiego / y bioracy mie  
w niewola w zakonie grzechu. Wszakże  
iako Apostoł na ten czas / wciśniony be  
dac tym ciężarem zawołał: Niechcieszny

p 24.

ia czło

ia człowieka / kto mie wybawi od ciała tey  
 śmierci: wnet łaski Bożey pomoc czu-  
 iac przydał: Łaska Boża przez Jezusa + 25.  
 Chrystusa Pana naszego. Tak y każdy  
 Chrystusow żołnierz / z iedney strony  
 cieśkim iężnem wciśmiony / wsytkim  
 affektem niech wzdycha; a z drugiey za-  
 sie / wśaiac dobrotlawey y łaskawey pra-  
 wicy Bożkiey / ośmielić serce swoje ma  
 do zacetey raz drogi aby ia z wesoloscia  
 kończył: y ma sobie to záperwne obiec-  
 wac / iż iako ci ktorzy ná woynie lácno w-  
 stepnia nieprzyaciolom / czynia ie prze-  
 ciw sobie śmielsze; a zaśie / ktorzy z rázu  
 śmieie sie stáwia / y stósy odnośa sercem  
 nieodmiennym y odbijáia rázy ich / przed-  
 ko ich watla y serce im odeymuia; tak y w  
 tym toż sie przytrafia. A przetoż kto me-  
 żnie woinie / co dzień znaczneyse z nie-  
 przyaciol zwycięstwo odniesie / a potym  
 do onego pokoju przydzie / ktory B. Do-  
 rotheus takowym żołnierzom temi slo-  
 wy obiecuie: Aby sobie ná poczatku  
 gwałt uczynił y sobie sie sprzeciwił / y tak  
 po kśu wojować nie przestał; wielkich  
 rzeczy dokáže / postąpi y náwet pókoj so-  
 bie y odpoczywanie wysłuży.]

Gwałtu  
 trzeba  
 chcącemu  
 się zwycię-  
 żyć.

Doroth:  
 Serma: 10.

## ROZDZIAŁ X.

O záprzeniu sie áppetitow ábo żadz  
ciała, y o náigrawaniu á zdráddie  
iedney, która sie w nim  
zwyklá przygadząc.

I. **C**el który sobie każdy w námie-  
nionym záprzeniu sie ćwiczeniu  
opisać ma/ jest sam człowiek: Uiech zá-  
przy sameg siebie/ mowi Chrystus. A iż  
człowiek jest ze dwu części złożony/ z cia-  
ła y z dusze/ y ma pássie przyrodzone y na-  
łogi swe; potrzeba tego/ áby to záprzenie  
sie siebie/ do oboiey części służyło/ to jest/  
áby sługá Boży/ ták ciału iák o y duszy swo-  
iey/ bez przestánku/ wshytkiego odmarwiał  
y bronił/ czegokolwiek sie przeciwko za-  
konowi Bożemu y rozumowi dobremu  
nápieráá. Poczynááac tedy od záprze-  
nia sie ciała/ twierdze to z Cásianem/ iż  
po wyrzeczeniu sie rzeczy powierzch-  
nych/ ono jest wshytkich potyczek iákoby  
fundamentem napewnieyszym / áby cie-  
lesnych żadz pobudki/ napierwey wygu-  
bione były. Bo kto ciała własnego nie  
zwycię-  
ży

Záprze-  
nie same  
siebie, do  
dusze y cia-  
ła wespó-  
łciągáć  
siema.

Cass. lib. 5  
Inst. ca. 16

zwycięzy / nie może dobrze wojować.] A to ze dwu przyczyn. Pierwsza iż ciało jest nieciężkie naczymie ducha: przeto nie będzie dzieli przez zaprzemienie się zwyciężone / y sposobione do tego posłuszeństwa y powolności; nie może być / aby ie człowiek miał pokłonić y sprostować / do końca sobie postanowionego. Druga przyczyna / iż pierwsza namiętność / które piekielny nieprzyjaciel na sługę Bożego czyni / w ciele bywaia. Bo iż ten nieprzyjaciel / jest ćwiczonym dobrze żołnierzem zaráz y pysnym; tedy ile ćwiczony / zachodzi na nas z tej strony / która w nas wie być nastąpiła; a ile pysny / wstyd go z wietrza bronia nabiegać tego / o którym wie że go mniejsza zwojować może. A też wojna waleńsza (mowi Cassian) nie jest godno siegać tego / który sie mniejsza obalić może potyczka. A po kilku zaś słowach: Nie będzie godno na wietrze sie serce zdobywszy / z groźniejszym wojściem złości niebieskich sie kłócić / ktorzychmy ciała słabego / duchowi nasemu z niewolić nie mogli. Tak wojował sam z sobą Apłostoł / który mowi o sobie: Karze ciało moje y w niewolę podbiłam.

Cass: li. 5.

Inst. c. 13.

Kto ciała swe wkroci nie może, nie ma mocy na duchownych słowach zwyciężenie.

Rom: 8.



† 12.

Galar: 5.

† 24.

Noviciu-  
ra nauka  
acz w  
szetkim  
zakonnikom  
sa osobli-  
wie strze-  
cie trzeba  
dogodcia-  
ta.

Toż chcial aby y inшы czynili / gdy pisac  
do Rzymianow mowi: Bracia / powin-  
ni iestesmy nie ciálu / abysmy podlug cia-  
ła želi. abowiem iesli podlug ciała žyc  
bedziecie / pomrzećie. A owšem świad-  
czy / że naśladownicy Chrystusowi / do  
tego sa obowiazani / gdy mowi: A ktorzy  
sa Chrystusowi / ciało swe ukrzyżowali  
z namietnościami y z pożadliwosciami  
swymi. A błogosławiony Nilus Opát /  
wezac iako przeciwko ciálu walczyć po-  
trzeba: Obrotu (mowi) trzeba mu wiać;  
požadliwosci y zlosci obrotem / sa po-  
staćci y wyobrażenia rzeczy świeckich wi-  
domych / ktore požadliwosci y zlosci  
żywia / y przeciw duszy wzbieraia. Kto  
nauka acz w szetkim zakonnikom  
bárzo iest pożyteczna; iednak Noviciu-  
som osobliwie náder potrzebna / dla  
przyczyn ktore tenże Opát Nilus przy-  
wodzi mowiac: Tym ktorzy nie dawno  
od zgiełku świata wysli / potrzeba rá-  
dzić / aby pokoy y milczenie milowali / a  
strzegli tego / żeby przez czeste z domu wy-  
chodzenie / ran ktore zmysly z dawna dus-  
sy zádaly / myslenie nie odnawiało / ani  
tez do starych grzechu podobieństwo /  
dmgich

długich obrazow nie przyczyniało. Albo  
 wie myśl tych / którzy nie dawno na żo-  
 nierstwa przysli / podobna jest ciału / ktore  
 z ciężkiej y długiej choroby wzmagając  
 poczyyna / y ktore iako niepewnych sil /  
 o gorse iescze zdrowie / ledą affectia  
 przypłacić może. ] Dla czego s. Bern: Bern: Ser:  
 iard o teyże rzeczy pisać: Wpółkie (mo 6. ad cor.  
 wi) nawrocenie nowe / ma iescze prze-  
 flego dawnego żywota przysade. ] Po-  
 nieważ tedy takowi iescze mała Egipt-  
 ska są potraszniemi / słusnie ośrozmey-  
 szymi y medzszymi być powinni / aby sie  
 do żadz y affectow tych rzeczy nie wra-  
 cali / ktoreraż na świecie opuścili.

2. Alle abychny do Zápizenia ciała /  
stadechny odesli wročili sie / o ktoryme-  
chny tu w tym rozdziale mowić posta-  
nowili / trzeba to wważyć / iż iako miero-  
stropność y nierozmysł w umartwianiu  
ciała / słusnie jest przygánna / dla prze-  
stod ktore do ćwiczenia rzeczy wietšej  
wagi przynosić zwykła ; tak zaś zbytńia  
rostopność y discretia w tey mierze być  
nie może chwalońa. Abowiem tá wielu zbytńia  
ich wdawa w iásne niebespieczeństwą / discretia  
ktorzy pod postawka dobrá iákiegos / od w mar-

twieniu  
ciała sko-  
alina.

D. Aug: in  
Reg: c. 23.

Ciału tyl-  
ko dwie  
rzeczy po-  
winiem ha-  
dy ciał-  
wisk.

noszą szkody niepowetowane. Za taką  
rzecz być może poczytano to / gdy kto dla  
ratowania zdrowia cielesnego / bärzo  
frąsowicie dogod y odpoczynków ciała  
tätich szuka / ktore nietylko stanowi pro-  
fessey iego przyzwoite nie są / ale też y  
zdrowiu cielesnemu / o ktore się tak bärzo  
stara / škodzą; y nawet samo zdrowie  
duchowne / ktore nad wszystkie inne rze-  
czy przekładać potrzeba / nie pomalu na-  
rusza. Z tegoż doświadczenie mamy /  
iż ludźi chorzych nie naydzie / iako są ci /  
ktorzy aby choroby wleczyli / pod tytułem  
y płaszczykiem złego zdrowia / swoich  
wczasów y appetitów ciała / sstaia się  
niewolnikami. Choćiaż im co škodzi  
(mowi s. Augustyn) przecie wdaia / że im  
zdrowo to / co ich smąkowi przyiemno.]  
3. To też iefce mamy tu wważać / że  
my ciała nie powinniemy tylko dwie  
rzeczy / żywot y zdrowie. Ow jest potrze-  
bny / to zaś przystoynne: Ow potrzebny /  
dla obowiaśku / z ktoregośmy powinni  
ciału nasemu dodawać tych rzeczy / kto-  
re do żywota iego są potrzebne: Drugie  
zaś jest przyzwoite; bo zdrowie ciała / do  
zachowania żywota samego / y do wyko-  
nania

nánia wiela rzeczy ná chwale y częśc  
 Boża należących / bázro iest pomocne.  
 Wszytká trudność w tym zawista / iż tak  
 w staraniu sie o to / co do żywota iest po-  
 trzebnego / iáko y w zachowaniu ciała  
 nášego zdrowia / wkrada sie pospolicie  
 niewiem iáka zmysłow pieścota. Skąd  
 to często bywa że pod tytułem zachowa-  
 nia ábo ratowania zdrowia cielesnego /  
 tego samego co zdrowie psunie / wpornie y  
 chciwie sie domagamy. Przeto co sie do-  
 tyczy potrzeby żywota / tak nas s. Bazyli  
 przestrzega: Ono z pilnością wpátrować  
 sie ma / ábysmy dla potrzeby cielesney ná-  
 to nie nápadli / żeby sie rokosz służyło.]

S. Basil: in  
 Cōst: Mo-  
 nast. c. 4.

4. A co zaś do zdrowia cielesnego  
 należy / podobna teyże zdráde odkry-  
 wa Bernát s. gdy mówi: Wszytkie są  
 dobra ciała / ktorebysmy iemu tylko są  
 memu powinni / zdrowie. Ale tu iest  
 łápaczka / o ktorej niechce ábyscie nie  
 wiedzieli. Albowiem zdrowiu ná zdrá-  
 dzie stoi pieścota / y tak subtylnie ná nie  
 dybie / że ia ledwie może kto postrzedz /  
 ábo sie iey wwiárować. Bo iesti sie ná  
 rokosz wdamy á nie ná opátrowanie  
 zdrowia / to iuż nie iest przyrodzona po-  
 trzeba /

Bern: Ser:  
 de triplici  
 bonorum  
 genera



„ trzeba / ale podnożkiem natury / przez  
 „ ktory człowiek daie sie śmierci poimać /  
 „ gdy rostkosy y pieśczoty iako mistrzynie  
 swey slucha. ] Te słowa s. Bernarda / mo-  
 im zdaniem tak sa ważne / że niewiem ie-  
 sli by ku tey rzeczy / ktorey tu nauczamy /  
 mogło sie co pożyteczniejszego / albo słu-  
 śniejszego przytoczyć.

5. Na tym tedy przestając / ten ro-  
 zdział zamkne / bym iedno to przydał / iż  
 iako sie mnie zda / wietkszy niedze nie  
 maś / iedno kiedyby człowiek / z natury  
 swojej wolny / samego siebie wmyslnie  
 y dobrowolnie tak okrutnemu tyranno-  
 wi w niewola podał / iaki okrutny y cie-  
 szi jest to ciało nasze; tak zaś sie nawiet-  
 szą szczęśliwością być to rozumiem / kto-  
 rey człowiek na tym świecie zażywać  
 może / wybić sie raz wszytką mocą z iarz-  
 mą nieznośnego ciała swego y iego pas-  
 srey / tak żeby zawise y zwyczajnie / nie  
 według przewrotnego prawa ciała / ale  
 według rozumu y ducha rzadził sie y żył.  
 Co też y Plato / choć pogánin dobrze  
 poymował in Phædone także y Plus-  
 tarchus / gdy mowi: Błogosławionym  
 „ być / jest wyzwolic sie od niewolcy ciała /

y od pászwy ktore za nim wshedzie ida. A  
 iż o tey materii w Rozdziale trzecim/  
 w Tytule o Mortificathey zwierzo-  
 wney/ dosyć sie feroce mowilo / y tamże  
 tak przeciwko tey/ iako inszym samolow-  
 kom / ktore sie w záprzeniu ciała przygo-  
 dzają/ opisaly sie przestrogi; dla tego te-  
 mu Rozdziałowi niechay taki będzie ko-  
 niec/wszystkich iako nabarżey proşe/aby  
 sie tym pilniey y vsilniey na to wdali  
 ćwiczenie / im wiecey ta rzecz tak zna-  
 mienita/ iest człowiekowi potrzebna.

## R O Z D Z I A L X I.

O záprzeniu sie Dusze, a nawiecey wo-  
 ley nászey, iako przedniey iej siły.

1. **A** Czkolwiek záprzenie sie ciała y  
 pászwy iego iako sie powiedzia-  
 lo/ wielkiey iest wagi; wśak że iednak zá-  
 przenie sie dusze siwey / tym wiecey prze-  
 wyższa owo / im tá część człowieka / iest  
 zacnieysza y sláchetnieysza niż ciało. A-  
 bowiem iako koń choć nie obuczony ani  
 siadany / gdy go vmiecieiny y chyży ie-  
 ździec osiedzie / nikogo nie obrazi; tak  
 bystrość ciała / iako mowi s. Bázylus/

nie tak być zwykła škodliwa temu / który  
do iey vstromienia / serdeczny iest y pilny /  
iako przystoi. A przeciwnym obyczaj-  
iem / iako gdy gospodarz daleko od  
domu zaiedzie / zarazem sie domowi  
psi rozbieża / a iak wściekli y tam y sam  
biegając / szczerania ich wśedzie pelno /  
żadnemu co mimo ich idzie nie przepu-  
sca / śarpacia albo warcza ; tak też /  
gdy duszą gospodynicy ponosząc na so-  
bie wżad / gdziekolwiek zabłądzi / y za-  
niedba tego co iey iest powinno / na-  
tychmiał iako zli a iadowici psi (mowi

S. Basil: in  
Cōst: Mo-  
nast.

Isaias in  
Serm: de  
Abrenūt:  
mundi.

Abnegatia  
duchow-

2. Skąd wielki on y zacny Opát J-  
zaías / to miał często w obyczajach twier-  
dzić / że takowi wszyscy / do vspokoienia  
ducha swego / ktorego ku dostapieniu  
doskonalsci náder potrzeba / z wielką  
trudnością przysć mogą / ktorzy samo  
tylko ciało mortificuiac / wnetrznego  
człowieka nie pilnuia / y własney woley  
nie odstepuia. To tedy zaprzemienie dusze /  
dzielność swa pokazać ma we dwu oso-

bliwie

blinwie przednich części albo siłach dusz, ma być  
 śmych / w wolej / y w rozumie albo w roz- skuteczna  
 sadku naszym własnym ; z których iako na dwu ki-  
 ze dwu źródeł / płyna wszytkie inſze affe- lach duſe  
 kty duſzne. A dla tego / iako kiedy ſzło podobień-  
 dla wod iakich okwitych zawarte beda / ſtwo.  
 wnet wszytkie ſtrumienia y potoki / z nich  
 wypływające oſchna ; tak też z zaprze-  
 nia ſie wolej y rozumu własnego / za-  
 przenie wszytkich inſzych paſſiy y affek-  
 ty / ktore kroluia w duſzy naſzey / zwykło  
 pochodzić. Skąd ono ſ. Bernard / tak Bern: Ser:  
 bärzo wiele mowi o ſzkodzie ( ktora tam 3. de Re-  
 tradem nazywa ) ktora z nieumartwie- ſur.  
 nia tych dwu ſil / na nas przychodzi. W  
 ſercu ( mowi ) dwoiäki ieſt trad / wola „  
 własna / y własne zdanie ; trad niepo- „  
 chybnie nazybyt gorſzy / y tym nam ſko- „  
 dliwſzy / im głębiey wſiadł we wnetrzno- „  
 ſciach naſzych. ] Przeto iż tu mamy mo- „  
 wić / o zaprzemiu ſie każdey z oſobną po-  
 tenciey duſe naſzey / poczniem od wolej  
 własney / y krotko przełożymy co ieſt wo-  
 la własna ; przytym / iako ieſt ſzkodliwa ;  
 na koniec / czego ſie w niej zaprzec ma-  
 my / y iakowym ſpoſobem.

3. S. Bernat w kazaniu wyſſzey po-

mienio-



mienionym / wola własna te być mieni/  
 ktora nie jest pospolita / ani zgodliwa z  
 wola Boga y ludzi swietych / ale naszą  
 tylko jest y własna naszą. Na przykład /  
 „ Niech to co chcemy / nie na cześć Boga /  
 „ ani na pożytek bliźniego / ale sami dla  
 „ siebie czyniemy ; nie nie myśląc o tym /  
 „ i takobychmy sie wola ta albo Bogu po-  
 „ dobali / albo innym pożyteczni byli / ale  
 „ tylko abychmy własney dusze naszej che-  
 „ ci dogodzili. ] Potym chcąc ieszcze po-  
 ważney wyrazić przewrotność wolej  
 tatarowey / powiada iż samey miłości  
 jest prosto przeciwna / ktora iako mo-

1. Cor. 13. wi Paweł s. nie szuka co jest swego / ale  
 wola nła co Jezusa Chrystusa ; y wstańwicznie/  
 sna miło- przeciwko Bogu wojnie : przeto też dla  
 ić przeci- tego samego / tak sie nie Bog bzdzi y tak  
 wna, y wielkimi na wielkimi mekami one karze. Co  
 Bogie i-  
 nstę wal-  
 cy.

„ sn a wola: niech wstanie wola własna / a  
 „ piekła nie będzie. ] A słusnie zaprawdę ;  
 bo własney wolej złość jest tak wielka /  
 iż na wszystko czego sie jedno dotknie /  
 iad swoy wylewa / a pobożność wszystko  
 y sprosztowanie rozumu wyraca. Co

też

też y ś. Bazyliusz namięnia / gdy mowi: Basil: Re-  
gul: breu:  
123.  
Swoiey woley być / y swego sie zdania  
we wśm y zároveň trzymać / iest być nie-  
rozumnym.] A na inszym miejscu to  
świadczy: Cokolwiek iedno kto z upo- Basil: Re-  
gul: breu:  
138.  
dobania woley własney czyni / to ponie-  
waż własność iest tego ktory czyni / nie  
w sobie pobożności nie ma.] Na koniec  
to na inszym miejscu pokazuje / iż takó- Basil: Re-  
gul: breu:  
54.  
w y / iako własney woley swoiey niewol-  
nik / niegodzien żadney iest zapłaty; gdyż  
to co czyni / dla swego pożytku czyni /  
choćby też z posłuszeństwa czynił.]

4. W tym bledzie iest ow motloch ludzi /  
Rzeczypospolitey bårzo škodliwy / kto-  
rzy swe prywatne pożytki / wiecey niż po-  
spolite ważyć sobie zwykli / a bo y całę zdro-  
wie Rzeczypospolitey w ktorey z dnu-  
gimi spolem żyia / by iedno onym po ich Swemol-  
ni, so ká-  
idey Rze-  
czypospo-  
lita.  
woli wśytko sie wiodło / choćby też y to  
z narwieża Rzeczypospolitey škoda być  
móło. Lecz iako ci takowi / zamyslow  
swoich ani rozumem / ani powinnością  
Chrześciánstwey miłości nie pomierza-  
ia; tak spriawiedliwym sadem Bożym /  
bydleych affektow swych ciężarem przy-  
ciśnieni bedac / w wielkich częstotroć

konfuzij przepaść sstepnia / y hanbe z  
wielu škod odnośa / tak ná potaranie  
tego grzechu złośliwego / iáko y ná przy-  
kład inſzych. Skąd mowi ſuſnie B.  
„ phrem: Nie máś nic ciężſzego / iáko być  
„ od właſney woley zwrócony. ] y bázro  
żałoſnie ná tych nieſzczeſcie narzeka /  
ktorzy ſwiát y wſetkie dobra ktore ná  
nim mieli / tak miżnym ſercem opuſci-  
woſy / y ná kſtalc Samſóna Philifinczy-  
li wſetkie z ziemia zrownawoſy ; potym  
tak ſromotnie / od przykrych namow  
ſwoiey niepoczciwey Dalile / to ieſt wła-  
ſney woley pochlebſtwa / eſtá ſie zwoy-  
cieżeni / z wielk \* tak duſi ſwoich / iáko y  
dobra poſpolitego škoda. Przetoż B.  
Dorotheuſ káždego zafonmiá vpomi-  
„ na / áby ze wſytkimi ſilámi / iáko nary-  
chley ſtáral ſie wyzwolic / od właſney wo-  
ley niewolſtwa / á tego záprzenia ſiebie  
wżywáiac / pántem być y pokoju wdzie-  
„ cznego záżywáć prágnáł : Czyń ſobie  
„ (mowi) gwałt we wſytkim / á zwoćie-  
„ záiac ſie / napierwey wola twoie precz  
„ odetni ; ábowiem ieſli ſie zwrócáſ od ci-  
„ náć wola ſwoie / nálog z láſki y miłoſter-  
„ dóſta Bożego wezmieſ / ktorym bez mo-  
leſtney

Dorotheuſ

Serm : 17.

leście y y ciężaru wszytko wykonaś y do-  
 stonałe wolnym sobie będzieś.]

5. A toć to było / o co sie osobliwie  
 Oycowie starzy w wyprawowaniu swego  
 go Nowicyusza starali: Alby go starszy  
 (mowi Cassyan) nauczał / napierwey  
 wola własna zwyciężać; y w tym go do-  
 zornie z pilnością ćwiczać / to mu zarosie  
 rozkazywał / co iego wymyśli rozumie  
 być przeciwnego. Bo inaczej twierdzi-  
 li to oni za pewne / iako tenże powiada  
 Cassyan / że nie tylko by cnot za konnym  
 ludziom potrzebnych nie nabył / ale też  
 y w klasztorze wytrwacby długo ten nie  
 mógł / ktory sie pierwey wolej swej prze-  
 lamywać y zwyciężać nie nauczy. A za-  
 ste slusnie ci Oycowie / to skodliwe zie-  
 le wczas plec z sercá radzili / wiedzac to  
 barzo dobrze / co ná tym zależy / opozdzi-  
 wszy sie y zaniebardzyszy długo / wdac sie  
 ná takie ćwiczenie; ale raczej żeby nie-  
 odwlocznie dobre fundamenta wma-  
 twienia bywały zakładane / cześcia aby  
 drogá słuźby Bożey napotym gládza  
 byla / cześcia aby bezpiecznieysza. Potá-  
 zował to Dorotheus s. przykładem dze-  
 wa cyprysowego / ktore póki jest mlodo-

Cass. li: 4.

inst. ca: 8.

Kto wola  
 swoiey nie  
 vmorzy, w  
 klasztorze  
 wytrwac  
 długo nie  
 moie.

Dorothe:

Serm: 111.



Podobien  
fiwo.

ciężkie y małuczkie / snadnie wyrwać ie  
może; lecz gdy sie dobrze zajmie y wzro-  
ście / nie tylko sie wyrwać nie da / choć z  
pomocą wielu / ale też ani z miejscą ru-  
syć: tak bez wątpienia przysiadając sie  
zwyczajło w wykorzenienu wolei własney  
nierychłym y odwołcznym. Insa bo-  
wiem iest / mowi ś. Dorotheus / wyrwać  
młkie ziele albo latorośl / ktora zarazem  
wolnie za reka idzie y z korzeniem; a in-  
sa zaś wielkie drzewo wykorzeniać.

6. Ale spyta podobno kto / w których  
właśnie rzeczach mamy sie zaprzeć wo-  
lei swojej; bo iuż iawnie wiemy / iako-  
wa tego zaprzenia iest potrzeba. Opo-  
wiadam / iż we wszystkich zgół tych / re-  
ch ieno wola naszą żada / bądź by te by-  
ły doczesne / bądź duchowne. Bo iako-  
nadobnie ś. Bazyli mowi: Czegokol-  
wiek sie napieramy z woli własney / to  
nie należy do tych ktorzy chcą być pobo-  
żnymi. A pogotowiui tego przyczyna  
iest; iż ponieważ wola naszą własna / ale  
taką iest / nie iest podobna woli Boskiej /  
iakośmy wyższej z Bernatą ś. pokazali;  
tedyc pogotowiui idzie za tym / iż cokol-  
wiek ta wola sobie w podobna / iest różno

Basil: reg  
breu: 74

od wo-

od wolej Bożej / a ztym škodliwio y zadržliwio. Skąd też y to uznawamy / iako jest rzecz potrzebna reformować w sobie wola własna swoje y zaprzec sie tej / iestli v obieraniu spraw y wykonaniu ich nie chcemy być osutani.

7. A żebyśmy tego końca doszypili / nie innego nie trzeba / tylko abyśmy odie woli naszej to co jest naszego / a moc z apżemienia siebie / przemienili ia w kształt *Abnegatja Chrystusowa.* Bożkiej woli / ktora nam Pan Chrystus słowy y uczynkiem iasnie wyrażał / v on czas bedac w cięskosci / y dluzey sie modlac w ogrodzie. bowiem gdy z edney strony wola Oycowska przyjmowała / aby gorzki kielich meki przyskley pił / z drugiey zaś przyrodzoney woli appetit y zmysł wzdrygał sie; wnet zaprzawizy sie tej woli swojey / a Bożka wśelkim ěrcem przyjmuiac rzekł iako jest v Łuk. 22. *† 43.* Nie moia wola / ale twoia niechay sie sstanie.

8. A żebyśmy tego mniemania nie byli / iakoby wola Chrystusowa z wola Bożka w pewnych sie tylko rzeczach zgadzala / a nie ogolem we wszytkich; tamże na tym miejscu Oycu swemu wiecznemu

Marc. 14.

się modłać to co s. Marek napisał przy-  
dać: Ale co ja chce / ale co ty. Lecz iż  
też y w sposobie cierpienia / mogło się co  
z własney woli przyniesić; też y z tey  
miary odrzekał się woli swojej / gdy mo-

Matth. 26.

wał iako s. Matthaeus powiada: Ale iako  
ja chce / ale iako ty. A tak oddalając  
od woli swojej / cokolwiek według ni-  
szej części zmysłow mogło być własne-  
go; wezmił iż na wyścim / y z każdego  
miary doskonale iednak z Bożą wola-

Wola Ch-  
rystusowa  
doskonała  
w condi-  
tjach de-  
brey woli.

Rom. 12.

✧ 2.

woli do  
brey con-  
ditie.

pełnienia iey. Wola tedy Chrystusowa  
nucia w stopniu najwyższym one trzy  
conditie / ktore s. Paweł do Rzymianon  
wlicza temu słowy: Abyście doświad-  
czali / ktora jest wola Boża dobra / przy-  
jemna y doskonała. y w tey rzeczy dał  
nam doskonały przykład zaprzecenia się  
sobie. Jako tedy Chrystus Pan w te  
iprawie postępował z Oycem swym wi-  
cznym; tak y my ile nasza krewność do-  
wodzi / przełożonem y starszym sio-  
dowic się mamy / abyśmy woli naszej / co-  
kolwiek ieno własnego iey być w ktorey  
rzeczy może / odemnowali / a starszych na-  
szych woli podobna mieć one przymu-

sali.

fali. Bo pewnie ślad dziwne osobliwy  
 pożytek odniesieniny / wzwłasczą / o kto-  
 rem s. Dorothheus piše / iż inſey woli w S. Doro-  
 sobie nie mając oprócz ślarszych swych / Serm: 19.  
 czyniac we wſytkim wola ich / naſe wo- Czyniac  
 la tym ſpoſobem zároveň czynić będziem; wola ſlar-  
 y tak ta droga przydziemy do wielkiego ſych, czy-  
 y wdzięcznego pokoju zażywania / y nie- ni wola  
 iako podobni będziem onemu / który blo- ſwoie, kto  
 go ſławionych wſytkich wweſela w nie- woli ſwo  
 bie. Do tegoż to pokoju / zaprzemienie ſie  
 woli właſney zmerza / y ſioſnie wſytkie  
 ſprawy y poſteptki ſwoie / iako do końca  
 ſwego właſnego; y nad ten obowiazeć  
 nie człowiek nie może wdzięczneyſzego  
 oſiārować Bogu; iako Ludou: Bloſius Bloſ: lib:  
 wcy / gdy mowi: Wdzięczneyſzey oſiār- ie inſtit  
 ry dąć Bogu człowiek nie może / iako za- ut: cap: 2  
 przemie woli właſney; ponieważ też czło-  
 wieku nie nie ieſt miłſzego / iako wola ſa-  
 ma y wolne powładanie zdaniem ſwo-  
 im.] A przydaie / że to zaprzemie wdzię- Oſiār P.  
 czneyſze nierownie ieſt Bogu / niż wſkrze- Bogu na  
 ſenie wiela umarłych. Kiedy kto (mo- wdzięcz  
 wi) dla Boga / ze zmyſlnością y wola neyſza, sa  
 właſna ſwoia biedzi ſie y umartwia ſie- przenie  
 bie / choć y w rzeczach namnięſzych; woli ſwo-  
 ie.



„ rzecz czym Bogu daleko przyjemniejsza/  
 „ niż gdyby wiele umarłych wskrzesił do  
 „ żywota. ]

*Wola swa  
 opuścić,  
 większa  
 niż umar-  
 le wskrzesić.*

9. Przyczyna tego ta jest / iż choć P.  
 Bogu temu końcowi / to jest do sprawy  
 wskrzeszenia umarłych / pospolicie ludzi  
 cnotliwych / y ktorych pobożność jest  
 znaczna / zwękl używać ; iednak przecie  
 ta sprawa z natury swojej jest takowa / że  
 Boska wielmożna wszechmocność ra-  
 czy / a niż człowieka onego niewinność  
 y godność potężnie / przez ktoreg umar-  
 lemu żywot przywraca. Lecz w zaprze-  
 niu sie oświadczyliśmy woli naszej wła-  
 sney / oprocz osobliwej pomocy Bożej /  
 ktorey do wszystkich spraw naszych po-  
 trzebniemy / wpierdza z strony naszej iá-  
 kás meżność y wspaniałość umysłu /  
 ktora sie przyrodzonym powodom / y o-  
 wey młodey skłonności / z ktorey każdy  
 ná dogodzenie wolej własney predki y  
 gotowy jest / stawia sie przeciwko / nic iey nie-  
 chcąc pozwolić. Skąd to potym idzie /  
 iż człowiek za iáką Boszą / tak ná umysle  
 powiększony bedac / stawia sie wyższym  
 nád sie / y pierwszym iákimsi sposobem /  
 wiecey cos / niż człowiek. Bo iákó B. Cli-

macus

macus mówi: Ten za prawdę światy jest /  
który woli swojej służbę wypowiedział.]

Lim: de  
auar. gr. 16

10. Jedną z w tym ćwiczeniu / sta-  
teczność y niedmucność wmyślu tym  
wiecej chwalebniejsza jest / im więcej sa  
trudności / które się zwykły w nim przye-  
gadywać ; aby temu Rozdziałowi koniec  
uczynił / wszystkich sług Chrystusowych  
iako mogą nawiecej prosić / aby się statec-  
cznie tego zaprzemienia wiali / a w nim aż do  
śmierci trwali. Bo dobrze poczwać / nie  
pożytecznie nie będzie ( mówi v Cassa-  
na Opat Prunphius ) ani też że kto go-  
racym duchem zaczął był zaprzemienie się-  
bie samego ; jeśli temu podobny koniec  
y zaważać nie będzie.

Stateczno-  
ści w za-  
przeniu  
woli ch-  
wała.

Cass. lib. 1.  
inst. ca. 37.

## R O Z D Z I A L XII.

O zaprzemieniu się własnego Rozsadku  
y Rozumu.

1. **I**lko wola własna ( iakośmy z Ber-  
narda s. wyższej powiedzieli ) ta jest  
która ani Bogu ani ludziom pospolitą /  
ale nam tylko samym jest własna : tą  
też mówić możemy / że rozsadek własny  
ten jest / który ani Boskiemu ani ludzi  
mądrych rozsądkowi jest podobny / ale

nam tylko samymi własnymi. Ta przykład /  
 kiedy rozum nasz o iakiej rzeczy / ktorey  
 nie dobrze poymnie / albo iey nie do kon-  
 cą świadomy jest / czyni rozsadek / nie we-  
 dlag pospolitego ludzi madych y cno-  
 cliwych zdania / ale poproszu w broda / iako  
 sie temu samemu zda ; tak / że też kiedy w  
 tym swoim czynieniu rozsadeku nie upa-  
 truje / ani tego żeby sie podobal p. Bo-  
 gu / ani owego żeby snad był iaki pożytek  
 bliżniemu / ale na tym iednym przestaje /  
 aby swego dopiał / y przy swym zdaniu sie  
 zostal. Tym tedy rozsadtciem własny po-  
 gardzić / zaprzec sie go / nie nie jest in-  
 iedno vmartwiać rozum nasz / aby nie  
 był osobliwy y wpornie twarady w popie-  
 ranu swego zdania ; ale raczey aby był  
 powolny do rozmysłu / lacy do wstapię-  
 cia medrsemu / y żeby był z głosem in-  
 nych pospolitym / z starszych swoich na-  
 uka / y innych pobożnych a madych lu-  
 dzi rozsadtciem zgodliwy. Bo iako s.  
 Bazyliusz naucza : We wszytkim y zawse  
 własna wola mieć / y z zdania swego nie  
 „ dąć sie nikomu zepzecz / iako jest przeciwno-  
 „ to zdrowe rozumowi / tak też na to nie  
 „ zezwalać / co wietśa część chwala / jest  
 wdac

2. Basil:  
 reg. liem.  
 112.

wdać sie w niebezpieczeństwo pychy y vporu.]

2. Układ proste tak wiele kácersiwa / mieszaſet / y błedow bez liczby / przez ktore tak wiele Krolestw / Rzeczypospoli- tych / y sámuliy niszczeie / iedno z nieumoz-  
żenia náſzego rozſádku : Dla tego / iáko s. Bernard o woli własney ſprawiedli- wie powiédział : Niech wſtánie wola  
własna / á piekło nie będzie : tak o wła-  
ſnym rozſádku mowić możemy : Niech ay-  
cen wſtánie / á piekła nie będzie ; gdyżby  
nie było na świecie żadnych błe-  
dow y grzechow / ktore właśnie piekłu  
luźa / iáko ſa ſwary / niezgody / roſterki /  
opor / ſetty / y tym podobne confuzye /  
ktore świat nieſáia wſytek.

3. Jeſcieby długo było wspominać tu  
kráſliwe okuſkania y wypadki cieſkie /  
przez ktore wiele ich zginelo / ktory w rze-  
czách ſwoich własnych zbitnie poletáli  
ná ſwym rozſádku : iákich przykádow  
wzewodzi doſyć Caſſyan / á zwłaszcza o  
onym ſlárcu Heronie / ktory gdy iuż lat  
miało miedzy Mníchámi w Scythu  
zmieſtkał / y oni dla wierneſc ściśle zacho-  
wánia wſytkich zákonných wſtaw mieli

Z własne  
go rozſad  
ku vporu,  
wſytkie  
na świecie  
błedy.

Cass. coll.  
2. cap. 5.



**Przykład** go za świętego; przedsie iednak tak sie  
**wpornego.** mocno trzymał swego zdania / iż wolal  
 (mowi Cassian) na tym przestawiać za-  
 wsze co siemu zdalo lepszy / niżli sie w  
 czym dotklić braciey / albo słuchać starszy-  
 szych y dąć sobie mowić : y gdy tymże  
 starszym swoim iednego naigrawania  
 drabalskiego zwiezyć sie niechciał / ani  
 dargie sie dąć nauczyć / wziął nad nim  
 tak wielką moc nieprzyjacieli piekielny /

lim: de  
 omnis,  
 radi: 3.

ktory (iako dobiżę mowi Climacus: w  
 tych ktorzy mu wiara dała / często bywa  
 prorokiem) żeiego kłamliwemi był obie-  
 tnicami wwiędziony / sam siebie w gledo-  
 ka studnia wymyslnie wrzucił / y nie dług  
 po tym żywot swoy tak światobliwie za-  
 czeły / y w ktorym tak długo światobli-  
 wie przetrwał / mizernym końcem zám-  
 knał. Przeto pisać o tej materiei Cas-  
 sianus w Collat: 16. cap: 11. rozdziało-  
 wi temu taki tekst daie: że niepodobna  
 aby ten nie był wwiędziony od ściana /  
 ktory vsa rozumowi swemu własnemu.

4. Aliście słysze: bo iako żadnym  
 sposobem osukać sie ten ni w czym nie  
 da / ktory nie według mozgu swego / ale  
 według przykładu starszych swoich żyje /

iako

iako Opát Mozes wywodzi; tak prze-  
 ciwnym obyczajem / gdy zakonnik na-  
 zbyt sie na swoim rozumie sadzi / y przez  
 to od pospolitego y starszych swych zda-  
 nia zarwie strona idzie / tysiacem ble-  
 dow stale sie omanion / y do strasznych  
 wypadkow przychodzi. Iako tedy wiel-  
 kiey potory znak iest / gdy kto iako tenze  
 Opát mowi / nie tylko to co czyni / ale y  
 to co ma na umysle swym / pod rozsadek  
 starszych swych poddaie; tak ze sobie nie  
 nie wierzac / we wszystkim do ich głosu y  
 nauk sam siebie przysposabia: tak zarwie  
 nieznosney pychy znakiem iest / kiedy kto  
 w tych rzeczach / badz do własney osoby  
 swojej / badz do rzadzenia y ćwiczenia  
 innych należacych / to co sie temu zda /  
 smie za lepsze wdawac / niż owo co w  
 chwalaiu innych wszyscy / ktorych y wiecey  
 iest y sprawnieyszych / albo conditio wyż-  
 szej sa niż on posadzeni. Potiz bedziecie  
 miedzi w oczach waszych: mowi Ber-  
 nard s. o takowych: Bog ludziom sie  
 powierza / y iest im poddany / a wy dotad  
 iescze po swych drogach chodzicie:

5. A na blad takowych / nie mozem  
 wiekszego pogromu czynic nad ten / kto-

ry tenze

Cals coll:  
 2. cap: 10.

Znak w-  
 ielkiey po-  
 kory kto-  
 ry.

Znak w-  
 ielkiey py-  
 chy.

S. Bern:  
 Sermon: 20.  
 Sup: Cant.

Bern: Ser  
3. de acsur.

ry tenże s. Bernard ná inšym mieyscu  
wypisał: Ktoraz iest (mowi) ábo byé  
"može wietřa pyhá iáko tá/že ieden czło-  
"wiek zdanie swe nád wřetkieg zgromá-  
"dzenia baczenie przekłáda / iáko by on  
"sam miał Duchá Božeg: Bálwochwál-  
1. Reg: 15 "stvá złość to iest / niechćcieć słucháć; y  
"iáko by grzech wieszcziárstvá / przeći-  
"wić sie. W ktorych słowíech nie tylko  
to pokázue s. Bernard / iż naywřyřřa  
iest hárdosć / gdy by sie ieden człowiek  
wřetkim inšym w rozsádku vpornie  
spřeciwiál; ále teř y to / že niechćcieć słu-  
cháć/ábo ganić zezwolenie wřetkich brá-  
ćiey w zgromádeniu / iest iáko grzech  
wieszcziárstvá ábo bálwochwálřtvá /  
które to dwie złości/miedzy naywřetře  
gřzechy są policzone.

Błád vpor-  
ny woli  
własney,  
gdzie na-  
řkodliw-  
řy.

6. A choć ten błád w káždych rzé-  
czách/iáko sie powiedziáło/iest wielki/ie-  
dnáť w rzeczách ktore do náuki y dowóci-  
pu náleřa / po spolicie mowiáć tym cięř-  
řy iest/im sposobnieřřy do zaráżenia in-  
řych / y im lácniey o tákow y błád. Bo  
iž człowiek z przyrodzenia prágnie v-  
mienć; přeto do tego teř co vmienć može  
wietřa škonnořřia sie vřodži/ niř do  
tego

tego co ma y powinien czynić. Skąd  
bywa / iż iako matce własne dziecko / by  
też było naszpetyeysze / pieknieysze sie zda  
y wrodziwsze / niż inſy inſych matek sy-  
nowie / choćby byli napieknieyszy; tak y  
ludzie przyrodzony affekt / ktory mają do  
perwonych á własnych ſwoich opinii /  
tak bårzo obeymuie / iż choć ſa dziwackie  
y głupie (iako ſie wielekroć przygadza)  
im ſie przedſie zdadza / na ſubtelnieysze y  
napewnieysze / y dla tego godne / aby  
przed drugimi przednie nmeysze miały.  
Z tey ci przyczyny poſłá / y co dzień po-  
chodzi taka wielkość nowych á oſob-  
nych náuk / y zá tymi tak wielkie ponie-  
ſanie błedow zarázliwych / iako wielkie  
brć widzimy / y żáłoſni ſiad ieſteſmy / iż  
ná wſytkie ſie ſwiátá kráie rozłáły.

7. A tak iako w gorách kedy złoto ko-  
páá / y namnieyszey odrobiny złotá nie  
náydzieſ / przy ktoreyby ſie wietſza dále-  
ko częſć ziemi nie przymieſzá; tak y w  
náſzych vmieietnoſciách / ledwie ktora-  
gdy / iako náuki prawde náleſć możemy / bez przy-  
ſády błedow. Albowiem iż byſtrość ro-  
zumú náſzego ciáſnie bårzo gránice ma /  
y nigdy niemal nie ieſt bez tego / aby

vmieiet-  
noſć bez  
błedow ni-  
gdy / iako  
złoto wy-  
kopane  
bez błotá.



mgła własney miłości nie miał być za-  
 cmiiony; tedyć nie dziw / że daleko śna-  
 dmiey wpadnie w błedy / ktorych iest wie-  
 le / a niżeli prawdy dorydzieć / ktora w pro-  
 positiach do umietyności należących /  
 nie zwykła tylko iedną bywać. Przetoż  
 daleko wiecey iest błedow ktore umiemy /  
 a niżeli prawdy; ktemu wietsza mamy  
 przyczynę / wskarżać się na swa nieumie-  
 ietność / niżli iaki stopień mądrości so-  
 bie przyznawać: perwio też nam si-  
 śniey wątpię w naukach o naszym roz-  
 sadku / niżli w potocznych sprawach. A  
 iż doświadczenie samo / we wszystkich rze-  
 czach wierna być niestrzynia zwykło; te-  
 dyć z rozmaitych omyłek y błedow / w  
 ktoreśmy rozumowi swemu nązbyt wfa-  
 iac przypadli / potrzebaby iuż nam kiesz-  
 dyżkolwiek być iak naywiecey ostrożnicy  
 senni. Bo iako chory / abo ten ktory spraz-  
 we miał przed tribunalem / skoro w swey  
 chorobie abo kauce nązbyt wfaiać Me-  
 dikowi abo Prokuratorowi / naydziej się  
 być osużanym / iż abo kauce stracił / abo  
 na zdrowiu szkoda przez nie popadł / iuż  
 wiecey ani owego rady używa / ani się  
 temu zdrowia swego powierza: tak też

Podobien-  
 swo.

Kiedy

Kiedy nasz rozum w wielu rzeczach / a ktemu w nielada iakich / z niebezpieczeństwem własnego zbawienia / y znaczna wyma wiele dobrze omylił nas ; powinmbysmy iuż nie tylko naszemu rozumowi y rozsądkowi nie ufać / ale też dla tego samego / że własny nasz iest / y do rzeczy go własnych używamy / miałby być u nas w podeyrzeniu ; a mielibychmy iako nabórziey pragnąć / żeby nas co perwotniejszego / niż iest własny rozsadek nasz / rzadziło. A iesli wedle prawa ziemskiego y duchownego / żaden być sędzią w przyiacielskiej y w powinnych sprawie nie może ; a nie od rzeczy / iż przyrodzona przeciw nim miłość / snadnieyby sad nasz trzymiła ; czemuż ty w twoich sprawach własnych / sędzia sie stanowiś : Jesli wi-ne przyaciecia twego / gdy padnie na twoy sad / miłość ktora maś ku niemu (mowi s. Bernard) abo mnieysza czyni / abo ia zgoła potrywa y wymawia ; iako daleko wiecey miłość własna twoia / rozsadek twoy przeciw tobie odmieni / y w blad zawiedzie ? ]

8. Jako tedy prawa namiemione bardzo mądrze postanowily / aby żaden iako

S. Bern :  
Tract : de  
grad : hu-  
mil.

sie rzekło / w sprawách przyiacioli / abo po-  
winnych swoich nie byl sedzia; tak ka-  
dy z nas v siebie postanowic winien /  
ze swych nie ma byc rzeczy sedzia / chyba  
by chcial oslep bladzić. Bo choc sie to  
czesto traci / może ze ktoremu z tych / kto-  
ry glowie swej własney vsiada / rzecz i-  
ta / szczęśliwie pądla / przedsia onaz / sa-  
ma szczęśliwość powodu / nie przyšla  
bez wielkiego niebezpieczeństwa czego  
przeciwonego; co iest dosyć na pokazanie  
ze y w tej sprawie może sie o nim mo-  
wić / iż zbladził; y owsem tym śmieley  
to sie twierdzić może / iż pochwałac szczę-  
śliwe iakiey rzeczy podług myśli wyścić /  
ktore sie z własnego rozsądku abo do-  
cipu zaczęło / y tak z przypadku sie zda-  
rzyło / po prostu a własnie mówiac / nie  
nie iest inzego / iedno dwoiako bladzić.  
Jesli tedy od takich bledow wyzwol-  
ić sie chcemy / a z wieksza bezpieczenością  
w służbie Bożej postępowac pragniemy;  
na te dwie nauce s. Dorotheusza  
pamiętać musimy: Jedną iest / ktorey też  
sam w szczęśliwych powodach używał /  
w rzeczach własnych z chęcią sie iadzić  
innych / y na rozsądku ich przesławać:

S. Doro-  
Serm: 4.

Druga /

Druga / o ktora wſzytkich aby im z pánie  
ci nie wychodziła vpomina / abyſmy ſtá-  
tecznie temu wiáre dawáli / iſz gorſzego  
nic nie ieſt / iáto o ſobie trzymáć wyſoko.

9. A dla lepfſey wiáry temu wſzytkie-  
mu / przywiode ná końcu tego rozdziału /  
iedne náuke s. Bernátá / w ſłowach Bern: Ser:  
prawdzie krotká / ale iednáť tákowa / w 3. de Re-  
ktorey ſie zamyká wſytko to / co ſie o ſko- ſurrect.  
dzie mowić może / ktorey dobrowolnie ſá-  
mi ſobie ſá przyczyna ci / ktorzy o ſwym  
rozſadku y ſámi o ſobie názbýt wiele ro-  
zumieia / y ſobie ſie podobáia: Ci ſá (mo-  
wi) iednoſci rozdwoynicy / nieprzyiacie-  
le pokoju / nie ſwiadomi miłoſci / pro-  
žnoſcia nádeci / ſobie ſie podobáiaczy / y  
w oczách ſwoich wiele / ſpráwiedliwo-  
ſci Božey nieukowie / ſwoie chcąc ſtáno-  
wić.] Ktora to náuka / iſz z wſt táť wielkie-  
go człowieká / ktory y w Mortificátiey  
wielká chwale ma / y ſwiátlá Boſkiego  
pelen był / wyſlá; doſyćby nam uczynić  
máta / abyſmy ſie pobudzili do przyłoże-  
nia lekářſtwá ná táki wrzód wielki.

## R O Z D Z I A L XIII.

O Reſignátiey, ábo oddániu ſiebie  
drugiemu.



Resigná-  
tia sſowo,  
iako bismu

Resigná-  
tia iako  
duchowni  
roskniwie

1. **R**esignátia / to iest Rzeczy ná-  
znaczenie / iest nieiáta spráwa /  
przez ktora czlowiek czlowiekowi cokol-  
wiek náznacza y przypisnie / ná to / áby z  
tym czynil co chce wolnie sam przez sie /  
ábo pod conditá / według umowy spol-  
ney miedzy soba. Resignátia lepát /  
iáko o niey mowia Mistrzowie DUCHO-  
wni / nie nie iest inszego / iedno nazac niey /  
se dzieło wolney woli náſzey / przez ktore  
ſlugá Boży / wiedzac ták z doſwiádcze-  
nia długiego / iáko z przykádow y porá-  
dy ludzi ſwietych / o niebeſpieczeńſtwie  
w ktore ſie wdawa káždy ten / ktory w 3e-  
mo cie duchownym nie chce miec wodzá /  
ále ſam ſie rzadzi we wſytkim w rze-  
czách wlaſnych; zmyſl ſwoy / zdanie ſwe /  
y wſytek rozſádek ſwoy zewlo czac iáko-  
by z ſiebie ſamego / ze wſytkimi rzeczami  
ſwemi dobrowolnie w rece Boże / y  
tych ktorych ná ziemi zá namieſtniá Bo-  
ſkie bierze y poroża ſobie / resignuie y  
oddawa / áby ci o nim y o wſytkim co  
do niego należy / zawiádomáli y rozrza-  
dzáli iáko ſie im bedzie zdáło naylepniey /  
táſ ná czeſć y chwale Boża / iáko do  
wlaſnego tego poſtepu.

2. Tym własnie sposobem / iáko bło-  
 gosłáwiona Pánná márká Boża / zro-  
 zumiá wśy Bóstka wola od Archányelá /  
 y sposób wypełnienia tey woley / zárazem  
 sie wiece Bóstkie wśyttá oddatá / mo-  
 wiac: Oto służebnicá Pánsta / ostan mi  
 sie wedlug słowa twego. Jáko y Apo-  
 stel od Páná wezwány / siebie sámego  
 porzadzal: Pámie / mówiac / co chceś á-  
 bym czynił? I iáko s. Augustyn / kiedy  
 tam sposobem bedac włożony ná Duchu  
 przez szezera ná wśyttó gotowóść / do  
 Páná mówił: Day Pámie co kázesh / y ro-  
 káz co chceś. Wákoniec ták / iáko on  
 Wielki Isidorus Alléandriyski / o kto-  
 rym piše B. Climacus iż bedac ná stwie-  
 cie człowiekiem przednim w Alléandri-  
 ey / wdał sie do zakonu: á iż powagi świe-  
 ckiey nieco ieszcze przestrzegal / y spiáwy  
 niektóre byly mu do wykonánia przy-  
 trudnięysze / to w nim onego klastoru  
 Opát postrzegşy / że sie nie do końca był  
 opuścił / áni doskonále wyrzł z áffektu  
 świeckiego / rzekł mu dnia iednego: Isi-  
 dorze / iesli prawdziwie iárzmo Chrystu-  
 sowe nosić wmyslisz / chce ábys náde w-  
 śyttó w pracowitym posłuszeństwie cwi-

Resigna-  
 tia / Inge-  
 stamionej  
 Panny.

Luc: 1.

Act: 9.

Resigna-  
 tia Pán-  
 ta s.

S. August:  
 Soliloq.  
 cap: 18.

Clim: de  
 obedien:  
 grad: 4.

czył sie. Z ktorych słow Iſidorus zrozu-  
 miewſzy / iż oddanie ſamiego ſiebie do-  
 ſkonale w ręce przełożonego uczynić te-  
 mu potrzeba napierwey / ktory w ſiuzbie  
 Bożej poſtępek mieć pragnie / o-  
 dziać temu w te ſłowa: Jako żelazo ko-  
 walowi powolnie ieſt / tak i a Czeze moy /  
 ſamiego ſiebie na poſłuſenſtvo wydaie.  
 „ Jakoby rzekł: A to od tych czasow / od-  
 daie ſie tobie: niech ręce twoie / iako że-  
 lązem kowal / tak nuna obracaia; niech  
 mnie przerobia na taka forme y kſtałt / iako  
 ſa rozumieſz mnie być pátzrebna: za po-  
 moca Boża / nardzieſz mnie do wſytkie-  
 go gorowym. Tenże potym ſwoa powol-  
 noſć z wielk'a checia zachowuiac / y ſie-  
 bie oddaiać na wſytkie roſkazania Opá-  
 tá ſwego w krotkim czasie do takiey przy-  
 jedl perfectiey / iż nie dlugo żywota tego  
 dokonawſzy / á na lepiſzy ſie przemieciſzy /  
 iſne znaki zoſtawił / że w liczbe ſwietych  
 od Boga był policzony y przyiety. Skąd  
 1. Cor. 8. ſłuiſznie Páwel ſ. tych pochwała / ktory  
 7 5. (iako on mowi) ſámi ſiebie oddáli na-  
 przod Pánu / potym nam przez wola Bo-  
 „ 34. y B. Climacus: Błogoſławiony  
 „ (mowi) ktory wola ſwoie vmartwił áž  
 do końca

do końca / a staranie własne y pilność o ,,  
 sie samego / mistrzowi duchownemu po ,,  
 lecił. Zbowiem iako ten który w małym <sup>podobien</sup>  
 baciku / sam ieden po wielkim morzu y <sup>fluo Rest</sup>  
 po nawalnościach niebezpieczno pły <sup>gnatrey.</sup>  
 wa / mądrego by sie domyslił / gdyby swoy  
 bat który sie zalewa / y bliski jest zatopie-  
 nia / do offsetu wielkiego który go z trą-  
 funtu nądiachal / przywiazal / aby za po-  
 mocą taką jeszcze łatwie płynac / nie tylko  
 żywot swoy od śmierci zachował / ale też  
 tam gdzie sie był zapuszczał / dołachal; tak  
 mądze czyni ten / który na morzu duche-  
 wnego żywota / wola siecie Oycu du-  
 chownemu / całowicie iá sam sobie odey-  
 mniac powzdać wymyślił / aby tego du-  
 ktem iako porozem iakim / we wszyst-  
 kich nawalnościach y niebezpieczeń-  
 stwach / od nie<sup>o</sup> był prostowany y iako be-  
 spieczniej / tak y z mincyfa swoia praca-  
 v onego końca y portu / który sobie w slu-  
 żbie Bożej wpatrzył y zamierzał / nalażł  
 sie fortunnie wysádzonym. A toć iest co  
 Climacus napisał / gdy o zakonnym lu-  
 dziach którzy sie tym sposobem oddają  
 piśac / takowe być owym podobne wa-  
 żywa / którzy kłopot swoy na ramię dru-

Clim: de  
 obediens:  
 grad: 4.



*Rezoná-  
ciey podo-  
bieństwo.* giego włożymy / w drogę idą / ábo cu-  
dzych reku pomoc / przez to wielkie mo-  
rze pływają.

*Karanie  
Boże na-  
wierże,  
być sobie  
sołtawio-  
nym.*

*S. Basil in  
Reg: fut:  
dilp: 48*

*Basil: reg:  
breu: 69.*

3. Znáste / iáko w liczbe narwierżeg  
skarania Boskie<sup>o</sup> to kładziemy / kiedy czło-  
wiek sam sobie bywa zostawiony; tak zaś  
w liczbie narwierżych dobrodzieyszw Bo-  
skich tá być ma iá; tá położona / przez k-  
to raz człowiek sam siebie zewoloczy / á inšy  
oddáie / áby go Boski máiestat przez swo-  
ie slugi y namieszniki odziedziczył / y ná  
wszystkim rzadził: ktorym iáko raz dobro-  
wolnie dusze swa oddal do rzadzenia iá-  
to ty ktoryz mney ścišly ráchunek Bogu  
oddáć máisz; tak im nápotym y we ws-  
tkim vsáć powinien. Abowiem komu-  
šmy dusz nášych do rzadzenia powie-  
rzyli / z ta vmowa že ma Bogu (mowi s  
Bázyli) z tego wszystkiego dáć ráchunek:  
tedyć bárzo niešlusšnie czynimy / gdy tá-  
ktemu w rzeczách y napodleyšych wiár-  
nie dátemy.] A iáko tenže ná inšym  
miejseu mowi: Wnie swoje powinien  
vznáć / ktory jest tákowym / že siáz wła-  
šnego swego vpodobania wáży co stá-  
nowić o sobie / cožbykolwiek to było; po-  
niemáż y tego sáмого / co z náture swo-  
iey / y

ier / y w stopniu swoim dobrze jest / czynić  
 się po swej wolej niegodzi. Przeczy-  
 na tego iadonna jest. Abowiem kto się sa-  
 meż siebie (mowi ś. Bazyliusz) zaprzat-  
 y ze wszystkich żadz albo wolej się swojej  
 obłupił ten nie będzie czynił co chce / ale  
 czego go nauczają. Ani też y rozum sam  
 dopuszcza / aby ten sam sobie obierał co  
 mu lepiej / który władza nad sobą in-  
 szemu porzwał.]

Bafil: reg:  
 rus: dilt:  
 41.

4. Dla tegoć słusnie ś. Bernard /  
 strofuiac niektórych zakonników / kto-  
 rzy w tym błędzie byli / powiada: Wy co-  
 ścię raz stárání o was nam powierzyli-  
 zemuz się znówu kolo was / w nasz rzą-  
 utracać? A zaprawdę niewiem / iak  
 zakonnik raz się Bogu y swoim stársem  
 zupełnie á szczerze oddawszy / znówu si-  
 waży wdawać w sáfunek o rzeczach  
 swych / albo w rzadzenie siebie samego  
 gdyż pewnie iásnie pokazuje takowy  
 swoje málą wśność y nádziecie o p. Bo-  
 gu; ktemu wyiawia skryty á cięski grzech  
 posadzania / z ktorego przelożony swojn  
 przygáne dáie / y przypisnie im nieposo-  
 bność do rzadzenia siebie / y niepilność  
 o rzeczy swe. Ktora myśliakło złośliwa /

S. Bern:  
 erm: 19.  
 up: Cant.

smiałość  
 wielka,  
 rzekozo-  
 ych sprá-  
 wę sáco-  
 wác, z stro-  
 y siebie  
 samego.

Clim: de potepiáac B. Climacus, ták mowi do  
obedien: zatonnikow: Gdyć ná myśl przydzie/á  
grad: 4. bóś przelożonego swego posadzał ábo  
„ háńbil od tey myśli nie ináczey vciekay/  
„ iedno táko y od nieczystości; y tákiemu  
„ wężowi áni odpoczyńtu day / áni miey-  
„ sca pozwalay / áni wężcia / áni pocztu  
„ namnięyszego nie dopuszczay. Alow do  
tátorego smoka / tymi słowy drażni go:  
O złośliwy zrodniuku / nie tam wziął  
powinność ná sie / rozśadzać y śaćować  
wedzámego, ále on mnie ma śadzić: nie  
tam tego / ále on moun iest śadzi.

5. A w to wszystko świadniuchno po-  
trąsi ten / który sie zywyczał mieć pilne oko  
na Chrystusa Páná / któremu iest poslu-  
sny / y któremu sie w przelozonych swo-  
ich pomaza. Abowiem takowa myśl y w  
sercach tych poganow tak wiele mogła  
być / że ci / którzy posłuszeństwo oddawali temu  
ktorego przedtem niegodnego być roz-  
mniekli. Puse zaony człowiek Herodotus  
przykład ieden / do objaśnienia tej rzeczy  
bardzo słuszcy / o królu iednym Egiptu-  
skim / ktorego zwano Amásis / ktorego  
Egiptczanie z początku niemieli sobie za-  
nie z tej miary / iż był plebeiuszem a nie

Amásis

*plebeius*

giedest

ze Erwie

zekrwie słácheckiey / ábo iákíey ich za-  
 cney fámíliey. Lecz Amásis nie obrażał  
 sie tym / áni ich do wyrzadzania sobie  
 czci y poddáníswa / iáko ostrze przymu-  
 śiał / wśaź że iednak przemyślem tym swo-  
 im stucznie ie zniewolił. Miał nie prze-  
 bráne stárby / ale osobliwie wánienkę zło-  
 ta / w ktorey gościom iego y temu same-  
 mu nogi wmywano : te dał strącić / á z  
 niego kostką pogańskiey zrobić / y postá-  
 wił go ná pozornym w mieście miejscu /  
 do ktorego gdy sie pospólsko schodzi-  
 ło ná pokłon / wezwał też wśytkich E-  
 giptczyánow / y powiédział im że ten o-  
 braz zrobiony był z oney wanny w ktora  
 pierwey goście spłnwać / y nogi wmywać  
 w niej zwykli byli ; á iáko teraz w tę obra-  
 zie do iákíey wozńowości przysła / że sie  
 przed nią klámali. A tak mienil y siebie  
 być tak wczymonego / iáko one wánne / y  
 być zccc powinna / aby y on nie dla tego  
 że przedtym plebeuszem był / iáko naczy-  
 nie napodleyse wágarde odnosił / ale  
 ślad iż teraz krolew ich zosła / aby iáko  
 poddani krola swego po krolewsku czci-  
 li y śánowali. Tak tym fortelem iákie  
 sobie v nich ziednal / że słusna być osz-  
 dzili



dzieli służyć ciemu. To mówi Herodotus.

6. A jeśli ten takowy przemyśl w po-  
gąńskim grubym narodzie / tak bärzo ser-  
cä poddanych ku królowi obracił ; cze-  
goż w Chrześcianach y w zakonnikach

*Fundamēt* nie spierała one słowa / o których pew-  
*Resigna-* nie y wiedza y wierza / że ie Chrystus ku  
*tey, słowa* temu końcowi wymowić raczył : Kto  
*Panśkie.* was słucha mnie słucha ; kto wami gár-

*Luc: 10.* dzi / mnie gárdzi. Także y ono co Apostol  
*Rom: 13.* napisał : Niemaś zwierzchności iedno od  
*† 1.* Boga ; kto sie sprzeciwia zwierzchności /  
sprzeciwia sie postanowieniu Bożemu.

*Przykład* To pewna / że ta iedna przyczyna / wiecey  
*zakonni-* sprowadła w onym zakonniku / niż ktora  
*ka iedne* inka / iako piśe B. Climacus ; ktory w  
klasztorze iednym Alexándriyskim bärzo  
wieckiemu Konwentowi mnichow sam  
ieden w kuchni służył / kuchárzem będąc :  
a w takowey zabawie za kółká ich robiac /  
we wszystkich molestiach tak był spokoj-  
ny y nabożny / iż zdał sie nie robić / ale  
zawśke modlić. czego przyczyny szukaiać /  
gdy go Climacus pytał / miedzy innymi  
„ to edy oowiedział : Nigdy mi nie przysło  
„ w myśl / abych ludziom miał służyć / ale  
„ Bogu. ] Tymżec sposobem y drugi świe-

ty mnich

ty mnich / Laurentius nazwany / który  
 ze wszystkich osmdziesiąt lat żywota  
 swego / w zakonie czterdzięci y ośm str  
 wil / w posłuszeństwo nie odmienne sa  
 mego siebie zaprawiać tego B. Climac  
 cus zastał na iedney zabawie / która y tru  
 dna bázro przez sie była / y nád to ná wi  
 doku wszystkich odprawować ia z posłus  
 żeństwa musiał ; y pytał go iesli by o  
 swym Opácie zlego rozumienia dla te  
 go nie miał : Odpowiedział iemu / że nie  
 tylko nie takowego ná sercu swym nie  
 czuł / ále owšem stawiać sobie przed o  
 czy w przelożonym swoim obraz Chry  
 stusa / vperwiał sie że to rozkazanie / nie  
 poszło od którego człowieka ziemskiego /  
 ále od samego Boga. Na ktorey odpo  
 wiedzi / nie tylko Climacus ná ten czas  
 doskonałe przestał ; ále y my bázro iásnie  
 widzimy / że oddawanie czci Chrystus  
 wi w personie przelożonych nászych / ta  
 ka moc ma / iż może iáko dym ieden odes  
 gnąć od serca nászego wszystkie myśli /  
 przeciwiące sie posłuszeństwu / y wczci  
 wości ktorasmy im powinni.

7. A to przyznac musimy / że Bog  
 osobliwe ma staranie o tych wszystkich /

którzy

Resigná-  
ticy wysłu-  
gá.

Gene: 32.  
v 2.

Psal: 39.  
v 13.

ktorzy sie z takiego affektu miłości y wczu-  
ciowości w rece przelozonych swoich od-  
dawają. Albowiem iesli w takowa opie-  
kę y straż swoie wziął Bog Jákobá Pá-  
tryárche / że cále Aniołow woysko postat  
na obrone iemu / ktore wyrzawszy wesolo  
krzyknął; Oboz to Boży; á to tylko zá-  
to / że opuścił dom oycá zony swey Lá-  
bána: czego nie uczyni słudze swemu /  
ktory nie tylko rodzice swe / ábo iáké in-  
sze rzeczy powierzchne / ále y sámego sie-  
bie z miłości Boga opuścił / y ná to sie  
vdał szecerze / áby nim P. Bog przez slu-  
gi swoje władnął: Doznawał w sobie  
Dawid Prorok / z wielkim wweselenim  
duše swoiey tego / gdy z grzesników dá-  
remney y márney nádzicie posmierwając  
sie mowi: Ja lepák iesłem zebrał y vbo-  
gi; Pan stara sie o mnie: Pomocnikiem  
moim y obrońcą moim iesłeś ty / Boże  
moy. Jákoby rzekł: Skorom sie ia przed  
obecnością Bożą vpotkorył / y z mi-  
łości Boga odialem sobie dobrowolnie  
wszystkie vciechy y pomocy; on mie wziął  
ná swą opiekę / on o mnie myśli / y oso-  
bliwa pilnością wshedzie sie stáwi zá-  
mna. Ktorych słow tym bezpieczniey y

śmieley

śmieley używać sługą Boży może / im  
 ścierzey z miłości Boga / nie tylko  
 powierzchownych majątności władza /  
 przez swięta Resignatja od siebie odda-  
 li daleko / ale też y siebie samego porzu-  
 cił / tak iż infego nie słuchać niechce / ię-  
 dno tego samego / co mu starszy ięgo / być  
 wola Boża pokaza. A dla tego może się  
 chlubić / z osobliwcy opatrności Bo-  
 skiej nad sobą / y z weselem pomienione  
 słowa Dawidowe powtarzając mówić :  
 Ja lepak iestem żebrał y vbogi ; Pan-  
 stęra się o mnie.

## R O Z D Z I A Ł XIV.

*O indifferentey, to iest o lednoślą-  
 ności, abo niczym Nieprzebieganiu.*

1. **A** Czkolwiek uczyniwszy tym sposo-  
 bem / iako się rzekło / Oddanie sie-  
 bie samego w ręce przełożonych / żadnym  
 sposobem nie wolno już człowiekowi /  
 iako by chciał y wedle swego w podob-  
 nia / sobą y rzeczami swoimi władać y  
 władować / ale już obowiązany iest na to /  
 aby ich wola czynił we wszystkim : wśa-  
 że iednak być to może / y często prze mi-

żerna



szerna słabość nasze trąsła sie / iż nād o-  
bowiazek Oddania siebie / czuie w sobie  
osobliwy affekt y wielka skłonność / wie-  
cey do iedney zabawy niż do drugiey /  
wiecej w podobanie stopnia ábo miejsca  
tego niż owego ; tak iż dla poteźności  
tāciey wnetrzney skłonności / nie może  
woli swoiey do inšego nākłonić / bez znā-  
cznego iākiego gwałtu / á zātym ani bez-  
iākiegoś niepokoiu / poturbowania / y  
gorzkości vmyślu : co wtec sprāwnie / iż  
to świēte iārzmo Chrystusowe / z natury  
swoiey słodkie / zda sie nam cięskie y nie-  
wymownie przykre. Zdāło sie nam tedy  
być potrzeba / y nā te chorobe iākie lekar-  
stwo przyłożyć / áby człowiek w tāki stan  
był wpiąroiony / w którymby nieznāiac  
żadnego niebezpieczeństwa niepokoiu /  
nie niechciał inšego / ani sie myślał iā-  
niał goście indziej / tylko tam czego sie  
przez przełożone vpominać v niego Bog  
będzie. Przeto nād te przerzeczone cwi-  
czenia Wrrzeczenia sie świāta / Zāprze-  
nia sie siebie / Oddania sie władzey in-  
šego ; przedamy ięsame czwarte Indiffe-  
rentiy / to iest Nieprzebierania niczym /  
ábo Jednośtāynność vmyślu do wszystkie-

go: o czym tu w tym Rozdziale mówić  
będziem.

2. Ażebym począł od opisania iego/  
Wiebratowanie albo Wieprzebieganie/  
właśnie mówiąc nie inſeż nie ieſt/ iedno  
iaktieſ dobre włożenie wmyſłu / z długie-  
go wżywania Mortificathey nabyte;  
przez ktore człowiek / koniec doſkonało-  
ści duchowney ſobie opifałſy ſtatecz-  
nie/ aby do niego przyſeł/ w ſrzedkach  
należących poſtánawia mocno / że chce  
być iednoſtawnie gotow do oboiey iaktieſ  
kolwiek rzeczy/ żeby albo przyiał ſrzedki/  
albo ich zaniechał/ ktorekolwiek/ y ktore-  
gokolwiek czasu / albo ktorymkolwiek  
ſpoſobem beda mu od przelożonych ieg  
opifańe/ nąznączone/ albo też zakażane.

3. Ale żeby ſie to lepiej wyłożyło/ co  
ſie w tym opifańiu Indifferentey / albo  
Wiebratowania zamyſła/ maſz wiedzieć/  
iż iako ſyper wſiadłſy w okret / bez prze-  
ſtánku zwykł myſlić o porcie do ktorego  
iedziez y z nieiaktiegoſ prągniemia/ ktore  
ma aby ſie rychło ná mieyſcu onym wi-  
dział/ kaźdey godziny ráchuie mile/ liczy  
odległość mieyſcy/ iako wiele inż wiachał/  
a iako ieſzcze wiele iązdy ma/ ná myſli

Zakonna  
Iednoſtaw-  
noſć wmy-  
ſłu co ieſt.

swoiey rozbiera; a przecie inſe wſytkie do ſamey iędzy należące ſprawy / puſzcza na ſterniką ſprawcę okretu / ták iż ani wioſłá w reke nie weźmie / ábo poloży / ani żaglow roſpuſci ábo ſtroci / ani żadney rzeczy náwet nie pocznie / iedno co / iáko / y kiedy ſprawca okretu ábo ſternik roſtaże: Ták też y zakonnik / ſkoro wſiędzie w okret ſłanu zakonnego / możeć y owſem powinien ieſi / cáła woli ſwoiey intentia prągnąć / y wzdychać do poſzadanego końca / ſwego powołania / ktory ieſi doſkonalość / y uż ſie mu żadnym ſpoſobem inſego obierać nie godzi; wſkażę iedną w ſrzedkow wżwaniu / to ieſi áby to ábo owo czynił ná ten áboná ow vřad był wzięty / ná to ábo ná owo niemyſe był poſłany / tu ábo indzie mieſkał / potrzeba koniecznie być mu Indifferentem / to ieſi áby w niczym nie przebierał / ani ſobie czego nie vpodobał / ale żeby iedną gotowoſcia / iednątim vſpokojenim vmyſlu przyſmował ábo czynił / w ten czas ábo tym ſpoſobem / iáko / y co mu do końca tego przelożeni roſtaża y náznacza.

4. Z tad dwu ſierzezy możemy náu-

czyć /

czyć / które ku doskonałemu wyrozumie-  
 niu wszystkiego / co się o tej materii po-  
 wiedziało / bázro służy. Jedną / iż iako  
 obieranie nasze / rzeczy które manir-  
 czynić / nie jest końcá / ale środkiem / któ-  
 re ku dostąpieniu końcá są potrzebne /  
 tak iako Anielski Doktor s. Thomas  
 naucza mówiac ; Intenciję jest koniec  
 wpatrować / ale Obierania środków wy-  
 bierać : Tak też Indifferentia / albo nie-  
 czyni Nieprzebieganie / każdego sługa  
 Bożego / nie ma być z strony końcá onę  
 doskonałości duchowney / o którą się on  
 powinien zawsze starać / ale tylko z strony  
 pośredków / których ma używać wedle  
 stanu y powołania swego. Druga / iż  
 nie we wszystkich też środkach / które się  
 do końcá tego znaleźć mogą / zakonnik  
 ma być niczym Nieprzebiegającym / ale <sup>Niebró</sup>  
 potrzeba / żeby słatecznie do tego wo- <sup>wał się</sup>  
 la swoje skłonić / co pewnie á niepodry- <sup>g</sup>  
 bnie zna być z wola Bożego zgodnego ; <sup>tylko 112-  
113. ch 11-  
117.</sup>  
 iako są wszystkie rzeczy / które mu pisał  
 Boże Kościół Rzymski y wstawia  
 swego zakonu tego opisywa : A prze-  
 tym obyczajem / aby koniecznie nie za-  
 zwalał y owsem wzdygał się na to wy-



Nieprze-  
bieranie  
zakonne  
tylko zale-  
ży w rze-  
ciach wa-  
tpliwych.

Ber. ferm:  
Quomo-  
do volun-  
tas tripli-

tko/co wyrażnie być widzi woli Boskiej  
przeciwnego; iako to wszystko / cokol-  
wiek Pan Bog w zakonie swoim / y co  
ś. Kościół powołał w przykazaniach  
swoich / y co sam zakon w ustawach  
swoich iednąkoż zakazuje. Stąd to iá-  
śnie mamy / iż ta nasza Indifferentia to  
jest Niebratowanie niczym / właśnie  
mieysca nie ma tylko w rzeczach wątpli-  
wych y obojetnych / między ktorými sro-  
dku trzymać się potrzeba. A iako fale  
nazywamy sprawiedliwa / kiedy stroną  
iedną drugiey namniemy nie przeważa / ale  
jest gotowa y sposobna przechylić się na  
te strone / na ktora co ciężaru położa:  
tak mówić mamy o słudze Bożym / że  
w tey cności Niebratowania niczym /  
jest prawdziwie doskonałym / kiedy w  
rzeczach pomienionych nie idzie więcej  
za iedną niż za drugą stroną / ale co się ie-  
go tyczy / zostaje na obie stronie goto-  
wym / y tylko to sobie obiera / y tam się na  
pierwey wdać chce / gdzie go wola sła-  
szych iego pociąga albo nąchyła. A toć  
jest co ś. Bernard chciał wyrazić / gdy w  
iednym kazaniu tak mówi: Prose was  
Bracia / słuchaycie pilno / gdyż niemam

nic /

nie / co byście pożyteczniejszego słuchać  
 mogli; kiedy takna jest wola Boga / tam  
 nasza koniecznie mieć idzie w tych zwła-  
 ścią rzeczach / o których w Piśmie świę-  
 tym co pewnego nasydniemy / albo wiec  
 Duch sam iaronie wola w sercach na-  
 szych / co o nich rozumieć mamy / iako  
 jest Miłość / Pokorá / Czystosc / Poslu-  
 szeństwo: na te zezwalaymy bez ociaga-  
 nia się do nich; tych bez watpienia za-  
 daymy / o których wiemy że się bez wat-  
 pienia podobają Bogu. Lecz y te rzeczy /  
 wśelakiim sposobem mieć mamy w nie-  
 nawiści / o których pewna jest wiado-  
 mość / że ich Bog nienawidzi / iako jest  
 Apostasia / zc. W tych zaśie o których  
 nie pewnego náleść nie możemy / nie-  
 chay nie pewnego wola nasza nie stano-  
 wi; niechay się zatrzymawa od oboygá /  
 albo przynamniej do żadney strony mieć  
 się názbýt nie przywieszyć / zawse to my-  
 ślać / by snadź druga strona nie wiecey  
 Bogu przyjemna była / y gotowi bądź-  
 my iść za wola iego / na ktorąkolwiek  
 stronę pocznie nas náklaniać. ] A w tych  
 rzeczach watpliwych (mowi tenże Ber-  
 nat s. troche niżej) známieniście slugá

oiter lub-  
 ići debe-  
 at.

Bogę czemi kiedy wola swoje zawięsa /  
 aś puchożonego spota y od niego dowie  
 sie woli Pana / ctoemu przez siarwego  
 iest poslusny. ] Kedy iasnie a do żywe  
 go prawie wyraża ten to s. Ociec te In  
 differentia / abo Niebrakowanie niczym  
 y jednoscaynosć wmysli y woley / czego  
 to nauczamy ; opisiue też y conditie tych  
 rzeczy / okolo ktorych ćwiczyc sie nam  
 potrzeba.

Niebrako  
 wanie ni  
 czym, w  
 czterech  
 rzeczach  
 zachowa  
 m. s zakon  
 nik.

§ 21 iż to wstetko co sie iuz powiedziało.  
 może sie do czterech rzeczy w pospolito  
 ści sćiazgac / to iest / do miery w ktorej  
 zakonnik ma mieszac ; do stopniow abe  
 godnosci w ktorych sluzyc Panu. Begi  
 nowitien : do wrzedow abo poslug kto  
 mu i glecone bywają ; y do person / z kto  
 mu w zakonie mniety abo wiecey obco  
 wanie byc ma : mam za to że me bedzie  
 z pożytku / z osobną każda rzecz z tyd  
 zbieżec / y w osobliwosci rozstraszac /  
 z rady y nauki mektorych s. Doktorow  
 zachowac / y trzymac w nich potrzeba.

## ROZDZIAŁ XV.

O Niebrakowaniu z strony mie  
 skania.

Naprzod

1. **N** Apresod tedy powiadam iż za-  
 tomnie z strony miysc na kto-  
 rych ma mieścić / częśćia dla tego same-  
 go dobrego / częśćia dla innych przyła-  
 du / Comiecznie być powinen indiffe-  
 rentem, to jest / Nieprzebiegającym. A  
 bowiem kiedy prawdziwie źródła *Defektu*  
 bractwami temu przeciwnego posuła *przeciwne*  
 my / narodziemy że niepochybnie albo z *an Indiffe-*  
 choroby duszney / albo z słabości ciała *rentney*  
 albo z niezdrovia tego oboygá pocho- *rodlo.*  
 dzi. Z choroby duszney dla tego iż to sta-  
 dzie na człowieka przysć może / że czuwać  
 na / myśle swoim niepokoy y pomiesza-  
 nie / ktore mu z iakiegoś nieumartwienia  
 tego / y niedoskonłości przysło / za po-  
 duszeniem też miłości własney / ktorey  
 iest cześć potrzebá w sobie nie vmorzył /  
 tego niepokoiu swego poczatku / nie tak  
 iakoby powinien przyznawa / y nie przy-  
 pisuje swoim pássyom / ale składa go na  
 przyczyny powierzchne miyscá onego  
 w którym miyska / albo też na personsy z  
 którym żyćy dla tego / aby miał te swo-  
 ie choroby / s. Mortificácia w sobie vle-  
 czyć / to on wszytek swoy ten niewczas /  
 odmienniem miyscá / vpornie sie go



v przelożonych domagaiać / leczyc vsi-  
lnie. Lecz iáto człowiek / ná vleczenie  
cieżkiej żoladki bolesci ktora cierpi / dár-  
mo sie domaga / aby go czesto z mieysca  
ná mieysce przenosono / ábo z łózka ná  
łożko przeprowadzano : ták y ten / iz  
gdziekolwiek idzie / wszedzie z soba przy-  
czyne swego niepokoiu / ktora iest pástiey  
nieumartwienie / nosi ; możeć kiedy z  
odmiány y z odnowienia mieysca iáka  
mieć odelge / ále tego nie dlugo ; bo pra-  
wodziwey choroby przyczyny / ktora w so-  
bie ma / nie odrzucił. Skad iz choroba /  
też moc iáto y pierwey ma / tedy z tey sa-  
mey przyczyny / znouu odmiány mieysca  
nápierac sie musi ; ktorey iesli nie pozwo-  
la / obroci sie w nieznosny ciężar ; iesli  
zás y powtore pozwola / wstáwicznie ták  
z wielka swego ktorego suta pokoiu wy-  
ma y zguba / iáto y mieysc ná ktore be-  
dzie posylány skoda / wielki bedzie z nie-  
go obiezyświat.

S. Basil. in  
Cōst. Mo-  
nast. c. 8.

2. O tákorych práwie światobliwie  
piše ś. Bázylus tymi słowy : Tych sie  
strzec mamy / ktorzy plocho bedac niestá-  
,, teczni / mieysce czesto odmieniaia ; raz  
,, do tych / drugi raz do owych przechodza

bráćciey /

bracia / y nie wytychnawoſy ieſzcze ſobie /  
 z ładą przyczyny uſławicznie kłaſtory  
 namiędzają. Takowych płochoy wmyſł  
 bez przeſtawu iako miech od wiatru / y  
 tech nie y nādyma ſie: takowych nām-  
 ſly y rozmyſly / lataniu nietoperzow ſa  
 podobne / ktorzy proſto nigdy nie lata-  
 ja / kreca ſie y tam y ſam wzniciac popro-  
 żnicy.] Te ſa ſłowa ſ. Bazylego.

3. Tātżey B. Climacus o takowych Clim: de  
 toż piſe w te ſłowa: Ktorzy ſie przedko z obediē:  
 mieſcā nā mieſcie pomykāia / y lācni ſa grad: 4.  
 do odmian y mieſtania / moſem beſpie-  
 cznie ie ſadzić za niedobre; y dobrego v-  
 czynku owocow nie tāt barzo nie zwyklo  
 tłumić y wymiſzczāc / iako częſta mieſce  
 odmianā.] A ſluſnie zaprawde: gdyż  
 iletoć nie z poſluſenſtwa / ale z właſner  
 woli y z upodobania częſto ſie kto w mie-  
 ſcā odmienia / tāt ie tego przeprowadz-  
 być nie mogā bez nāruſzenia owocu do-  
 brych wczynkow / y iāſnym ſa znāciem  
 małej pobożnoſci. Tāt i bowiēm czo-  
 wiek ktory nigdziey mieſcā nie zagrzeie  
 nieſtāteczny teſ wmyſł po ſobie wy-  
 ſwia. A iako (wedlug ſłow ſ. Bazylego):  
 Wſpokoienie wmyſlu znāciem ieſt pew-

odmianā  
 częſta mie-  
 cā, wmy-  
 ſlu nieſtā-  
 tecznego  
 ieſt znakiē

Baſil: in  
 Coſt: Mo-  
 naſt: c. 7

Cass. de  
Instit. 8  
cap: 15.

D. Basil:  
in Const:  
cap: 7.

nym cnoty y pobożności; tak też nieod-  
rzecz może sie powiedzieć / iż niepokoy  
wmyślu z przeciwney strony / málw jest  
cnoty y pobożności naperomieszk zna-  
liem. A co gorsha / o takich mala by-  
wa nadszicia popiáwy / potí w tym bles-  
dzie trwała / iż niepokoiu swego przycz-  
nie wsem przypisnia / ktora záwse w nich  
nie samych nárdnie. Potí przyczyny bles-  
dow swoich ( mowi Cassianus ) ná in-  
ne obracamy / poty do cierpliwosci y do-  
konanosci kresu przysc nie możemy. ] A  
dla tego tenze Cassian drugi rozdział zá-  
tym idacy / tak konczy: Summa tede po-  
kój y uspokoienia nászego / nie ná wo-  
la dugiego / ktora násey mocy nie pod-  
lega / ma byc pokládána / ále w násm  
wázej wlasnym powládaniu záwiślá.  
Procto iesli uspokoienia wnetrznego zá-  
żwád chcemy / ktore káždemu zákonne-  
mu czlowiekowi náder jest potrzebne /  
forzen y ázedio tej choroby leczyc po-  
trzeba / ktory jest / Dnemartwienie y pło-  
chosć ábo nieskatecznosć wmyślu. Na-  
my tedy byc młósmiámi pokoiu / mowi  
s. Bazyli / y né mleyseu ktore káždemu  
náznáczono do mieszkánia / mocnie trway  
my / áby

my / abyśmy tym samym umysłu swego  
świąteczność oświadczyli.]

4. A chociażby ta odmiana miejsc /  
ktorey sie kto potrzebować rozumie / po-  
chodziła z nie dobrego na ciełe zdrowia /  
ktore częstokroć odmienieniem powie-  
trza wleczone być zwykło ; przecie ie-  
dnak y w takim przypadku / przygadza  
się wiele bledow y osutania. Albowiem  
jesli do takiey odnawny / pobudza nas  
przyrodzony y prywatny affekt / to iest o-  
nastawionosc przyredzona / ktora mamy  
do zachowania siebie samych ; mowie  
iż jesli sie o takowa odnawne / z iakimsi  
otrapieniem y zbytnią straszliwoscia  
staramy / iako o to nie trudno / mało kie-  
dy albo zgoła nigdy / bez iakiey winy ta-  
kowie być staramy nie może / y bez iakimi  
winami to znaku y dowodu miłości siebie  
i samego własney. Wec sami o sie strasow-  
aniem mowi s. Bazyli / grzech iest czło-  
wieka siebie miłuiącego. ] A ieszcze na-  
wiecey kiedy aż do tego przychodzim / ż  
zakonnik nie ma dosyć / dla poratowa-  
nia zdrowia / tedno miejsce albo dwie w  
jedney Prowinciey odmienić / ale też do  
innych dalekich Prowinciy y Krolestw  
odległych

Odmiana  
miejsc  
dla zdro-  
wia, iako  
nie iest bez  
grzechu.

Baz. Reg.  
recu: 292:



odległych nąpiera sie / żeby kedykolwiek  
wiedzie myśli swey mógł znaleźć pomiesze-  
kanie / nie nie wpatrując nakładow y ko-  
storo / które sie przez to dzieia / ani dbając  
o nabożeństwo y o ducha / który przez ta-  
kawe przechadzki y zwiedzienia swiata /  
bawa utracony y ginie. A co sie bez w-  
sydu porowiedzieć nie może / czego wiele  
Białat / możnych / y Pánow przeważ-  
nych / ná których całe Królestwa y Mo-  
narchie ábo Xięstwa polegają / dla zdro-  
wia y doczesnego tego żywota zachowa-  
nia nie czynią ; tego sie zakonni nąpie-  
ra y z pilnością obmyślarza / ten który  
wobostwo ślubował / y który z powinne-  
go obowiazku / będąc winien iść do do-  
stojności / niezmyślonym sercem mo-  
wić miał z Páwłem swietym : Mnie żyć  
ieść Chrystus / á umrzeć żyść.

Philip: 1.  
9. 21.

5. Lecz rzeczże kto / iż mnie do tak-  
wey mieysce odmiány / nie affekt który  
prywatny wiodzi / ale mi idzie o dobro  
pospolite / któremu bym ściera mógł po-  
moc / gdybych tym sposobem do pierw-  
szego przyszedł zdrowia. Temu tak odpo-  
wiedam: Starać sie o dobro pospolite / y  
o to wpytć co do zdrowia iego należy /

pospolite  
dobre,  
p. 3. l. 10.

przeło

przełożonych powinność jest ; ktorym wolno przelożyć to / co na chwałę y wietśią służbę Bożą / także y na zachowanie dobrego zdrowia swego / duchownego y cielesnego / rozumie kto być potrzebnosć ale iednak / iesli ślad chce odnieść zasługę wielką / y wstrzedz sie niebezpieczeństwa wietśiego złego / ma to czynić z wielką pokorą / y z takąową Indifferentia nie sobie nie obierając / żeby chetliw był z wielkim pokoiem w myślu swego / iako z reku Bożych przyiać to wszystko / co o tym przełożeniu tego władza.

nemu obmyślać należy.

6. A w takowym przypadku miałby przełożony to uczynić / co s. Bazyli napomina / gdy mówi : Sam też przełożony w wszystkiego zgromadzenia / o bracia iako o namilśie syny stąrać sie / pilnie wpatrować będzie / aby wiedząc czego każdemu z nich potrzeba / y iakich z ktorym środkiem używać ma / y czym leczyć kłopoty / ale być może dogodził. ] A to wszystko z takim affektem y pilnością przełożony czynić ma / żeby on swych poddanych wprzedał / przemyślawiac ich potrzeby ; a osobliwie o te sie stąrać ma / ktorezy o sie mniej myśla / tak w tym co do

In Const: cap: 28.

Powinnotć praca w opatrowaniu potrzeb braci.

potrzeb

potrzeb duchownego pokoju / iako y w tym co do zdrowia powierzchownego nalezy; tak zeby oni tym sposobem na lono Oycowstkey iego miłości tych wszystkich rzeczy obmyślanie y fraszki porzucając / tym sie tylko bawili / co im ku doświadczeniu doskonałości duchowney jest potrzebnego.

7. A iż rzeczy sobie przeciwnych / iedną jest nauka / iako mowi Philosoph; Wiedzieć potrzeba / iż iako nie jest bez przyczyny w zakonnym człowiecze defekt Indifferentey albo Niebrakowania / z strony miejsca y mieszkania / dla częstych przeprowadzeń / ktoreby nierozmieslnie sobie być potrzebne wynajdował / y o nie sie starał / iako sie powiedziało : tak zaś z teyże przyczyny / musi mieć przyczynę y żadnym sposobem nie może być pochwalany w zakonniku przeciwny defekt Indifferentey / to jest Nieprzebiegania; kiedyby na przykład / tak sobie iedno miejsce w podobal / y tak do niego przylinał / zeby nie miał takoweyże łączności y gotowości opuścić ie / gdy przełożonych wola y rozkazanie przystąpi / aby z niego sie prowadził; abowiem mogłoby

Defekt  
Indifferentey,  
do  
miejsca  
się  
przyni-  
sac.

w takowe

w takowe pisać niebezpieczeństwa / o  
iarchesne wspominali w przeciwnym  
defekcie Indifferentey. Zebym tedy ten  
skończył Rozdział / wszystkich zakonni-  
ków prosię / aby sie wprawowali w te  
s. cnoty Indifferentey / to jest wmyślu  
Jednostajności / albo Uciebaktowania  
niczym / iako samey rzeczy potrzeba po-  
kazuie.

## R O Z D Z I A L XVI.

*O Indifferentey albo lednostajności  
wmyslu z strony zabaw, y po-  
slug zakonnych.*

1. **N**ad to wszystko / powinien sluga  
Boży być Jednostajny y Ucie-  
biającym / we wszystkich zabawach / y  
poslugach zakonnych / y te przysmowac  
y odprowadzic z wielka chęcia y weselo-  
ścią / ktore nań beda włożone / ani poży-  
tku / ani smaku własnego w tym nie pa-  
trząc albo szukając / ale tylko same poslu-  
ge Bogu / a dobrem pospolitemu czyniac /  
pominac na ono co s. Bazyli napisał : Baf: Reg:  
breu: 138.  
Ktokolwiek co z własney wolei w pod-  
bawia czyni / to z tej miary że własność

jest



„ jest czyniacego / nie ma w sobie nic po-  
 Reg: bre: bożności.] A na drugim miejscu: Każdy  
 cap. 54. pozna / że jest miłosierdziem samego sie-  
 „ bie / kiedy to co czyni / dla swego poży-  
 „ tku czyni / choćby to z rozkazania star-  
 „ szych czynił.]

Powalno-  
 ści są dwa  
 pożytki  
 przednie.

2. Dla tego / im sie mniej z naszego w-  
 obieraniu zabaw albo posług / ktore nam  
 nąznaczaia przypieczajemy / wiecey v Pa-  
 na Boga przysłużymy sie / y tego zgro-  
 mądzenia w którym żyjemy / iacniej-  
 se uczynimy rzadzenie. Albowiem nie  
 nie maś tatarowego / coby w rzadzeniu  
 swoich wiecey przełożonego vgrzyzło / y  
 poddanych turbowalo / a do niepokoiu  
 y škod duchownych wietrza occasia być  
 miało ; iako kiedy zakonnik vporne do-  
 maga sie tych zabaw / do ktorych spo-  
 bny nie jest / a zbierania sie potężnie / albo  
 nie z chęcia przysunie tego / co mu bacz-  
 nie iako rzecz przyzwolita y nad in sie przy-  
 stoina / nąznacza albo rozkazuje święte  
 posłuszeństwo.

3. Aby ta rzecz tak ważna miała swe  
 dowody / niewiem by ktory mógł być  
 iasniejszy / nad samo doświadczenie  
 wielkich škod / ktore każdego dnia stad-  
 przychodza ;

przychodzą; także y ono / co s. Bazyliusz /  
w tey rzeczy dobrze świadomy / na ro-  
żnych miejscach pokazuje. Abowię spyta-  
ny będąc / co za choroba takie<sup>o</sup> iest y iesli-  
że godzien znoszenia / ktory każdo dzien-  
nych zabaw od przelożonego nąznacza-  
nych nie chce odprawować / tymi słowy  
odpowiedział: Ktoby takowym był / ten  
y z vporu iest nieposlušnym / y sobie sie  
podobaiacym y niewiernym.]

D. Basil:

Reg: bre:

117.

4. Spytany zaś / iesli sie godzi za-  
konnikowi z posługi wymawiać / ktora  
mu przelożony nąznacza / a o insza pro-  
sić; tak odpowiedział: ponieważ poslu-  
szeństwo ma być chowane aż do śmierci /  
tedy ten ktory sie zbrania y czynić nie-  
chce tego / co mu nąznaczaia / a czego  
inszego sie domaga / naprzod posłuszeń-  
stwo zgola gwałci / y iawnie znać daie /  
że bynamię nie zaprzal sie siebie / a na-  
wet tak sobie sam iako y inszym / wiela in-  
szego zlego iest przyczyna.]

5. Do tych słow s. Bazylego / przy-  
dać możemy ono / co Cassyan o swietych  
onych y wielebnych Wycach zakonnych  
w Sercu napisał; Miedzy ktorymi (mo-  
wi) nigdy żaden czego osobney pracy

Cass: li: 4.

Inft: c: 14.

m

sobie

sobie obierać/ nie tylko affektem/ ale ani myśla nie śmiał.]

*V starych  
Oycom In  
differētia  
była wiel-  
kiej wagi.*

6. Stad sie iasnie pokazuje / iako sobie za wielka rzecz mieli starodawni Oycomie / te swieta Indifferentia / to iest Jednostaynosć wmyslu ; y iako daleko od swych powinności bladza / a obo- wiazkom swey professyey blaho czynia dosyć / ktorzy w obieraniu spraw abo ćwiczenia / z wola starszych iako przystoi / zezwalaiac na nie / nie zgadzaiac sie / ale i iakimsi gwałtem na swote wola prze- ciagnac chca / przeciwko rozumowi y dobrego rzadu naukom.

7. A iż Doktorow ktoreśiny tu na do- wod przywodzili / takowa iest powa- żność / że krom inszych iakichkolwiek ra- ciy / każdy baczny y ten co sie w porem nie rzadzi / snadnie pozwolic na to może / że ta Indifferentey abo Jednostayności wmyslu cnota / dla swey osobliwey dziel- ności godna iest / aby czlowiek zakonny wchochal w niey serce swe pobożne ; dla tego w iey zalecaniu dluzey sie zabaa- wiac nie bede.

## ROZDZIAŁ XVII.

*O Indifferentey albo Niebrákówá-  
niu, ani obieraniu sobie Urzędow, y  
wśelákich inśych stopniow  
Godności.*

I. **Z**nád to wśytke sługá Boży w  
urzędách poczesnyh y w godno-  
ściách / ktore w zákoniech ná službe Bo-  
żá / y ku dobremu zákonnemu / od sáme-  
goż zákonu bywáia rozdawáne / być ma-  
iednostáynego sercá ; tak to iest pewna /  
iż bez pobłádzienia żaden tego záprzeć  
nie może. Miłosnił pobożności niechay  
sie strzeże wśytka moca (mowí ś. Bá-  
zyliusz) áby nie był chciwy godności /  
ábo przelóżeństwa náđ inśemi.] Przy-  
czyne tey przestrogi / ná inśym miejscu  
dáie tymi słowy : Oddáwác wprawdzie  
„ cześć / komu cześć / roztázano nam ; ále „  
„ zábiegác czeći zákazano.] A chcąc potá- „  
„ zác w iákie sie niebespieczeństvá zbáwie-  
nia wdawáia / ktory sie ná godności  
pna iákie / tak poważnie piśe : Bez wat-  
„ pienia / kogo tá złość ożionelá / tego z „  
„ dyablem iedno źle trzyma.] Bo iáko tro- „

D. Basil  
in Const:  
Monast:  
cap : 24.



ibid: c. 9.

che niżej świadczy: To iest też iedną du-  
 se iadowita bårzo zarazá / y rzeczy do-  
 brych wypustofenie.]

Cass. li: 4.

Inst. c. 20.

2. Dla tegoć czytamy o wielu świe-  
 tych ludziach / że nietylko o takowe po-  
 czesne vrzedy / ábo zabawy sie nie stáráli /  
 ále też y w ten czas gdy ie ná nie obiera-  
 no / nie zezwalaiac vciekali przed nimi.  
 A iż inſe przykłady opuſzcze / niechay  
 będzie doſyć ná tym / co Caſſyan piſe o  
 wielkim Opácie Pynuphiuſu tymi ſło-  
 wy: Widzieliſiny Opátá Pynuphiego /  
 ktory iednego bårzo wielkiego zgromá-  
 dzenia w kłaſtorze Egiptſkim będąc  
 ſtárſzym / iż czeſćia dla powaźnoſci ſwoey  
 oſoby / czeſćia dla włoſá ſwego / czeſćia  
 dla ſwiatobliwoſci żywota / y doſtoien-  
 ſtwá kápláńſkiego / w wielkim v wſyſt-  
 tich nád inſe powaźaniu / y w poſano-  
 waniu był / kryiomo z kłaſtorá poſedſy /  
 zábiegl áż do oſtátnich gránic Thebaí-  
 du / y táń złożywſy zákonne odzienie / á  
 po ſwiecku ſie vbiawſy / v Tábenneſi-  
 otow Mnichow zebrał / áby go do kła-  
 ſtoru ſwego / y do zákonu przypieł / o kto-  
 rych wiedział / że nád inſe ſciſler żylutey  
 będąc nádzicie / iż ábo dla odległoſci kła-

iny / nie

iny / nie mieli się dowiedzieć o nim swoi /  
abo między wielkoscia klastoru / prozma  
itych bráciey być mogli zátaiony : y kiedy  
tam długo v dziwi czekáiac / á do nog  
bráta każdego przypadáiac / o przyieście  
swe vsilnie prosił ; gdy go potym przy  
ieto z wielka pogarda osoby ieę / y z przy  
mówkami tymi / iż on iuż zgrzybiały sta  
rzec / ktory niewiedzieć iáko ná swiecie  
żyiac / dopiero ná ten czas wprasał się  
do klastora / kiedy iuż niáko swiáta zá  
żywać nie mogli ; y kiedy mu zárzucáiac  
nie nabożeństwo / ále głód y niedze ktora  
mu dopiero pomyslać o klastorze kaza  
lá / iáko stárcowi nieprzygodnemu do  
czego lepszego / w ogrodzie robić kazáli /  
on posłuszeństwo pod sprawá bráta ie  
dnego z mlodszych oddawáiac / tak mu  
był ná wszystko powolny / iż nie tylko w  
tym co samego ogroda vpráwa potrze  
bowála / sam ieden czynił dosřć / ále te  
y inſe posługi / ktore inſym były ábo cie  
ſkie / ábo bzydliwe / ná każdy dzień pil  
no odprawował. A gdy przez trzy lata  
sobie wtákich on robotách odpoczywał /  
á brácia te  
ż po wszystkim Egipcćie roze  
ſtáni ſukáli go / ieden z nich ktory z Egi

ptu był do Thebaidy zaśedł / acz bårzo  
nie rychłø / y ledwie dla onego podlego  
odżienia tego y wrzedu / przed sie go po-  
znał y wrdał. Zaczym wysyſcy oni bracia  
przepierałac go / a blad niewiadomoſci  
ſwoiey wyznawiałac / poniewolnego y  
rzerliwego do kłaſtoru właſnego od-  
prowadzili: kedy gdy troche ponieſtał  
znowu onaż pierwoſa miłością pokory  
zapalony / w takąż ſie wdał droge / y mi-  
iiałac inż krócie bliſcie / góſie mogł nagleſ-

*Pymphius  
znowu y  
cieka do  
Páleſtiny.*

bies y nadáley poſeđł. Wpátrzywſy bo-  
wiem okret / do Páleſtiny popłynął / acz  
y tam długo nie mogł ſie w pokoiu oſie-  
dzić; ponieważ trącił zarazem ná brá-  
cia / ktorzy ſie tam z Egiptu do Páleſty-  
ny ná nabożeńſtvo wdali byli / y ci po-  
znawſy go / tak długo mu proſbami  
ſwoimi nálegáli / aż ſie do kłaſtoru ſwe-  
go y powtore wrocic muſiał. To Caſ-  
ſyan o Pymphiuſu.

3. W ktorym to przykłađzie wyraźnie  
Bafil: in ſie zachowało / co ſ. Bazyliuſ wyciąga  
Cółk. 24 po každy m zakonniku / tymi ſłow: Nie  
„tylko z ſwey dobrej woli / nie ma czei prá-  
„gnać / y dla nich doſtapienia co czynić;  
„ale też nie zezwalać ná nie gdyby ie da-

wano /

wano / á ráczey sie z nich wymáwiác ábo „  
odrzucác / by snadź przyšlego żywotá „  
chwały / czesć nimieysza nie vmmieyszyła.] „

4. Zyczylbych y tego każdemu studente  
Bożemu / áby temu mocno wierzył / iż  
szere á z prawdziwego áffektu ku świe-  
tey pokorze / takim vřzedami / ktore iáka  
godnořta pachna pogardzanie ( kiedy  
do tego iáki obowiazeć / ábo starřych wo-  
la tego nie čisnie) nic nie náruřa cnoty  
Jednořtáynosći / o ktorey tu mowim : *Pogardza*  
ále owšem z tákorey cheći / y tá y inszych *nie čići* ,  
wiele cnot biera dřiwnie wzrost swoy / z *nie nie ná*  
przyřluga v pána Boga / iáko wiele lu- *ruřa le-*  
dzi swiętych / o ktorych dořkonálosći y *dnosřtáyno*  
wysokim baczeniu nie watpić nie mo- *ści ducha*  
żem twierdzi / y ich sáme przykłády toř *sakonno*°.  
wyswiadczaia.

5. Lecz moglby sobie kto pomyslić /  
że dowody námiemione / nie bronia nic  
zakonníkowi / áby niektorych stopniow  
w zakonie nie miał požadać / tych zwła-  
řszá ktoreby mu pomogly do wietřego z  
Bogiem y z zakonem ziednoczenia / y do  
wietřych go posług w službie Bożey spo-  
sobnym czynily ; ábo przynamniey od iá-  
kichsi obroniły przymowek / ktoreby go



I. COR. 12.

\* 13.

Szatński  
fortel.

z tak długiego wieku / bez takowych stopniow w zakonie strawionego / mogły potykać. Ktoremu to odpowiadam / iż iako jest slugom Bożym własna / pragnąć lepszych darów / iako mówi Apokal: tak zaś subtelna y ostra jest ta śaćkańska strzałka (z ktora pospolicie dyabel na zakonne ludzkie wyiezdza) o tym náco nas miłość náśa własna / y śinák prywatny podwodzi rozumieć / że to jest rzecz potrzebna ku służbie Bożej / y ku pospolitemu pożytkowi. Tá bowiemi pássya / iakoby w placie iákis cudny nábożeństwa y miłości zakonu wwinicna / zmacnia sie y trzewi bárzo w dusách náśych / y człowieká do tego pedzi / aby z wietšym nálegánim / v pore / y śmiałościá o to sie starał / co mu podaie. Skąd pospolicie to idzie / iż gdy tym sposobem wyžšer postąpić chcemy / onego w ktorym inž jesteśmy / stopniá śinák y wdzieczność sobie vtracamy: á iż ani w tym stopniu náleść pokoju nie możemy / ani drugie<sup>o</sup> o ktorym myślimy nie dostepuemy; w niepokoy śezery y w Melancholia dobrowolnie sami sie wpráwniemy / tak iż z wielka škoda náśa / y z inšych zgoršenim

zgoršenim tego w sobie prawdziwie do-  
 znanawany / co s. Augustyn wspomina / Auglib: 1.  
 gdy tak z Pánem Bogiem rozmawia: Cont. c. 12  
 Rozkazales Pámie / y tak iest / aby sobie Vmyst niez  
 karaniem swym byt / każdy nieporządny  
 dny vmyst.] porządku  
 [sobie ka-  
 ranum.

6. Uwazáčby też sobie mieli takowi /  
 że człowiek niezym sie bázciey nie łowi /  
 iáko własnym o swych rzeczách rozsąd-  
 kiem / a zwłasczá gdy sie rozumieniem o so-  
 bie wysokim zabawia. Tłic łacmiejšego / S. Basil in  
 iáko samého siebie osutác / mowi s. Báz- Cont:  
 zylus / przeto iż każdy ná sie łáskawym cap: 21.  
 iest sedzia / y to co mu iest nulo / zá rzecz  
 pożyteczna wdáie.] W owšem tym są-  
 mym / że kto nie vsa názyt swemu rozs-  
 ádkowi y zasługom / á przedsie dla teg-  
 wyžšego stopniá godnym sie byt roz-  
 mie / przed Bogiem y ludźmi czyni sie  
 niegodnym.

7. A iesli komu przychodzi potuś /  
 domyslać sie vmystow cudzych / że prze-  
 łożeni im pogardzáia / że sobie infych  
 wiecey niż onego wáza / że go iáko y dru-  
 gich czásu swego / ná co wietšego nie  
 wsadzáia / (aczby to v ludzi báznych  
 mieysca mieć nie miało) to samo posá-

dżanie / nie tak zaśmucenia iakiego przy-  
czynaby miało być iako wieccy pobudka  
wielka aby był w zakonie / dla samey mi-  
łości Chrystusowej ; y żeby wszystkie de-  
fekty / ktore w nim podobno vpatrnia / y  
być go w nich bacza / opuścił / z nich sie  
wyzul / a o odmianie obyczajow / y o ży-  
wota swego poprawie / co dzień pilniey  
się starał / y tak też iako y inszych poćiech  
godnym się sstać vsilował.

Basil: in  
Cōst. c. 27

8. Alle żebyśmy tych śidel wolni byli /  
wspierać się nam mocno trzeba innym /  
co s. Bazyliusz napisał / iż iako powłada-  
nia soba / y na punkt czasu U nich mieć  
nie ma: ] tak ani myśleniem swoim / o so-  
bie y o rzeczach do siebie należących roz-  
rządzać / ale być iako naczynie v rzemie-  
śnictwa / ktore się z miejsca nie ruszy na kto-  
re ie poloża / aż kiedy y iako mistrz zechce.

Zakonnik  
iako na-  
czynie na  
warstacie

Tym sposobem / ponieważ zakonnik iest  
iako naczynie zakonu swojego / powinien  
ilez niego iest / na tym miejscu y w tym  
stopniu trwać / na którym go poloża / y  
inszey promotey albo odmiany nie za-  
dąć / iedno kiedy / iako / y gdzie się będzie  
zakonowi iego / y tym którzy nim rządzi /  
w Pánu podobalo : którym zaś przelo-

żonym

żonym zachować to powinno / co im s.  
 Bazylius często przypomina / gdy mo-  
 wi: Który iakiego zgromadzenia stą-  
 szym iest / y wszytkim co czynić maia prze-  
 pisnie / z baczeniem roztropnym ma ten  
 urząd odprawować / y pilnie iako sie go-  
 dzi tego w każdym przestrzegac / iakoby  
 zgodnie z wola Boga / a przyzwolito z na-  
 tura y z zdolnością każdego z osobna /  
 maiać wzgląd na dobro pospolite / zabá-  
 wy z posłuszeństwa nąznaczał abo naka-  
 zował. ] Albowiem tym sposobem zawar-  
 ta będzie ona fortá / przez ktora często  
 niepokoy wkrada sie do zakonow; a prze-  
 ciwny zaś obyczajem / wszyscy iako przy-  
 stoi / w pokoiu y z nabożeństwem Panu  
 Bogu służyć beda.

Baf. Reg:  
 breu: 303.

”  
 ”  
 ”  
 ”  
 ”  
 ”  
 ”  
 ”  
 ”

Fortká  
 niepokoi-  
 tow w sa-  
 konie.

## R O Z D Z I A L XVIII.

O Niebrakowaniu z strony Ob-  
 cowania.

**I** z tá swieta Indifferentia / abo Nie-  
 brakowanie / o ktorey tu mowiemy /  
 w obcowaniu spolnym z personami / z  
 ktoremi mieszkamy / miejsce też mieć mo-  
 że / kiedy sie z nimi iednako / bez iakiego

znaku



S. Basil:  
Serm: de  
Inst. Mo-  
nach.

Niezgoda  
iako y pri-  
watna mi-  
łość jedna  
ko miety  
sca nie ma  
mieć w sa-  
m konie.

znaku prywatney iakieysi chęci obcho-  
dziemy; zdało mi sie przydać do tego trá-  
ktatu to co s. Bazylius o tey materii ná-  
rożnych miejscách nápisal. Tak tedy ná-  
iednym miejscu mowi: A iż rownie y ie-  
dnako wszyscy wespól miłowac sie po-  
winni / bywa zgwalczona sprawiedli-  
wość; ilekroć w zgromádzieniu / iakie os-  
sobne y prywatne schadzki y towarzy-  
stwa znayduia sie. ábowiem ktory ie-  
dneǵ wiecey niż inšych miłnie / ten że in-  
šych doskonałe nie miłnie sam ná sie wy-  
iawia. Przeto iednako z konwentow wy-  
szucona być ma tak niezgoda mierziona  
iako y miłość osobna ábo prywatna;  
gdyż z niezgody nienawisć / á z miłości  
prywatney y z osobnego towarzysztwa /  
podeyrzenia y niesnaski sie rodza.] Kto-  
reni to słowy s. Bazylius iásnie pokazu-  
ie iż tá osobliwość affektu y obcowania  
od społeczności drugich w zákonie od-  
rywająca iest przeciwko miłości spolney  
y sprawiedliwości; y dla tego / bez wiel-  
kiego nárušenia miłości / zgody / y dobra  
pospolitego miejsca onego / cierpieć sie  
nie może.

2. A ná inšym miejscu tak mowi ten

3c s.

że s. Bazyliusz : Miłość w prawdzie mieć maia zobopolna bracia / iednakiem tym sposobem / aby dway albo trzy osobno od inszych odlaczynszy sie / z soba skład mieli ; gdyż to nie jest miłość / ale rozdwojenie y rozewanie / a tych którzy sie tak bracia / znakiem niepobożności. Bo gdyby takowi przystoynosc rzadu pospolitego miłowali / bez watpienia / pospolitego y rownaby też ku wszystkim miłość zachowali.] to mowi s. Bazyliusz.

3. Tegoż rzeczy s. Bonaventura gdy mowi : Bądź wszystkim laskawy / żadnemu nie pieścićliwy / niewielom towarzyski / wszystkim iednakimi.] A pokazyuac / iednakimi być maia ci ktorym przyrzeczone towarzysstwo może być pozwolone / po kilku wierszach to przydaie : Jesli kogo bierziesz za towarzysza / niech będzie ten / kto reż lata / obyczaje / baczenie / y wiecznosc zaleca.] Także B. Justinianus o karnosci zakonney pisac / ku tej rzeczy mowi : Czlowiek iż jest z natury towarzyski / y w życiu towarzyskim sie kocha / tak mądze ma sie rzadzić / aby y natura pomocy nie traciła / y duch szkody nie odnosil.]

4. A choć być może / że kto z inszymi

towarzyszy

Basil. in

Const :

cap : 29.

„

„

„

„

Osobna

miłość,

penwy

znakiem nie-

pobożne-

go serca.

Bonau: in

spec: disc:

cap : 6.

Z iakiemi

przymioty

towarzy-

stwa obie-

rac.

Iustin: de

disc: Mo-

naft. c. 22.

„

„

Sympá-  
thia y An-  
tipáthia,  
máia przy-  
gang w ia-  
konach  
ludziach.

towarzystwo żyje / z takiegoś porównania  
natury y obyczajów / ábo też z dobrej in-  
tentiey y żarliwey ku Bożej czci miłości /  
iż pociecha ábo pożytek duchowny wiet-  
szy od tych / niż od owych zwykł odno-  
sić ; y dla tego z takiego stowarzyszenia /  
konni zdać się może / że nie lácno ma być  
tá osobliwość w obcowaniu bronioma  
ábo naganioma / gdyż w námiemionych  
przypadkach / pożyteczne ábo przyna-  
mniey nie bárzo škodliwe może ieć być  
wżywanie : Przedsie ja odpowiadam /  
że te dwie słowka Sympáthia y Anty-  
páthia / to iest Rowność natur y Ro-  
żność / z tej miary ile znacza pewne áffe-  
kty przyrodzone do krwie y ciała / pospo-  
licie nie dobrze słyna w vsćiech tych / kto  
rzy się słubem obowiazáli duchownie  
żyć / y w nas tyle tylko mieyscá mieć má-  
ia / póki się z prostym duchem zakonny /  
á z dobrego rozumu náuka zgadzáia. Al-  
iż tá osobliwość obcowania z pewnemi  
osobámi / niemal záwsze odchodzi dále-  
ko od prostości rozumu y ducha zakon-  
nego ; idzie zátym / że nas to porówná-  
nie natury / iáko y wżalenie krewnych / wy-  
mowić nic nie może y owšem iásnie nas

oskarża

oskarża z tego że appetitum ciała y trwiew-  
 bązo folgujemy y dogadzamy. Bo kto  
 (mowi s. Bazylus) w rzeczach takich  
 wych idzie za przyrodzeniem; ten iawnie  
 pokazuje że dotąd cało od przyrodzenia  
 nie odstąpił / ale iesze mieśka pod wła-  
 dza ciała.]

Bat. Serm:  
 de Instit:  
 Monah.

5. Osobliwość obcowania z do-  
 bry intencją / albo z miłości ku Bóży  
 części żarliwej / wymowić tego od błędu  
 nie może; kiedy takowy wiedzac / iako ta  
 osobliwość drugich gorę y obraza / a  
 przedsię w niej trwa / nikomu sie od niej  
 odwieść nie dopuszczając; tak iako nie-  
 ktorzy zakonnicy onego czasu bązo ma-  
 dze uczynili / o ktorých tak Climacus  
 mowi: Widziałem młodzieńce ktorzy  
 sie czystym sercem y według Pána Boga  
 spolem miłowali; ktorzy iednak poba-  
 czywşy / że to drugich szumnienie obra-  
 żało / zezwolili sie na to / aby do czasu ro-  
 zwod między sobą uczynili.] A bązo to  
 słusnie. Bo (iako Bernard s. mowi)  
 często za odmiana miejsc / odmienia sie  
 y affekt myśli.]

Clim: de  
 discret:  
 grad: 6.

Ber serm:  
 6. ad for.

6. Ani ia moge temu wiary dać / że  
 by takowa żarliwość dobra była / y we-

dlug



Dla ego:  
sentia to-  
maryst  
ma pime  
tego za-  
niechac  
szeha.

Iust: lib:  
de discip:  
Monast:  
cap: 20.

Basil: Ser-  
de Abdi-  
cat: rerum  
hui<sup>o</sup> vita

dlug miłości / ktora człowiek do wła-  
sney wciechy y korzyści iego / z znaczna  
wielu ich obraza / przywodzi. A nad to  
choćby y tá sierdżitość zła nie była / y sa-  
mo obcowanie to nie przygany w sobie  
nie miało; przedsię dla tego same<sup>o</sup> powi-  
nienby każdy takiego towarzystwa za-  
niechac / iż widzi iáto bez szkody pospo-  
litego zbudowania prowadzić sie nie  
może. Co y B. Justynian dosyć iásnie  
dale znać / kiedy o tey materiey pisać /  
tát zawiera: Dla tego wstáwne á prywa-  
tne obcowanie / w zgromádzieniach slug  
" Chrystusowych / ma być precz odcięte /  
" ktore choćaby żadney iney przygany nie  
" miało / przedsię bez zgorśzenia bliznich  
" być nie może. A to odcinanie ty przedzey  
być ma / im sie częściey to przygadza / że  
ten áffekt osobny / ktory sie z pocztaku po-  
kázował być duchownym / we mgnieniu  
ońa odmienia sie w cielesny; z iátimisi  
zácieniem y zágaśenim ducha / ktora  
takowa zgube s. Bázylus słowy nam  
porównemni przykładá mowiac: Gdy  
będziesz mlody / bądź wedle lat / bądź we-  
dle umyślu / towarzystwa sie z rowienniz-  
kami twóimi wystrzegay / y od nich nie-

inaczey

inaczej iedno iako od goracego płomienia odwieść sie daleko ; ponieważ nie-  
 przyiaciel przez takowe ludzkie / wiele ich <sup>Od zow-  
 w piec wrzucił / y do wiecznego ognia</sup> <sup>rystwa</sup>  
 potepił / a duchowney miłości naprzod <sup>prywatne</sup>  
 zmyślona postaćia ich omamiwszy / w o- <sup>go jako od</sup>  
 ne strąsina potym mątnia wrzucił / do <sup>płomienia</sup>  
 ktorey Sodomy z piaciami miast bliskich <sup>Sodófskiey</sup>  
 przepadła. <sup>przepaćci</sup>  
<sup>strzeż się.</sup>

7. A iesli ci świeci ludzkie / za czasow  
 swoich / w ktorych ostrosć zakonna y  
 swieta prostota / tak znacznie kwiitnely /  
 ten affekt do osobliwosci prywatney za-  
 tak szkodliwy wszyscy poczytali / iako ich <sup>Prywatne</sup>  
 samych pismá y náuki świadcza ; iako <sup>towarzys-</sup>  
 daleko wiecey tego wieku zepsowanego <sup>stwo teraz</sup>  
 nam sie strzedz potrzeba szkod takowey <sup>wiecey ma</sup>  
 zbrodniy / y w czas im zabiegac / baczna <sup>się być mia</sup>  
 ostrożna miłością / y ochronna na wszy-  
 tko rostopności. To iednak tym czas <sup>rowane.</sup>  
 sem wpatrowac sie godzi / by zaś zbyt  
 ostrożność / prostych serc nie trwożyła ;  
 a przeciwnym obyczajem / zbytnie sobie  
 ufanie / do szkod onych nie przywiodło /  
 ktore szkod przysć mogą.

## ROZDZIAŁ XIX.

O różnicy, która jest w przereczonym  
czworakim ćwiczeniu.

I. **I**z własna powinność Mortificacy-  
tney jest / wszelka doskonałości prze-  
stode od nas oddalić / iáko sie wyżsiej  
powiedziało ; tedyć to perona / iz pomie-  
nione czworakie ćwiczenie / Wyrzecz-  
nia sie / Zaprzienia / Oddania siebie / y  
Niebrakowania niczym / są miedzy V-  
martwienia naczynie / ktorych ona do  
końcá y skutku powinności swojej uży-  
wa; gdyż każda z tych cnot iáko z ich wy-  
kładu przeszłego iáwno jest / do tego sie  
ściaga / áby sluge Bożego od wysztych  
zawad / tak wewnietrznych iáko y po-  
wierzchnych / ktoreby iedno mogły mu  
wstret uczynić / y onego zahamować wy-  
bawily. Wskátżc temu / kto chce dostatec-  
czniey / y iefsze w wiekszej osobności  
wiedzieć różnice / która jest miedzy tym  
czworakim ćwiczeniem / y w czymby za-  
wisła; te dáie odpowiedź / że iáco każ-  
dy poiać może różność / która mie-  
dzy nimi jest / z końca ktory każda z nich  
vpátruie.

Różność  
pomienio-  
nych cnot,  
z końca  
ich jest iá-  
sna.

2. Abowtem

2. Abowić Wyrzeczenie się abo wypoz- *Renuncia*  
 wiedź swiātu / to spiatruie / aby człowiek *ticy owoc*  
 petą rzeczy powierzchnych zrzucił / to iest *koniec.*  
 od bogactw / oyczyzny / rodziców / przyja-  
 ciół / y tę podobnych do duchowieństwa  
 zarządzających plotek / wolen był ; ktore  
 wedle nauki s. Grzegorza / iako ciernie  
 ofire myśli nasze boda / y pokoy wnetrzny  
 odeymia iey / ktorego do dostapienia  
 nabożeństwa potrzebą.

3. Zaprzenia zaś siebie v rzad ten iest *Abnegati-*  
 od wnetrznych zawad / iakie są poządli- *ey powin-*  
 wości ciała / y affekty nieporządne dusze / *ność.*  
 nas wybawiać ; od ktorych tym sie wiet-  
 fych škod obawiać nam potrzebą / im  
 się rozpustnierze / a im się od nich mniej  
 odłączyć możemy.

4. Oddanie samego siebie nic inze- *Resigna-*  
 go nie vpatruie / iedno sluge Bożego / *ticy v rzad*  
 przelożonym iego tak poddać / żeby nic  
 a nic niechciał / co by się z ich wola na  
 wietrza służbe Boża / y iego samego  
 pożytek duchowny / we wszystkim nie  
 zgadzało.

5. A iż to Oddanie siebie / iest iakas  
 predka gotowość / a dobrej woley y ro-  
 zumu naszego przyrzadzenie ; iakno się



*Indifferen-  
cia skad  
się wzięła*

Rom.: 7.

*Jednoślą-  
ności wla-  
ściwość.*

trafić może / iż choć się temu sprzeciwia  
Oddanie siebie w pospolitosci / gdy  
przydzie człowieku sama rzecz wykonać  
to co mu jest od starszych rozkazano ;  
zmysł przez który być ma wykonanie te-  
go / powstać / sprzeciwia się temu / y tak  
bardzo z tego nie kontentnie się / iż wiele-  
kroć człowiek doznać w sobie musi one-  
go / co Apostoł Paweł w sobie czuł / gdy  
mówił : Nie co chce dobrze / to czynię /  
ale którego niechce / to czynię. Dla te-  
go przydane jest czwarte ćwiczenie y o-  
statnie / którego powinność jest człowie-  
ka tak sposobić / aby bez wszelakiego prze-  
bierania albo trudności / przyniósł y  
rzecz samą wypełniał to / o czym iakoż-  
kolwiek y kiedykolwiekby wiedział / że  
Bóg y Pan nasz / także y starszy tego / te-  
go chce po nim.

6. Że tedy jedynym słowem zawre / te-  
go czworakiego ćwiczenia różność / z ro-  
zmaitości końców ich pokazuje się : Pier-  
wsze / na powierzchne rzeczy ogląda :  
Wtore / na wewnętrzne : Trzecie / sporzą-  
dza y prosiłnie człowieka przeciw tego  
starszemu : A Czwarta / czyni człowieka  
jednośląnym do tego co przełożeni ro-

skazuje.

Skaznia. A toć jest/ czegośmy o tych cnotach y ich różności nauczyć chcieli.

## R O Z D Z I A L XX.

O iednym przednim Mortificátiey wewnętrzney skutku, który jest włożenie człowieka powierzchznego, y o ozdobie iego.

I. **K**iedy kogo nazywamy pokornym / nic innego przez to słowo nie chcemy wyrazić / iedno że w nim jest cnota pokory: kiedy Cierpliwym / mówim że w nim jest cnota cierpliwości: A kiedy kogo nazywamy Vmartwionym / tajemnie dajemy znać / że takowy nietylko jest pokorny y cierpliwy / ale też y trzeźwi / czysty / poslušny / cichy / wstrzymieźliwy / trochę mówiac / wszystkichmi takoby cnotami obyczajow dobrych ozdobiony. Albowiem iż mortificátiey własny jest w rządz / wszystkie nieporządne affekty / paszsy / nalogi złe z serca wykorzeniać idzie koniecznie za tym / iż człowiek prawdziwie vmartwiony / ma dusze swoje mieć od złości / y wszystkich paszsy / ktore cnotom są przeciwnie / oczyszcioną. Albowiem

Człowiek  
vmartwio  
ny kto jest

przez też Mortificacię iako wczę Doktorowie / ktora sie iedną złość precz wyrzucą z człowieka / przeciwna tey złości cnota / powielkicy części bywa woszczepioną.

2. Z takowego tedy ku cnotom przygotowania / także y z pokoiu wnetrznego / moca Mortificaciey sprawionego /

*Vmartwienia prawdziwego pierwszego owoc.* wynika na powierzchniowego człowieka / tym sposobem vmartwionego / ieden przednie znamienity skutek y owoc ktory jest pierwsza stateczność zwierzchu / y dziwnie dojrzałe włożenie abo postanowienie człowieka / ktore my pospolitym słowem Modestia abo Skromności nazwiemy ; a jest cnota / ktora ludzie wielcy y święci / zawsze w wielkicy wadze mieli y wysoko o iey chwale pisali. Bo iż ciało nasze / przyrodzonym zwiastkiem jest z

duśa bårzo spoione ; tedy też przyrodzonym sposobem / według możności swojej / ma od niey uczestnictwo dobrego y złego co Medzec tak opisał / gdy mówi : Serce człowiecze odmienia twarz iego / bądź ku dobremu / bądź ku złemu. Abowiem iako po zmartwychwstaniu vmarłych powszechnym / z wnetrżney chwaly duś błogosławionych w niebie /

Ecccl: 13.

† 31.

blask

błask nieiakiś powierzchwy ciało okraży/  
 z infemi też własnościami onego wie-  
 cznego stanu; tak wedle proporcye nie-  
 iakiey/ z włożenia y wspokoienia wnetrz-  
 nego dusze nąszey w tym żywoćie/ iakies  
 święte włożenie y skromność / ná to po-  
 wierzchnie ciało wypływa: ktora skro-  
 mność/ iako cnota do zbudowania bli-  
 żnich nąszych bårzo służaca / moim zdá-  
 nim w wielkiey ma być wadze/ y o nie-  
 pilności/ starać sie godzi. Alowiez pil-  
 nością; bo choćiam to być wielkim błę-  
 dem wdawał / y teraz toż twierdze / gdy  
 kto o postawie zwierzchna swoje/ nązbyt  
 sie starał z pilnością/ y zbytecznie ná nie-  
 sie sádzi / krzywa iakás y złośliwa inten-  
 tia / iako Doktorowie Żydowscy y Phá-  
 ryzensowie / zá czásu Pána Chrystusa-  
 wego czynili: przeciém nigdy w tym nie  
 watpíl / że ná tym sielá należy / y nie mo-  
 żem iedno iako rzecz wielce pożyteczna  
 to chwalić / áby osoby zakonne y du-  
 chowne / nád wszystkie inszych stanów lu-  
 dzie / w powierzchney postaci y obyczá-  
 iách / takowemi staráli sie záwsze potá-  
 zác / iakimi áby byli / ich stan po nich wy-  
 ciaga / ná wietśa Pána Boga chwałę / y

skrom-  
 ność po-  
 wierzch-  
 nych oby-  
 czaiom,  
 jest rzecz  
 wielka.



na pospolite w społ nieszczęśliwych zbudowanie.

*W duchow-  
nych złe  
obyczaje,  
brzydliw-  
se niż w  
świeckich*

3. Bo iako namnieysza zmaza na twarzy/wietrza czyni szpetność oku ludzkiemu/nież nawietrze blizny w inszych częściach ciała; tak też w osobach duchownych y zakonnych /które są iako twarz kościoła Bożego/ bynamnieyszy powierzchnego włożenia blad y defekt wietrza skode y zgorwienie w bliznich czyni / niż zbytek inszych w kościele Bożym członków niższych/iako świeckich/ by też były nacięższe.

*1. Reg: 16.  
4 7.*

*Powierz-  
chna wklę-  
dnosc Bo*

4. A trudno się kto ma zawodzić/tak mniemając/że nie mamy dbać o to/iako nas ludzie z powierzchney postawy sądzą/abo wykładają sobie/by iedno myśl naszą y sumnienie z Pánem Bogiem przebyło/wedle onych słow: Nie według porzrzenia człowieka ia sądze. bo człowiek widzi co się pokazuje / a Pan patrzy na serce. Bo choć to prawda / że Bog nie według sądów ludzkich czyni dekrety /którzy to tylko widzą co się na wierzch wynurzy/ a on przenika do ośiątnich skrytości; przecie iednak nasze powierzchne włożenie dobre / od nas mile przysmu-

przymiennie / zwłascza gdy że wnetrznego  
włożenia / y ku dobremu końcowi pocho-  
dzi: o czy iá że w tey materii zachować  
siema / nic nie watpie / ani teź dálej / iáto  
o wiadomey każdemu rzeczy nie chce  
wspominąć.

m. le prsy  
mnie szc  
ra.

5. A owsem dla tego samego / iż lu-  
dzie ná powierzchnie tylko rzeczy pogla-  
dają / y wedle nich sądzą / słusna iest aby  
náš powierzchny człowiek / ná wietřa  
służbę Bożą / y pożytek bliźniego / nie złe  
ale dobrze był postanowiony. A iż tego  
P. Bog po nas chce / wszytkim iest wiá-  
domo; ponieważ / iáto Pismo mówi: Eccl: 17.  
Każdemu rozkazał Bog o bliźnim swo-  
im: y nie może P. Bog iedno pochwa-  
lać to / co w sobie samo złe nie iest / á ku  
dobremu stosować się końcu. Samo także  
doświadczenie każdodziennie wzy / że po-  
wierzchny obraz person / zwłasczają Du-  
chownych y zakonnych / przyczyna iest  
wietřey chwały y czci máieřtatu Boże-  
go / także y pożytku y zbudowania bli-  
źniego. Idźcie tedy stąd / że to włożenie  
zwierzchowne / nietylko ma mieć od nas  
pochwałę / ale teź y z pilnością o nie stá-  
rać siemamy. A iesli wieczna Mądrość

Dobre o-  
byczaje, ku  
wietřey  
śla chwa-  
le Bożej.

P. Bog od  
nas powie  
rszney  
posławy  
chce przy  
stoyney.  
Matth: 5  
y 16.

S. Bonau:  
lib: de in-  
for: nouit

Podobień-  
stwo.

Rom: 12.  
y 17.

Fundato-  
ronie 32-

Słowa wcielonego / ktora w rzadzeniu  
y nauce swey omylić / ani omylona być  
nie może / chcey rozkładać / aby świeciła  
światłość naszą przed ludźmi / żeby wi-  
dzieli uczynki nasze dobre / y chwaliли Oj-  
ca naszego ktory iest w niebieszech: kto  
watpi / że on tej powierzchney światło-  
ści y przystoyności po personach naszych  
vpomina sie / aby w świętem Kościele  
iego świeciła przed ludźmi: a zwłaszcza  
iż tak wielki pożytek idzie stąd / y okazy-  
do w wielbienia imienia iego świętego.

6. Przeto iako według świadectwa  
ś. Bonawentury / wielka sława odnosi  
pan każdy / gdy wszytką czeladź ięg spra-  
wuje sie w czciwie / spokojnie / skromno / y  
poważnie; tak z skromności / w czciwo-  
ści / y włożenia przystoynego obyczajow  
naszych / ktorzy w domu Bożym mieszka-  
my / wielka odnosi chwałę Chrystus  
Pan y prawy gospodarz nasz: y pe-  
wnie Paweł ś. nie dla czego inzego v-  
pomina Rzymianow / aby przemyśla-  
wali to / coby było dobrego / nie tylko  
przed Bogiem / ale też y przed wszytkimi  
ludźmi. Iż teyże też przyczyny / niektorzy  
Fundatorowie zakonow / opisali pewne

Reguly

Reguły o Skromności powierzchownych konow o-  
 byczaiow / zakonnikom swoim / do ich byczaię po  
 ystawicznego zachowania. Drudzy le- wierzch-  
 pakt takowa wkladność / slowy barzo wa- ne Regula  
 żnemi y serdecznemi / do wszytkich ystaw postano-  
 swoich przywiązali ; iako s. Benedykt wili.  
 ktory roztazuje / aby zakonnik w Modli S. Bened:  
 ternicy abo w Kościele / w klasztorze / w in Regul:  
 ogrodzie / w drodze / na polu / y gdziekol cap: de hu  
 wiek siedzi / chodzi / abo stoi / zawse glo mili. gr:13  
 we y oczy miał spuszczone. Augustyn s. S. Aug: in  
 w swojej też Regule tak ma: W chodze Reg. c.17.  
 niu / w stanie / y we wszytkich waszych ru-  
 szeniach / niechay sie nic nie dzieie / coby-  
 oko drugiego obrazić moglo / ale to wszy-  
 tko niech bedzie / co waszey swiatobliwo-  
 ści przystoi. ] S. Francysek także / slowy S. Franc:  
 osobliwemi toż braciey swojej zaleca: in Regul:  
 Radze / mowi / wpoiminam / y przestrze cap: 3.  
 gam braciey moich w Panu Chrystusie /  
 aby idac po swiecie / nie wadzili sie / nie-  
 spierali slowy / nie posadzali inszych / ale-  
 zeby byli cichemi / spokojnemi / skromne-  
 mi / y pokornemi. ] A s. Dorotheus: Ta Doroth:  
 jest cnota skromności / y wdzieczne vlo Sermon: 24.  
 zenie powierzchne : Naprzod / nie strze-  
 lac oczyma y tam y sam / ale na to tylko

patrzyć



„pątrzyć / co jest przed tobą; y nie mówić  
 „daremnie próżnego nic / ale tylko to co  
 „jest potrzeba.]

Basil. Ser:  
 de cultu  
 pietat. &  
 vita Mo-  
 nast.

7. Następnie s. Bazyliusz / opisując  
 prawdziwego zakonniká conditio / ile do  
 powierzchownego stanu / mówi: Potrzeba  
 aby Mních postanowienia ciała był spo-  
 „kornego / w obyczajach niepłochy / głosu  
 „skromnego / á mowy nie pierzchliwej.]

Ecccl. 21.  
 \* 23.

A ná inšym mieyscu tenże światy / zaka-  
 zuie Mníchom swoim śmiechu niepo-  
 miernego / iáko wmyślu niepowściągli-  
 wego znáku; y chce aby tak w tym / iáko  
 w inšych rzeczách / swota powierzchwa  
 skromnością / dawáli świadectwo wne-  
 trznych cnót swoich / y wstrzymawálos-  
 ci: y przywodzi ku temu to / co Medrzec  
 mówi: Szalony śmieiać sie / głos swoy  
 podnosi; á człowiek mądry / záledwie  
 milczkiem všmiechác sie będzie.

S. Oycos  
 nie powie  
 rzchna po-  
 bośność  
 tak wielce  
 záleceá.

8. Skąd dáte sie iáśnie ziráć / iáko bárzo  
 oni świeci Oycowie mieli zač te cnote  
 skromności / y iáko iey w swych zakon-  
 nikách dogladáli; ponieważ tak często / y  
 tak poważnemi słowy iá przypomináia  
 y záleceáia / iáko rzecz do služby Božey / y  
 zbudowánia bliźnich bárzo potrzebna.

A zápra-

Al zaprawdę nie bez przyczyny; bo ięśli  
 obraz taki na murze/ albo gdzie indziej ro- *Podobień-*  
 zmańtemi farbami wymalowany/ taką *stwo.*  
 moc ma/ że w umyśle tych którzy mu się  
 przypatrują/ taki affekt wzbudzić może/  
 taki ma sam kształt w sobie; to ięśli  
 obraz wesóły/ y onego czyni wesółym;  
 ięśli świąteczny albo nabożny/ y ten który  
 nań patrzy/ skłania umysł do świąteczno-  
 ści albo nabożeństwa: a iakież proste moc  
 nie będzie w słudze Bożym (ktorego on  
 żywym ięst obrazem) na wyrażenie w  
 sercach tych którzy nań patrzą/ albo z nim  
 obcuje/ żywych skutecznych światobli-  
 wości y pobożności żądz/ gdy w perso-  
 nie swojej zwierzchniej/ oneż światobli-  
 wość y nabożeństwo z serca wprzymie-  
 go wyraża/ ktora sam w drugich sprawić  
 pragnie? Stadci ięst ono/ że s. Francy- *S. Francy-*  
 sek idac po ulicy/ milczeniem swoim y *sek wi-*  
 światobliwośćią/ ktora z twarzy y wśyt- *cey ludzi*  
 kiej postaci ciała ięgo wynikała/ wietrzy *pozyskał,*  
 pożytek sprawił/ niż teraz káznodzieie *niż kázno-*  
 wołać na kázalnicach/ swa nauka y wy- *dzieie.*  
 mowa odnośa.

9. Powiada s. Grzegorz o iednym *S. Grego:*  
 słudze Bożym/ Jakku imieniem/ który *lib: 3. dial.*  
*cap: 14.*  
 będąc

Przykład  
Izákka z  
konnika.

bedac śiela cnot y wielkimi od Boga oz-  
zdobiony / iednak wáde iedne do siebie  
przegránna miał / zbytnia radość / ktora  
choćia mu / iáko słowa s. Grzegorza da-  
ia znác / máło škodziła / gdyż nie z iákie-  
go nieporzadnego áffektu / ále z przyro-  
dzoney komplexiey pochodziła / przecie  
sie bárzo sam w sobie gryzł / iż rozumiał  
stad być wielkie zgorśenie drugim / kto-  
rych powierzchwna postać wvodzi. Al gdy  
Piotr dowiádownal sie / coby za przyczy-  
ná byla tey niedoskonałości / ták odpo-  
wiáda s. Grzegorz : Pietrze / wielkie y  
dziwne iest rozrządzenie Pána Boga  
wszechmogacego / y wielekroć sie tráfia /  
iż ktorym wietře dobra dáie / innymyřych  
niektorych nie vdziela / áby wnyřich zá-  
wsze miał / škadby sie sam strofował / y że-  
by chcącá nie mogac być doskonałemi /  
á prácuąc vsilnie o to czego nie wzili /  
pilnością swa nie spráwić nie mogac / z  
tego co wzili / nie wynosili sie / ále rá-  
czej škad sie vczyli / iż sami z siebie wietř-  
sego dobra nie máia / ktorzy w sobie má-  
lych złości / y ktemu zwiernych poprá-  
wić nie moga.]

10. Którymi słowy iáwnie s. Grze-

gorz

*Sp. Lugo. Je. e.  
Libris. H. H. H.*

gorz wyznawa / iż oná radość w Jzää  
tu była niedoskonałością / nie taką w pra  
wdzie żeby z niey do iakiey szkody przy  
chodził / gdyż raczej z przyczyn tych wiel  
ce mu pożyteczna była / ale stad iż mu do  
wielkiey części duchownych pożytkow  
przeszkoda była / ktoreby był nie mając  
tey wady w sobie / z usługowania bliżnim  
y obcowania z nimi odnosił. Stad wi  
dżymy / iako potrzebne jest słudze Boże  
mu to zwierzchnie włożenie y skrom  
ność. Bo iako z owocow drzewo poznać /  
tak z tey skromności / ktora iako chce s.  
Paweł / owocem jest Duchá / nabożeń  
stwo y ducha slugi Bożego snadnie wy  
rozumieć. Tu też należy / co Medzrec  
mowi: I weyzrzenia poznać meżá / á od  
potkánia oblicza poznać rostopnego.  
wbior ciała y oszczercanie zebow w smie  
chu / y chod czlowieczu wydaia go.

Galat : 5.

Eccl : 19.  
y 26.

II. Jako tedy w zegarze / kółá y inſe in  
strumēta dobrze sie ruszác ná ten czas ro  
zumiemy / kiedy zwierzchu index ábo sphe  
rá ięg y bićie / pewna droga y miara cho  
dza ; tak też y to niemal pewnie osadzić  
możemy / że wnetrznego czlowieka stan  
ile do Mortificátiey y postromienia pás  
siej na



Cass: lib  
12. Instit:  
cap: 29.

siey należy / w ten czas dobry / y we wszy-  
tkim bez przygány iest / kiedy powierze-  
chne włożenie y postanowienie obyczaj-  
ów takowe iest / iakie być ma. Z po-  
wierzonego człowieka ruchania sie mo-  
wi Cassyan / o wnetrznego postanowie-  
niu [adziemy.] A tak tym zamyślam ten  
Rozdział / świeta te powierzonego  
człowieka skromność / ludziom zakon-  
nym pilnie y powtore zalecaiac.

## R O Z D Z I A L XXI.

O drugim známienitym Mortificá-  
ciey skutku ábo owocu, to iest, ży-  
wota y náśnych spraw przykłádzie.

Podobień-  
stwo.

1. **I** Ako źródło ktore sie z tráfunku iá-  
kiego zamacilo / gdy zaś błoto ono  
ná dol wpádnie / sstaie sie iáko pierwey  
przezroczyste / y wodá ktora z niego ply-  
nie iásna y kłárowna ; tak vmyst náś /  
Mortificátia pássiy y sil dušnych vspo-  
koiony to spíráwnie / iž wšytkie spíráwy  
z niego pochodzace / piękne sie zdádza y  
świeczne. Bo gdyž síly duše nášey / z  
przyrodzenia do spraw zrzadzone sa ; te-  
dyć gdy te beda ctkroczone / á w porzadek

dobry

Dobry wprawione / zarazem w sprawach  
naszych od pełności cnot / wdzięczna i  
świąta poswiata y ozdoba / musi sie pokazać.

2. To Chrystus Pan dal znać / gdy w  
personie swoich weźniow / prawdziwego  
sluge y naśladownika swego chciał opi-  
sac / mowiac: Niechay beda biodra wa-  
sze przepasane / y pochodnie goraiace w  
rękach waszych: przez przepasanie bioder  
znacząc Mortificatję zmysłow / kto-  
re w ciełe naszym mieszkanie y pokarm  
swoy maia. A zaś pokazując iako z tej  
Mortificatję / za pomoc łaski / dobre-  
go przykładu światłość w uczynkach  
naszych wzniecona bywa / przydaie: A  
pochodnie goraiace w rękach waszych.  
ktore słowa s. Grzegorz wykładając mo-  
wi: Pochodnie bowiem goraiace w re-  
kach trzymamy / gdy przez dobre uczynki /  
bliznim przykłady światłości przed oczy  
wystawiamy.]

Luc: 12.

S. Grego:  
Homil: 13.

„

Iudic: 7.

3. Toć też y on znamienity uczynek  
żołnierzow Gedeonowych / w Pismie s.  
zda sie wyrażać / kiedy obległszy Madi-  
an / a ślaśie gliniane z wielkim trza-  
skiem tłucac / y przedkładać górcow za-  
lonych dobywł / zwycięstwa dostali.

Tak też przez tłuczenie glinianego naczyń / to jest ciał naszych / y przez wstrzymanie Mortificacii pasii cielesnych y sił duchownych / iasność nieiała żywota y spraw / oświecających nam drogę do cnoty wychodzi; a ztym chwalebne zwycięstwo z glownego naszego nieprzyjaciela odnosim / który nie insey / iedno tey naczestciey broni przeciwko nam używa / y onaz zwycięż nas pokonać.

4. Lecz iakoby wiele żywota naszego / y spraw dobrych / ten przykład do pomnożenia chwały Bostkiej / y do pożytkania dusi bliznich pomocny był / słowy trudno y niepodobno wypowiedzieć.

Bern Ser:  
de S. Bernardi.

Bo iako mowi s. Bernard: Mowa żywa y skuteczna / przykład jest czynku / mocno namawiaiac do tego / o czym sie

„slysy / gdy pokazuiemy to być iacno do

Nauka flu

wykonania co zalecamy.] Bo nauka ta

żyć P Ba

służyć Panu Bogu w czynieniu zawist

gu, w czy

niem w myśleniu o niej / abo w discursach

niem iest

rozumnych. Albowiem iako temu który

nie w di

chce być sławnym malarzem / nie iest do

scursach.

syć nauczyć sie na pamięć proportiey /

Podobień

wymiary / y odmiány rozmaitości farb;

stwo.

ale też potrzeba żeby rełomá robił / y raz

na ten

na ten drugi raz na owę postać obrazy rysował / konterfetow sie trzymając / y z wielu już gotowych kunstow / przykład roboty swojej biorac: Tak y ten który w tym świętym rzemiesle służby Bożej do skonałym chce być / nie ma na tym przestawać / że wszystkie nauki do rzemiosła tego należące dostatecznie pamięta / ale też potrzeba na każdy dzień cokolwiek z tego / o czym sie pamięta czynić; a nawiecey do tego pomaga / świętych y w tym rzemiesle dobrze wyćwiczonych przykłady / aby ie przed sie biorac / żywot swoy y sprawy wszystkie na ich podobieństwo prostować mógł y formować. Dla tegoć Pan Bog wszechmogacy / wiedzac

P. Bog nie  
chciał ko-  
ściola ni-  
gdy mieć  
bez świę-  
tych.

iż skąd do służby swojej / y do pożytkow duchownych silna pomoc idzie / nie chciał aby kiedy kościół s.iego być miał bez nowych przykładow ludzi świętych y pobożnych / którzy bedac rozmaitych stanow y conditiew / rozmaitymi sposobami wczpli sie cnot świętych / y z chwałą Pana Boga w nich sie poświęcili / acz nie bez wielkiej prace swej y czestego głętego potu.

5. Tenże Pan w rozmaitych figurach



Figuro-  
wał Pan  
Świątych  
przykłady

Exod: 38.

Pisina świętego wymiářował iaki jest po-  
zbytek przykładow / cnote oświecających ;  
abyśmy tak z przykładow / iako y z figur  
Pánjskich pobudkimi / ochotnie y go-  
recey w służbie Bożey postępowali. A iż  
figur inszych nie wśbomnie / ktorych w  
świetym Pismie jest dosyć / co prośe /  
znaczyły one zwierciadła / ktore wokoło  
wmywálniey miedziánéy / w przysionku  
porządkiem wstawione były / w ktorey  
to wmywálni kápłani myć się / a w zwier-  
ciadlech twarze swoje przegladac byli  
powinni / żeby tym ochedożni y części-  
stawiłi się przed obecność Bożą: Ko-  
ściół wojniacy jest ná podobieństwo przy-  
sionku / przez ktory iść musí każdy / do  
krolniacego przychodzący: w tym to ko-  
ściele Boška Mądrość zřadziła poży-  
tecznie / aby opřocz wmywálnice naswie-  
tłych Sakramentow / były rozliczne z-  
wierciadła / to jest / ludzi żywotem y o-  
byczáymi przykładnych liczbá wielka /  
żebychmy ná ich / cnote y doskonałość  
pátrzac / swoje w nich brudy y niedo-  
skonáłość wielká obaczáli / y poprawia-  
li ; á za tym miedzy obywarcele bło-  
gośławionego onego Kościoła krolnia-

cego

cego przed oblicze Boże stanąć godnie mogli / przed ktorego nie nieczystego albo zmiąsanego nie wmidzie.

6. Toż figurowały y one roszekty odmienney barwy / ktore Pátryarcha Jákob w korytá kładł / aby ie trzoda ona przyszedszy pić / miała przed oczyma swemi y w ich pátrzeniu poczynála / a takiey że barwy potym iágnieta rodziła: Ták y Bog zarósł bez przesłanku w kościele swoim rozmaitych cnot przykłady / iáko przety iáké barwy odmienney ludziom przekłada: y to iest własnje ona rozmaitość / ktora kościol będąc ogárniony / stoi no prawicy oblubiencá swego niebieskiego: aby my oczy dusz naszych ná ich cnoty y dziełne sprawy obrociwszy / y poczynálišmy żądze do dobrego gorące / y uczynki im podobne szczęśliwie dokonáć z siebie wydawali.

Gene: 30.  
\* 37.

Psal: 44.

Cant: 7.

Bern: Ser:  
16. ad for.  
ror. de F.  
xem: SS.

7. A toć iest / co Sálomon w osobie oblubiencá powiedział: Jákoż są piekne kroki twoje w trzewikách / coko kśiażeca: Ktore są trzewiki kościoła / mówi ś. Bernard / iedno przykłady świętych Oycow / ktore są w żywocie tego niniejszego wieku zdrowo zachowują. Wátoż

S. Gregorin  
Past: p. 2.  
cap: 2.

niec to też Pan Bog w Aronie / naye-  
wyższym káplanie znamionował / gdy  
mu rozkazał aby dwanaście Pátryár-  
chow imioná / ná piersiách zároveň nos-  
síl wyryte. co s. Grzegorz wykłádá-  
iac / mówi: Popisáne Orce / ná sercu zá-  
roveň nosić / iest starowiecznych ludzi ży-  
wot bez přestánku rozmyšláč. Bo ná-  
ten čas káplan bez przygány idzie / gdy  
nie przykładem Orcow / ktorzy go vprze-  
džili bez přestánku przypátruie; ponie-  
waż ich tropow z oczu y z myśli nigdy  
nie spusćci.]

S. August.  
lib. 1. cōf.  
cap: 2.

s. Ku temu końcowi Augustyn s.  
przykłady świętych w pámieci swej /  
iáko w zánadru swym zgromádzone no-  
síl iáko sam o tym świádeczy: Przykłady  
(mowi) slug twoich / ktoreś ty z czar-  
nych białe / z martwych żywe uczynił był  
włożone w zánadru myśli nášej / rozpa-  
lály y psówały cięská / gnusnosť / ábyśmy  
do ziemi nie wpadáli / ále owšem zá-  
mówáło sie od nich bázro serce náše.]

9. Tożci s. Dominik / á po nim An-  
yelski Doktor Thomáš s. czynili. Bo ich  
zwyczaj był / Dziecie ss. Oycow y w reku  
piastować / y w sercu sie w nich kochác;

aby

aby z ich częstego czytania y wspomina-  
nia byli zapaleni y zároveň gotowo vzbio-  
ionemi na te chwalebne sie wojne ną-  
dowali. Z tey nakoniec przyczyny kościoł  
ś. na każdy niemal dzień / świętą ludzi  
świętych postanowił; abyśmy nasłado-  
wać ich nie lenili sie / ktorych miło świe-  
tą obchodzić / mowi ś. Augustyn.

Aug. Ser:  
47. de SS.

10. Ale tu masz iedne wważyć rzecz /  
ktora nam wielką datę poćieche / iż Bog  
w przereczonych figurach nie tak z na-  
mi postąpić raczył / iako malarze abo in-  
sy rzemieślnicy / tylko na pozor robiac /  
czynią. Abowié ci inşeg nie nie wpátru-  
ia w malowaniu / iedno aby oczy ludzkie  
napásli. ale iako Haftarz odrysowawszy  
sobie to co ma vrobić / materia złota abo  
srebrna po nitce wybiera / nitkę za nitką /  
bláskę za bláską przykładá; y tak osobli-  
wie y kořtorwno vrobiwsy / dopiero w  
káznie oku ludzkiemu: Tymżec sposo-  
bem P. Bog dopusćił y chciał tak wiele  
tyśiecy świętych / od początku świata /  
ścináć / zabíjáć / y w skutki rozśiekáć / nie  
inaczey iedno iako swoje drogie złoto a-  
bo srebro drobiac; aby tych tak iáśnych  
prac / mać / mordowania / palenia / prze-

Pan Bog  
nami iako  
Haftarz  
postępuje.



śladowania y wſzystkich rzeczy ktore cierpieli / ſamey nakoniec ſmierci przykładem / Kościół ſwięty ſwoy ozdobił. Tak pozwoił aby Abłowe krew niepobożnoſć braterską roſłala : Abrahám żeby namiliſzego ſyná ſmiercią był zaſnucony / trawiony / y probowany ; Jozephá aby bracia niepobożnie przedali : ná Mojzeſá y nád wſytkim ludem Izraelskim / aby okrutny terran Pháráo / wiele przewoził : Dawida / ktol Saul obrzydził wſy ſobie / nieuhánowanie przeſładował : Suzánne nieuczciwi potwarzali / lżyli : Prorok Izaiáſ / żeby ná polu był przermiony : Daniel / za obroń lwom wrzucony : Job y Tobiasz tak ná cieł iátko y ná dobrách powierzbnych / byli ſrodze nawiedzeni y oſieroceni ; ktorych to vtrapienia / przyczynę Piſmo ſ. wyraźnie tebyć miánuie / gdy o Tobiaszu mowi :

Tob: 2.  
† 12.

II. Lecz co mowie o ſługách ; gdyż y ſynowi ſwemu właſtnemu nie przepuſcił / aby tego doſkonálej dowiodł / co poſtąpił y wymyſlił. Abowiem poſtaſz

Chriſtus  
Pan cte-  
mu był 33

go ná

go na świat / aby odćupił naród ludzki / *mordowany.*  
 położył go / mówi Jeremiaś / iako cel *Thren: 3.*  
 strzale: dozwalając / aby złość Żydowska  
 tak wiele y wielkich / iako wiemy / ma  
 mu zadawała / aby / im wiecey krzywd  
 Chrystusa potkało / im go bardziej skła  
 wano / im ciężey y srodzey kátowano ;  
 tyś swietniejszy y iasniejszy był wzor cnot  
 swietych / na przykład y pożytek ludzi  
 śmiertelnych : iako / im jest noc ciemniej  
 sza / tym iasniejszy gwiazdy widawamy.

12. Dla czego też / iakoby sie protestu  
 iac / słowa te wymowił: Dalem wam *Ioan: 13.*  
 przykład / abyscie iakom ja wam uczyni  
 ł tak y wy czynili. A na drugim miejscu  
 Jam jest światłość świata: kto za mną  
 idzie / nie chodzi w ciemności: Potó  
 iac to / że według woli wiecznego Ojca /  
 promienie światłości / to jest żywota y  
 nauki swoiey nasświetley na świat wy  
 dał / ktorey by ludzie naśladowali: Kto  
 rey światłości iasności / tak wiele Nie  
 czenników zniewoleni / mienhamowani  
 sierzbrości na meki y ognie dobro  
 wolnie samych siebie dawali / ktore Ży  
 skół s. opisuie / tak mówiac: A dudy  
 doznali posmieliwść y bicia / nado y wie  
*Macsoni  
 kom tier  
 dzimosc,  
 Chrysta  
 wey smier  
 ci była.  
 Hebr: 11.  
 y 36.*

zienia / y ciemnic: byli kāmionowani /  
przećinani / doświadczani / w zabiciu  
mieczā pomarli / błakali sie w owczych /  
w kozich skorach / niedostateczni / wci-  
śnieni / wtrapieni / rz. A żebychmy nie  
rozumieli / że ich te takowe meki z iakieg  
swego własnego przewinienia / a nie ra-  
czej dla chwały Bōżey / y przykładu nā-  
szego portkaly; przydaie s. Pāwel / że byli  
takowey niewinności / y cnót wysokich /  
iż słusnie za takowe z nich káždego mieć  
przystoi / ktorych nie był świat godzien.

Ambroſe  
go k. sta-  
wā.

S. Ambr:  
Sermon: 14.  
de S. Na-  
zar: & Cel

13. Stad wroſło ono s. Ambrożemu  
z podziwieniam zwołanie / gdy przypa-  
trniac sie / z iakā pilnością Bōg o zbā-  
wienie ludzkie ma ſtārānie / zwłaszcza z  
takā zguba y ſkoda żywotā dočasnego  
ſlug ſwoich / tak mowi; O iakie to kolo  
nas Bōgā nāſzego ſtārānie? Onych do-  
" ſwiadcza / aby nas nāuczyl: onych w  
" proch nniele / aby nas ſobie doſtał: ich  
" morderſtwa / chce aby nāſzym brło po-  
" ſteptiem.] Toż y s. Bernat: Dla tego  
(mowi) poſtawił P. Bōg cnoty ſwie-  
tych / nā przykład nam / abyſmy przez ich  
ſcieſtki / przyſć mogli do kroleſtwa nie-  
bieſkiego.] S. Chryzoſtom zaſie tak:

S. Bernar:  
Sermon: 16.  
de Exem-  
plis SS.

Dla te

Dla tego żywoty świętych swoich / y ob-  
cowania wszystkie / w Piśmie s. opisane /  
Ducha świętego łaską nam zostawiła /  
abychmy się wzycili / iż chociaż oni teyże  
natury byli ktorey y my / przecie się wzyci-  
li cnot; abyśmy y my gnuśnemi nie byli /  
ani niedbalemi w ćwiczeniu ich.] Wi-  
skład inąd pewnie y to nie poszło / że tak  
wiele świętych najwyższych Biskupow /  
Clemens / Damaśus / y Gabian postano-  
wili / aby w Rzymie siedmi pisarzow  
Cancellaria / wiecznemi czasę była / kto-  
rzyby inšego nic nie czynili / iedno z pil-  
nością iako nawietśa / y dowiadowali  
się / y niepochybna wiara spisowali dzie-  
ie y żywoty świętych. Wład to y sam s.  
Grzegorz / że swoje Dialogi ku temuż  
koncowi / y na ten pożytek pisał w swo-  
ich to Dialogach iasne dacie świadectwo.

14. A nic wątpić nie mamy / że toż  
Bog sam osobliwie zrzadził / ponieważ  
nas samo doświadczenie wzy / że ten  
szrodek świętych przykładow / iest iedno  
z naprzednieyszych dzieło / przez ktore w  
sercach ludzkich dwoy pożytek się dzieie:  
Jeden iest / że nadze nasze duchowna do  
siebie samych wznowamy: a drugi / że

byśmy

S. Chryś:  
Serm: 11.  
sup: Gen.

W Rzymie  
pisarze ży-  
wotow t.



Podobień-  
stwo.

Człowiek  
y najlepszy,  
z porow-  
nania do  
Świątych,  
wstydzić  
się musi.  
Clim: in  
compen:  
recapitu:  
grad: 26.

bysimy co dzień pobudzali się do postęp-  
ku w cnotach. Bo iako Aristoteles mo-  
wi; Małe y wielkie/wzgląd tu sobie ma-  
ia. Na przykład / Golab/ między inne-  
mi ptakami zda się być coś wielkiego / y  
przedniego lotu; ale porównując go z Or-  
łem / będzie y na wzrost małym / y w  
lataniu leniwym. Kon także / iako mo-  
wi Climacus. gdy się samieden wważa/  
zda się być biegu bardo przedniego; ale  
względem innych niektórych zwierząt/  
mierzchy jest y do biegu cieśli. Tak też y  
człowiek / który pierwszy niewiedzieć cze-  
go sobie nie przypisował y w służbie Bo-  
żej / iako piękny koń y orzeł zdał się być  
wielkim / skoro na innych Świątych tak  
wielkie zasługi y naczynosc wysotich ich  
cnot / oczy obroci; wstydzić się musi y za  
głupiego a leniwego ośla poczytując y się  
bie nie nie uważać v potoryć / a do naseła-  
dowania / żeby ich dogonił / pobudzać.

15. A toć jest co B. Climacus te-  
dnym pięknym podobieństwem poká-  
zać chciał / kiedy mówi: Jako żebracy  
poglądając na królewskie skarby / tym  
» wiecey swoje ubóstwo przyznawali; tak  
» też kto przeważnych światobliwoscia

Oycow

Oycow cnoty rozczytawa / serce swoje „  
 tym bąrszciey poniża. ] A iż iako mówi s. „  
 Zimbrozy; Ccie poczytamy tego za rzecz „  
 trudna / co widziemy iż od inszych już jest „  
 wykonano / obiecuiac sobie / że też y my „  
 za pomoca Boża uczynić to możemy / co „  
 widziemy że inszy uczynili / ktorzy nam „  
 podobni byli / bierzem serce y mocno po- „  
 stánawiamy / że też kiedykolwiek z tej „  
 niedze winyslu swego wyrzniemy / á do „  
 wierszego dobra / y wyższych cnot postá- „  
 piemy; iako sie przygodziło y porciódło „  
 s. Augustynowi / gdy iako sam piše / od „  
 Pontiana swego ziemká vstyskal nowi- „  
 ne / o návroceniu dwu dworzánow Ce- „  
 sárzá Theodozyusa / wnet obrociwszy sie „  
 do siebie rzekl: Imem gorecey milował „  
 tych / o ktorychem vstyskal ták zbáwien- „  
 nych owocách / tymem sie sam soba wie- „  
 cey do nich przyprownáwšy / zbzydził. ] „  
 A to obrzydzenie siebie sámcgo / do tego „  
 áž przysło / iż dálej zadržmác sie nie „  
 mogł / ále sedšy do nawierniejszego z „  
 przyjaciól swych Alipiusá / zámolal y „  
 rzekl: Což cierpimy? Co to jest? Coš sly- „  
 šal? Powstáa nieukowie á porywáa „  
 niebo; á my z náukámi swoimi / bez ser-

Z przyklá-  
 dom s. bie-  
 rzemy ná-  
 dzieie o  
 swoiey od-  
 miánie.

Aug: lib: 8  
 conf. c. 7.

S. Augu-  
 stiná trwo-  
 gá.

„cá ludzie / oto kedyśmy zostali / walając  
 „sie we krwi y w cieie. Czyliż nas oni w  
 „przedzili / wystydamy sie iść za nimi? ]

Skąd sie  
 pustynie  
 nápełniły  
 zakonni-  
 kami.

Posłuszeń-  
 stwa pier-  
 wszych za-  
 konników

Cals: li: 4  
 Instit. c. 1

S. Grego  
 Proem:  
 lib. 1. Dia-  
 log.

16. Tymżec sposobem y inszych bez-  
 liczby ludzi świętych uczyniło. Jedne-  
 go tylko s. Pávła / Antoniego / Hilário-  
 ná / y inszych pierwszych Oycow / Eremito-  
 w / przykładem y nowina wzbudzeni  
 opuśczeni świat / a ná mnísti żywot / y o-  
 strość zakonna / wdawali sie do pustyni  
 Egiptu / Scyru / y Thebády ; a tak zgro-  
 madno y takimi rotami / że w iednym  
 klasztorze pięć tysięcy Mníchow / pod-  
 rzadem y posłuszeństwem iednego Opá-  
 tá żyło / a w takim posłuszeństwie y z tá-  
 kowa poddanością / o iakiey wspomina  
 Cassian / gdy mówi : Nie może v nas ie-  
 den drugiemu ábo posłusznym y ná czas  
 náprotty być / ábo przelożonym.] Skąd  
 s. Grzegorz / iáko wiele moga przykłady  
 dobre / y do pokazania nam własney mi-  
 zerney / y ku pobudzeniu w nas chęci do  
 przylecia lepszeg y doskonalszego żywota /  
 temi słowy náucza : Wielekroć w wymy-  
 sle słuchájąceg / dwoiáta pomoc bywa z  
 przykładow Oycow ss. iż y miłością ży-  
 wota przyslego / z porównaniem siebie

do tych

do tych co w przod posli / zápalony by-  
wa; y iesli sie czym być rozumiał / gdy o-  
inszych co lepszeg słysy / siebie wpożarza.] "

17. Lecz iesli przykłady ludzi wiela  
cnot wstawionych / przeczytane tylko w  
starodawnych historyách / ábo wstyska-  
ne / ábo gdy ie nam kto z ludzi wiary go-  
dnych powiada / tak wiele moga w ser-  
cach nászych / iákosiny doswiadczyli / y  
ná každá niemal godzinę doswiadcza-  
my; coż ludzie żywi uczynić moga / kto-  
rzy w oczy náše ná každý nam dzień le-  
ża: ponieważ o tym niékt nie watpi / że  
rzecz przytomna oczom / skuteczniej wzru-  
sa / y ná umysle nászym swoy skutek / kto-  
ry czynić sposobna iest / potężniej wypra-  
wuje. Przeto iáko koń / który choć go-  
biia ábo smagaia / choć ostrogami zwie-  
raia / y z hukiem nád nim woiaia / nie-  
chce z miejsca postąpić / aż obaczy że dru-  
gi przy nim ábo przed nim záłożony i-  
dzie: tak téż przykładow sil á moglbym  
przytoczyć takowrch / ktorzy w swoje zle-  
nalogi tak inż daleko byli zášli / iż ich ani  
wołanie y strofowanie káznodziey / ani  
bieże chorob y innych przypadkow od-  
wieść od nich nie mogli; przed sie iedną

Zywnych  
przyklady  
wieceymo-  
ga, niż po-  
matlych.

Podobien-  
stwo.

ktoro o-



ktoro obaczyli / że sie im podobni odmieni-  
li / y z tákowych albo cięższych zwiastkow  
swoich y ořow wyzwolili / y w służbie  
Pánstwie znacznie postąpili / też y oni od  
swoich sie mizeriy porwali / á onych ná-  
śladować mocno postanowili.

Perionius  
in vita S.  
Iustini.

18. Ták czytamy o Iustynie meczenn-  
niku / ktory pátrzac ná meczenniki / iáko  
wsytkie rozmaíte meki z niepodobna  
státecznością wytrwali / porzuciwszy  
bled pogánstwi / w którym dlugo á vpor-  
nie trwał / z takim sercem goracym wiá-  
re Chrzesciánstka przysiał / y zá nie chvá-  
lebná smierć podiac nie žalował. Tož  
pryznawa Augustyn s. že kiedy mu w  
ciemnościách ięscze bledow swoich po-  
grázonemu Symplicyan powiedzial /  
iáko Wiktorzyn mistrz Rhetoryki prze-  
zacny / do Chrystusa návrocił sie / po-  
wiedzial : Alle skoro mi o Wiktorzynie  
Simplicyan to powiedzial / rospalilem  
sie ku násladowáníu tego.] Tož ná-  
státek vcezy s. Chryzostom / mowiac : V  
pogánow nie ták cudá przywodzi do  
náwrocenia iáko žywot / ktorego nic ták  
nie záleca / iáko milosć. Bo ci ktorzy cu-  
dá czynia / niekiedy od nich zwodzicielá

S. August  
li: 3. Conf  
cap: 2.

Chrysof.  
Hom: 17.  
in cap: 13.  
Ioan.

mi by

mi bywają nazwani; a żywota niewin-  
 ność / nie o człowieku nie da myśleć / ie-  
 dno wszystko dobre. Potym tak zamy-  
 śka: Poganow nie tak bardo nie prze-  
 na y z błędow nie zbije / iako cnota; nie  
 tak nie szurbiuie y w błędach nie zatrzy-  
 ma iako złość.] A toć to jest / co po dziś  
 dzień z Boskiej dobroci w Indyach sie  
 dzieie / gdzie wielęroć bez cudow / y bez  
 kaznodziejskich głosow / tylko zakon-  
 nych ludzi ktorzy miedzy nimi mieszkają  
 żywota y obyczajow przysioynnych przy-  
 kładami wzbudzeni / wiele ich do wiary  
 świetey przychodzi / y bierze iarzmo Chry-  
 stusowe / tak iż sieła iuż z takowych / za-  
 wiare w Chrystua Pána / światobliwie  
 poległo. A iesli obyczajow y żywota  
 światobliwego przykłady / w ludziach  
 stanu rozmaitego taka moc miała / iako-  
 śmy pokazali; coż o tych mówić mamy /  
 ktorzy na iakiey godności / y na znacz-  
 nym wrzędzie są postanowieni? Ci bo-  
 wiem w rzeczach pospolitych / tak ziem-  
 skich iako kościelnych / one sfermki wy-  
 razają / na ktorych / iako pozad siedzą  
 cych / wszystka moriska iazda zawisła. Wo-  
 iako ci wolno albo mocno robia / tak druc

Indy-  
 ach ludzie  
 nawracają  
 się do  
 wiary,  
 przykład.

Na wrze-  
 dach lu-  
 dzie są iako  
 sfermi-  
 cy.

p

dzy wol

dyz wolno ábo przedko po nich idá. Tákci teŝ y oni w pomienionych Rzeczachpospolitych / właŝnym żywota y obyczajom przykładem / inŝym ŝposob życia przepiŝnia / iŝ práwie w ich troŝpy duudzy náŝtepuia.

Ludzi ná  
wŝadach  
bedacych  
ŝle ábo do  
bre, nie  
ieŝt prima  
tne.

19. Dla tego tákowych / dobre ábo ŝle ktore po ŝobie inŝem poŝázuis przykłady / nie mogá właŝnie byé názwane prywatnym ábo oŝobnym ŝłym ábo dobrym / ále ráczey poŝpolitem y powŝechnym; y co ŝáтым idŝie / ták wielkiey ŝwagi tákowe przykłady / iŝ niekiedy ŝtoia ŝá práwo w ŝádziech / y w rzádzie Rzeczypospolitych.

2. Mach: 6  
† 21.

20. Co byŝo przyczyna / ŝe on wczáwyy ŝárzec Eleázár / gdy niektorzy z przyiaćiol niedobra litoŝcia wzruŝeni / námaŝwiali go / áby ŝwinié mieŝo iadl / ŝeby to wczyniwyŝy wŝedl ŝmierci; on wwaŝáiac zacnoŝć wieku ŝwego y ŝároŝci ŝwoey ŝedziwoŝć / ná to ŝadná miára zezwoľić niechćial; by tego przykładem wiele młodziencow y ŝárŝych / przez to nie byli w bład záwiedzeni / á ŝobie zmázy y przeŝlectwa ŝároŝci ŝwoiey ŝam nie nábyl / ále wiecey ŝmierć poczćiwa obieráiac /

mŝ kŝs

niż kęs skazitelnego żywota / dobrowolnie pośedł w przód na śmierć. A zawiera pismo te historya / tymi słowy: Tym sposobem zśedł z żywota / nie tylko młodziemcom / ale y wśemu narodowi pamiatke śmierci swey / na przykład cnoty y męstwa zostawiwszy.]

† 31.

21. Tegoż pragnał y Páwel s. gdy do Tytusa Cretenckiego Biskupa pisał: Samego siebie we wśytkim podaway przykładem dobrych uczynków / w nauce / w szczerości w powadze ić. Tegoż s. Bazylus nauceza / pisac o zakonnikach / którzy z klasztorá wyszedłszy / świeckie sprawy odprawia. ábowiẽ przyczyny ktoraśmy wyższej wspominali / tym tylko sprawy takowe y zabawy z świeckimi zlecone by być miały / którzy ie bez szkody dusze swojej á z zbudowaniem bliźniego / y z pożytkiem duchownym wielu / odprawowác sa sposobni : á iesliżę takowych nie będzie ; Lencier (mowi) ośiátia wśytkich rzeczy potrzebnych niedze y niedostatek cierpieć / choćby też y dla tey śmierci podiac / á niżeli nabymá. ić ratunkow ciálu służących / á siła dusze szkoda popáść.]

Tit: 2. v 7

Baf: Reg: fus. disp: cap: 44.

Zabawy z świeckimi / ktorzym w klasztorze miała być zlecane.

22. A nie bez przyczyny / te rzeczy s. Bazylus



Iusti: lib.  
de confi:  
interio:  
cap: 2.

S. Bonau:  
in q. circ:  
Reg c. 19.

Stárszy w  
zakonie s  
odigciem  
sobie co  
sie im go  
dzi, m uo  
sie zgorse  
nia mlod-  
szych  
strzedz.

Rom: 15.  
9 1.

zylus ták pilnemi słowy powtarza. Bo  
to twierdzi B. Justinianus: Wielce szk  
dzi nienukadne obcowanie / wyprowa  
dzone miedzy ludzcie. ] O to nákoniec s.  
Bonáwenturá vppone / kiedy o za  
konnikách ktorzy iákciey sa poważno  
ści w zakonie piśac mowi; że rákowi /  
by też byli nastárszy / y zakonowi dobrze  
zasłuzeni / od niektórych wczasów y przy  
wileiow / ktore im z przystoynych respe  
ktow byly ábo sa pozwolone / wstrzymas  
wáchy sie mieli; áby snadź mlodszy / nie  
wiedzac o ich przeszlych pracách y zasłu  
gách / á widzac iáko sie ci swemi wolno  
ściámi szczyca / y iákich dogod zázywáia /  
nie poczeli tegoż sie domagác: skąd by  
wa to / że w Klastorách polektu ostrosć  
slábieie / y powinności zátym bywáia o  
puszczone. A choć tá chciwosc mlodych /  
ná ten czas iest nierostropna / y bez bacze  
nia; przedsie iednak rozum sam káže /  
áby stárszy w zakonie / pospolite dobro  
wiecey sobie wázyli / mż siwe prywatne  
wczasý; y namnietyšey occasiey nie dáli /  
áby ci do rákowych rzeczy chciwosci v  
pádác mieli. Bo mowi Apóstol: A my  
ktorzy iestefiny mocnietyšy / powinnišiny

znosić

znosić krewkości słabych / a nie spodobać się samym sobie. A iako w zarwodzie kome / mowi Climacus / na społ sie siela do wycieczki ; tak y zgromadzenie wyborne / wespół sie pobudza.]

Clim : gr :  
26. de di-  
cret : in  
recapit.

23. A iako takowych ludzi przykłady / sa z siebie same skuteczne ; tak żaden od nich wymowion by dż nie może / aby sie dla drugich o nie starać nie miał. Bo ie dnało / tak chory iako zdrowy / vezony iako niewezony / tak miodszy iako starszy / do życia wedle conditiei y stanu powołania swego / iest obowiazany. Albowiem chory ile iest chorym y poti choruie / od postow / od niespania / y od inszych prac cieśkich wolen iest / y wymowion być może ; a przed sie od przykładu dawania inszym / wolen y wymowiony nie iest / ani być może. Prostał także niewczony / choć káśrowaniem Sakramentow swiętych / y infemi iakimi posługami kościelnemi / bliźniemu pożyteczny być nie może ; przed sie dobrego żywota swego przykładem / pomoc może y iest powinien. A vezony choć nie ma snadż wymowy / y nauka abo kazaniem / drog zbawiennych inszym wkażać nie może /

Od do-  
brych przy-  
kładow  
nie  
wymowio

Chory.

Niewczony.

Vezony  
bez wymo-  
wy.

przed sie jest na to obowiązany / aby ra-  
tunkiem był bliźniemu / dobrze żyć i  
ięzyk do- czyniac. Bo ten ięzyk dobrego żywota  
brego ży- y dobrych uczynków / zrozumieć każdy  
wota, ka- może y nagrubszy naród / choć y w dale-  
i dy naród kich krainách; y wdzieczny to jest ten  
rozumie. ięzyk / nie tylko dobrym / ale y tym którzy  
złe żyją.

Vezomy y 24. Vezomy zaś y wymowny ma wie-  
wymowny dzieć / iż iesli do głosu y słow wdziecznych  
1 Cor: 13. swoich / nie przyda dobrych uczynków  
y 2. przykładu / będzie głos tego / iako miedź  
brzakać / albo Cembal dzwoniący / aź  
y nic nie sprawny / ale z wiatrem wlatują-  
cy. Przeto iesli chcesz aby słowa twoie  
miały iaka moc w sercu ludzkim; Dasz  
S. Bern: głosu twojemu / głos cnoty / mówi Bern-  
Serm: 59. nard s. iesli co innym zalecasz / poznają  
sup: Cant. żeś pierwey to sobie zalecił: potężniej-  
„szy jest uczynków głos / niż wst człowie-  
„czych: czyn iako mówisz.]

S. Grego: 25. A Grzegorz s. tak powiada: Ten  
in Pastor głos do słuchających serc rychley przemi-  
p. 2. ca: 3. ła / ktory mówiącego żywot zaleca: po-  
„niemaz co mówiac roślazuje / wkrążać  
„pomaga / aby było czyniono.] Skąd iak  
Podobień: to mówimy / że zegar błędzi / a dr wiele  
swo.

godzin razem bież / choć inder albo sphe-  
 ra tego mniej widać; a ono potrzeba  
 aby to oboje / y dzwoni do dzwonięcia / y  
 przeto reka do wskazowania / tak się równo  
 zgadzało y z sobą wespół chodziło / iako-  
 by się słonecznego biegu nie pochybia-  
 ło: takci y o káznodziei mówić potrze-  
 ba / że nie dobrym jest káznodzieia y swoy  
 urząd sromoty / kiedy wiele mówi / a ma-  
 ło czyni; ale na ten czas prawdziwym  
 będzie y dobrym nauczycielem / kiedy ie-  
 zyk w mowieniu / a reka w czynieniu / tak  
 się zgadzając w nim beda / że nic nie opu-  
 ściła cokolwiek wedle przykładu y wzor-  
 u Chrystusowego / który jest słońcem  
 sprawiedliwości / zachować powinno /  
 o którym Łukasz s. piśe; Począł czynić /  
 y uczyć. y gdy to czyni / co s. Grzegorz  
 przydać: Tę ten czas inszym dobrze  
 przepowiadamy / kiedy powieść naszę  
 rzecz pokážniemy.]

Kážno-  
 dzieia kie-  
 dy dobry.

Aktor: 1.

S. Grego:

Hom: 17.

26. Żeby tedy rozdziałowi temu ko-  
 niec był / iako z najwzietszym sercá swego  
 affektem / ácz wszystkich / ále osobliwie  
 duchownych y zakonnych prośe / aby w  
 obecności Boga y stwórcziela nasze-  
 go / wważnie rozbierali one słowa / które



Malac: 2. o nich Duch s. przez Malachiasza Pro-  
roka powiedzial: Wargi kaplanskie strze-  
ga umietynosci / y zakonu pytać sie be-  
da z yst iego; bo Aniołem Pana zastę-  
pow iest. Ktore słowa inzego nic nie

Zywot du- znać / iedno że żywot ludzi duchow-  
chow nych / podobny być ma żywotowi An-  
żywotowi yelstiemu; gdyż im to należy / aby in-  
Anyelskie: szych wzyli słowa tego / co według pra-  
mu podob- wa y zakonu Pánstiego wiedzieć / wie-  
bny być rzyć / y wczynkiem pełnić sami sa po-  
ma. winni; y żeby żadnym sposobem tego

sie nie dopuszczali / aby krzywa iaka in-  
tencya albo wczynkiem / prostosc y  
światobliwosc tego urzedu / ktorego  
sie im Bog powierzył / skrzywiona albo  
zmazana być miała.

## R O Z D Z I A L XXII.

O trzecim Mortificátiey owocu, kto-  
ry iest, chetliwa o rzeczách duchow-  
nych y powaznych rozmowa.

Sophr: in  
prato spi-  
rit. c. 143.

P Ise B. Sophronius Biskup Hie-  
rozolimski / o iednym sławnym Káz-  
pitanie zboycow / imieniem Dawidzie /  
ktory przez wiele lat w Hermopolu zbí-  
tając

iać po drogach / y ludzie odzierać / z Boskiej dobroci nadchnienia / wpamiętały się / postanowił mnichem być ; y tāt opuścił wytwórstwo młodości swoich / przyśedł do iednego sławnego w onej krainie klasztoru / prosił o odzienie zakonne ; ktorego gdy po długich namysłach z wielką trudnością zakonnicy do zgromadzenia swego przyieli / tāt się serdecznie rozmyślał pokuty y ostrości zakonnej / że w krótkim czasie z niemającym podziwieniem wszystkich / takowym się stał świętym / iż y Anioł widział / y z nim rozmawiał / ktory go tym pocieszył y powiedział / że mu p. Bóg nie tylko grzechy jego odpuszczał / ale też y osobną łaskę dał / przez ktora wiele dziwnych rzeczy na chwałę Pana Boga rozmnożenie uczynić miał.

Przykład  
iednego  
zbojcy Da  
wida.

David  
zbojca z  
Aniołem  
rozmawia

2. A gdy David przyrzeczony / nie chciał w tym Aniołowi dać wiary ; bo mu się zdało niepodobna / aby za tāt małe pokuty albo wtrapienia / miał tāt łaskę p. Boga sobie wblagać / y odpuszczenie wszystkich tāt ciężkich y tāt częstych grzechów wysłużyć ; Anioł rzekł słowia podobne onym / ktore dla niedowiar

David  
zbojca nie  
wierzy że  
mu Bog  
grzechy  
odpuszczał.

Dawida  
niewierne  
go pokuta

Wskazanie po  
kuty od An  
joła.

swego swego Zacharyas / kapłan załonu  
starego / za karanie wysłyszał to iest że mo  
we stracić miał. Co Dawid wysłysawszy /  
z żalu tāt bezpiecznego niedowiaśswa  
swe<sup>o</sup> upadł na ziemię a rzewno płacząc  
mówił: Jakoż ja P. Boże mój / to bede  
mogli kiedy wytrwać / iż potem był na  
świecie lotrem y łupieżcą zdrowia y ma  
ietności ludzkich / miałem mowę na to /  
abyśm cie obrażał tāt wiela grzechami;  
teraz w załonie / bedac na chwale twoje  
y na błogosławienie ciebie / mam zostać  
niemym? Wła to czyniac Anjoł fol  
ge / y wymusił mu pokuty / odwołwie  
dział: Mówić wżdy będziesz / za pozwo  
leniem Pánitum / ale w chorze tylko / kie  
dy masz śpiewać / chwalać Pána Boga /  
ábo modlić się; lecz inszych czasów zosta  
nieś niemym. Co się wśreko stało; bo  
napotym Dawid / procz modlitwy y cza  
su nabożeństwa / nie mogli nic mówić.

3. Z tej historiey / to moim zdaniem  
wpátrować mamy / iż gdyby tego času  
ludzie tāt owy ięzyk iáko ten Dawid mie  
li / żeby procz chwały Bożej / á modlitwy  
swoich / nigdy go do niczego nie używá  
li; dárémnady to była / wieść ich do tego /

żeby

żeby zśoba częste o dobrych á swiatobli-  
wych rzeczach rozmowy miowali / y zá-  
pownnośc to mieli. Ale iż iezyki náše /  
iáko áż názbýt iáwno iest (czego sie žal  
Pánie Boże) z siebie sámych są bárzo  
wolne y bezpiecne / y z zepsowania ná-  
tury nášej / a z zległ nálogu dáleko przed-  
se y łacniemy do obmowist / przysiąg  
nieślusnych / y bluźniersko / niż ná chwa-  
lenie P. Boga; musiem koniecznie prze-  
myślawać o iákich środkách / ktoreby  
nam pokazały / iáko wiele ná tym záwi-  
sło / y iáki iest pożytek z tego / áby ludzie  
zwłaszczá zakonni y duchowni / zwracay  
wzieli o rzeczach do služby P. Boga na-  
leżacych / y do ich spólnego w duchu po-  
stępowania rozmawiać.

Dla czego  
potrzeba  
rozm- w  
duchow-  
nych.

4. Záprawde słusnie być ma w wy-  
tkich w podziwieniu / iż chocia to ludzie  
z náturej swojej słonni y porywcy do  
tego są / áby często zśoba rozmawiali o  
rzeczach do swych rzemioł należacych /  
y innych przygodnych / że też y w przypo-  
wiesć to weszło : Mowi cięslá o cięsiel-  
stich : przecie w zakonnych ktorym-  
by to nawiecey potrzebá czynić tego nie  
náydniemy. Abowiem co iest zakonni-

kom



Dumna  
ieſt, czemu  
o ducho-  
wnych rze-  
czach nie  
rądzi ro-  
zmawia-  
my.

kom przyſtoynieyſzego / iako o rzeczach  
duchownych y zakonnych / ktore do ſtanu  
ich y profeſſyej ſłużą / rozmowe czynić  
y tym chetniej a pilniej w zwoyczay to w-  
prowadzać trzeba / im rzeczy duchowne /  
zacnieyſze ſą nad inſze / a pożytek ktory  
idzie z nich / okrytyſzy y znamięnitſzy. Bo  
kto piżmo abo iaka rzecz wonna w reku  
piąſnuie / im ia bärzciey ſciſła abo w reku  
roſciera / tym wiecey woney doznawa /  
y od niey ſie poſila: tak też / im częſtſza  
bywa o rzeczach duchownych rozmowa  
/ iako o rzeczach z natury ſwoey na-  
wdzięcznieyſzych / tym wietſza duſzą na-  
ſzą bierze z nich poćieche y poſilek.

5. A nie widze / ſkadby inąd ten bład  
przychodził / tylko z niedoſtatkū Morti-  
ficatyej iako potrzebą / y z mǎłego aſſe-  
ktu do rzeczy duchownych. Z niedoſtatkū  
mowie / Mortificatyej; bo iako nie-  
wdzięcznie gra lutnia / kiedy ſtruny nie  
dobrze ſą naſtroione; tak z nieumartwie-  
nia y nierłożenia paſſiy y namietnoſci  
wmyſłu naſzego / mow naſzych niepiękna  
zgoda pochodzi. A iako morze wiatrą  
mi poruſhone / wſtawieczny ſum czyni / y  
wielką okrwitoſć tak mulu z chwafem /

Niechć  
do roz-  
mow du-  
chownych  
z niedo-  
brze wło-  
no ſerca.

iako

iako y plugastwo inſzych z ſiebie wyrzuca;  
 tak wmyſł złe włożony y paſſyami wzbu-  
 rzony / poſpolicie inſzego nic nie czyni /  
 iedno z wſt ſwoich / niezliczona marnych  
 y bzydlich ſłow wielkość / z wielkim w-  
 rzaſkiem wypuſzcza. Bo iż iezyk iako o-  
 brązem ieſt y wizerunkiem wmyſłu / tak o-  
 wym ſie być każdy mowa pokazuje / i-  
 kim ieſt na ſercu. Dla czego dobrze po-  
 wiedział Hugo de S. Victore: Obyczaje  
 ludzkie / iezyk wydaie ; y iako kto mowi /  
 takiego ſie wmyſłu być pokazuje. ] A iako  
 woda / poſpolicie zwykła tey ziemi być  
 podobna / przez ktora przechodzi : tak  
 ludzka mowa / od rozumu / woli / y zmy-  
 ſłu naſzego pochodzac / nie omyſlnie po-  
 każe / ieſli te naſze ſily duchowne bladza /  
 y od paſſiy / albo nieporzadnych aſſekciy  
 ſa zarażone. Stad też ſłuſnie powia-  
 damy / że dobrze y porzadnie mowić /  
 ieſt wmyſłu dobrze włożonego y wmar-  
 twionego skutek ; iako przeciwnym oby-  
 czajem / złe mowić / znać wmyſłu nie w-  
 martwionego y złe włożonego.

6. A iż ten defekt miedzy zakonnikami  
 mi / niechetliwie o rzeczach zakonniemu  
 powołaniu należacych rozmawiać / z

mąlego

Hugoli: 2  
de Anima

Iest co mo-  
wić o rze-  
czach du-  
chownych  
gdy do  
nich pra-  
widzowa-  
chce ma-  
my.

małego affektu do takich rzeczy po-  
chodzi i tak nie pokazując się może. Abowiem  
prawdziwie powiedział Plato / że lu-  
dzie / choć sąmą do tych rzeczy które mi-  
lują / czyni oćiefnie y wymowne. Skąd  
kiedyby w nas żła ona rzeczy Bożkich  
miłość / bylibysmy bez wątpienia w ta-  
kich rozmowach / wymowcy nie prze-  
brani. A iako w przyrodzonych rze-  
czach / Element który ma wiecey mocy  
nád inſe / przemaga y przeciaga wſytkie  
inſe Elementá do tego krefu y mieyſcá /  
ktorego z przyrodzenia prągnie; co ſie  
pokazuje y w kłodzinách nawietſzych /  
ktore záwſe po wierzchu pływają / dla  
elementu wietrznego / który w drzewie  
nád inſe ma wietſzą władzę: Tak kiedy-  
by miłość ducha / iako ieſt rzecz powin-  
na / moc wietſzą w nas miała / poćiągne-  
łaby bez wątpienia y myſl y iezyk náſ do  
tego; owo aby myſlił / ten aby wſtáwicz-  
nie rozmarował o rzeczách duchownych y  
Boſkich / ktorych prągnie y w ktorych  
ſie kocha.

7. A iako kto piżmo ábo iáka inſe  
rzecz w onim noſi / nie może w onim tego  
żadnym ſpoſobem zátać; tak teſ w kto-

rego

rego sercu święta miłość Boga odpoczyna / tą go skryć nie może. Jąko ten który nosi korzenie wonne mori Climacus. choćby nie rad / wonna sie wydać; tak y ten który ma ducha Bżę / poznany po słowach swych bywa. ] A iednak / choćby kto tej miłości nie miał / nie dla tego wymowion być może od tego / aby o rzeczach duchownych nie rozmarzał; y owsem dla tego samego tym wiecey to czynić powinien / gdyż insey przyczyny nie ma / dla czego by kto tego / co z natury swojej dobrym jest / nie miał rad widzieć / iedno sama ich niewiadomość. Żaden bowiem milować nie może do brego / którego nie świadom; mori s. Chryzostom. A iako często rozmowa o rzeczach duchownych sprawnie / aby człowiek miał w nich smak y doświadczenie; tak też y to czyni skutecznie / aby były milowane: za która miłością takowerozmowy duchowne nie tylko mu laczne beda / ale też słodkie y wciśnię / tak że niegdy z wprzeczego serca zawolac z Dawidem musi: O iako redzieczne są podniebieniu memu słowa twoie / nad miod wstom moim.

Clim: in  
compen:  
recapit.  
grad: 26.

S. Chryf.  
sup: Mat.

Psal: 118.  
y 103.

s. Czego



Przykłady  
skutecz-  
ney mowy  
orzeczeniach  
duchowny-  
nych.

8. Czego swieta Junga Pánsta Scho-  
lástica doświadczyła / kiedy cały dzień  
strawiwszy z bratē swoim s. Benediktē/  
ná chwale Bożey y ná rozmowách du-  
chownych / takowa słodkość y pocieche  
ná duży stad wczuła / że bratá przymu-  
skala prośbami / aby iuż tu noc / do swe-  
go nie chodzil klastora / ale z soba wes-  
 społ dla táticas zabawki przez noc zo-  
stal. Tia co gdy on żadna miara nie po-  
zwalał / swieta czego od bratá nie miała /  
to v Bogá vprosiła. Bo nagle wielki  
sie deszcz puścił / gdy pierwey iásne nie-  
bo było / że on przy siostrze zostać musiał.  
y tak sie sstało (mowi s. Grzegorz) że  
caley nocy nie spiac / ná duchownych zo-  
bopolnych rozmowách / z wielką duży v-  
ciecha / dnia doczekali.

S. August.  
li. 9. con-  
fess. c. 10.

9. Toż sie y s. Augustynowi przyda-  
ło / który gdy z matką swoia Moniką o  
rzeczach duchownych rozmawiał / tak  
wielkie myśli oświeccenie / y goracość  
Ducha obudził z oney rozmowy obieł /  
że im natychmiast omierzłość wielka  
tego żywota / y wszystkich pociech vprzy-  
krzenie przypadło / iako sam powiada:  
Ty wiesz Panie / że onego dnia / gdyśmy

o tym

o tym rozmawiali / y ten świat w onych  
słowach wszytek nam przemierzył / y wszy-  
tkie iego rokoszy odpadły.] A o matce  
swoiej / iako z wielkim sercá goracem ná  
on świat wynisć prágneła / iey własne-  
mi słowy dowodzi : Synu / co idzie o  
mie / nic mi sie ná tym świecie nie podo-  
ba : co bych tu daley czyniła / ábo po co  
bym tak długo żyła / niewiem.]

10. Tenże skutek oni dwá wczniowie  
do Emaus idac wczuli / gdy w rozmo-  
wie o świetey mece Pána Chrystusa-  
wey / y o inszych rzeczách Boskich / tak  
wewnatrz oświeceni y zápaleni byli / że  
po odesściu iego z podziwieniem rzekli :  
Jzali serce nasze nie gorzało w nas / gdy  
z námi rozmawiał w drodze ? A choćby  
sie to przydać mogło czasem / że ani smáku  
żadnego w nas nie czuimy z takowych  
rozmow / ani żadney rzeczy o ktoreyśmy  
tu wspominali / w sercách swych nie do-  
znawamy ; sama iednak prosta chuć y  
pilność do zabawy takiej / bez swego nie  
może być pożytku : iako kiedyby kto wo-  
de rzeszotem z rzeki czerpał / chociażby  
wszytká ona woda zás wypádała y wyćie-  
kła / przed sie iednak samo rzeszoto przy-

Luc: 24.

Podobien  
stwo.

namniemy na krotki czas mozeby zostawalo. Tak tez mowie / choćbyśmy zapewne rozedzieli / że wszystkie duchowne słowa / iedny vchem wśedhy / drugim wysly / iako pospolicie mowia / tak zeby sie nie zgola nie pomnielo o czy sie mowilo; przecie iednak rozumiec nie mozem / aby sie on czas darmo strawil / gdyż przynamniemy kiedy ta swieta rośsa / rozmowy duchowney / na dusze nasze padala / tak sie ona ku duchowienstwu wzbudzala / że napotym / tego co ku Panu Bogu nalezy / barziesz pragnac / a mniesz trudności w rzeczach Boskich doznawac / bezdzie / y piekielnym nieprzyjaciolom mocniemy sie postawi / iako nas doswiadczenie samo o tym iawnie vczy.

Cass: coll:  
az. cap: 1.

11. Co zaprawde niedzy przednie duchownego żywota owoce poczytac slusnie mamy / a do niego y ten przydac mozem / ktory perwie odnosi tenze sam / ktory taka rozmowe o rzeczach duchownych zaczyna / ktory pożytek zaiste nawiet / sy iest / iako v Cassyana Theonás pokazuie. Bo gdy go proszono / aby co duchownego powiedzial / wedle onych Wycom swietych zrzeczaiu; Odpowiadze

Dział 3e

dział że rad to chce uczynić / ponieważ  
sąma rzecz doświadczyłem / iż im sie  
wiecey o tey matercyey mowi / tym mu  
wiecey ona śniakuie / a z spólnego tego  
rozmow udzielenia / y ow co słucha bo-  
gactwym sie sstawa / y ten ktory mowi /  
bez pożytku nie jest / y owšem z korzyścia  
odchodzi. Miałś to rzecz / (mowił) ta-  
ka sie lichwa bawić / z ktorey wietşy iur-  
gieł idzie / gdy sie plát oddaie; a nie tylko  
sie z niey bogaci ten ktory bierze / ale też  
y temu nic nie vbywa ktory sie isci. Wo-  
dwoiaki zył zbiera śafarz duchowny;  
gdyż nie tylko tego naprawuie / ktory go  
słucha / ale też siebie same do miłości do-  
stonałości zapala / nauceaiac słuchacza.]

Lichwa s  
duchow-  
nych roz-  
mow iak  
wielka.

12. Doświadczył tego ieden czi go-  
dny pastelnik / o ktorym Mnich Jan  
wspomina / ktory gdy czasu iednego / cie-  
skley sie pokusie sprzeciwić nie mogąc /  
ná świat wrócić sie vmyslił / y gdy inż  
był w drodze / a noc nadchodziła / w ie-  
dnym klasztorze ktory miał / prosił o go-  
spode; przyieli go bracia z wielką rado-  
ścią y miłością / zwlaszcza iż o teg świat  
blinych obyczaiach y żywoćie pobożny  
wiele przed tym slyfeli. Gdy tedy nieco

In vitis  
patrum.



Zbieg s  
kłaſtora,  
ſwym na  
pomina-  
niem ſie-  
bie nawn-  
ca.

Bonauen:  
lib: de In-  
for: Noui:  
cap: 18.

sobie odpoczał / Wycowie kłaptoru one-  
go / vsilnie go żądali / aby im co o du-  
chownych rzeczach powiedział; który  
acz do rozmow duchownych na ten czas  
nie zgola serca nie miał / iednak aby ich  
nie zgorſzył / dał ſie namowić. Coż ſie  
stało: w pól napominania tego / wcz-  
nił Pan Bog z nim miłośćierdzie / iż go  
one słowa ktoremi inſzych napominal /  
tak bårzo wzruſzyły / że ſie też do celle  
ſwoiey wrocić wymyſlił / a przeſte ſwe ży-  
wota zakonnego powinności y ćwicze-  
nia / z wietſza ſerdeczności znowu za-  
czawſzy prowadzić: czego y dokazał.  
Skąd iaśnie obaczyć moſzem / że ten O-  
ciec z właſnego każania ſwego / wietſzy  
pożytek zebrał / niż oni wſzyſcy co go ſlu-  
chali. Dla tego c s. Bonawentura / brā-  
ciey ſwoich zakonnych tak bårzo proſi /  
mowiac: O Pānu Bogu z checia ro-  
zmawiaj / a ieſzcze z wietſza ſluchaj. a  
bowiem taka mowa wzbudza nas do  
miłości cnoty / a wlewa affekt nabożeń-  
ſtwa w ſerce człowieka.]

13. Ale dyabel / iż doſwiadczył y z  
wiele dawno przykładow przeiał to wſzy-  
tko / coſiny tu poſkazali; dla tego wſetkie

przemys-

przemysły swoje na to wśadził / aby od  
tąk świętego ćwiczenia mogli ludzie od-  
wieść. A przeto kiedy inakszym nie mo-  
że sposobem / zwykł iakas oćieżałość  
głowy y ospałość wpuszczać / żeby abo  
zgola nie zrozumiało sie nic / o czym sie  
mowi / abo przynamniey nie z takim af-  
fektem y pilnością wmysłu było słucha-  
no. Dowodzi nam tego on święty sta-  
rzec Máchetes / który gdy czasu iednego  
miał napominanie duchowne do nie-  
których Mnichow / a obaczył że wśyscy  
dżymali / y tąk dąremnie mówili; chcąc  
im tąremnie śatanśkie fortele objaśnić / o-  
puszcil co był zaczął a bayke im iedne wy-  
prawił smieszna / na która gdy sie wśy-  
scy ockneli y rostrzeźwili / rzekł z żalem  
do nich : Do tego czasu gdyśmy powia-  
dali o duchownych rzeczach / iakti taki z  
was głowę spuszczał y dżymał : Skorom  
iedno była słow płonney baśni powie-  
dział / wśyścycie sie iako do nalepszey y  
napożyteczniejszey historyey rostrzeźwi-  
li. Obaczcież tedy z tego / co zaczął był ten /  
który wam duchowna rozmowę z myśli  
wászey wytracał / a kto na słuchanie tych  
dąremnych y świeckich klatek obudził.

Diabel do  
słuchania  
karnia  
prześka-  
dza.

Cass: li: 5.  
de Instit:  
cap: 31.

Máchetes  
co uczynił  
na drzymá  
nie słucha-  
czow.

Cass: li: 5.  
Inst. c. 29.

14. A nie mamy tak rozumieć / iako by piekielnego dusi naszych nieprzyjaciela chytrosci. Machetes w te czasy dopiero poznawał / ktorych dawno był przedtym już świadomy iako o nim Cass: pise: Widzieliśmy (mowi) starca iednego Macheta imieniem / ktory te siebie vprosil był v Pána Boga lástke / iz choć aby dzień pole dnia / y noc pole nocy / by nadluzey rozmowa byla o duchownych rzeczách / nigdy sie iednak nie zdrymal; a iako skoro poczał ktory / abo obmáwiac drugiego / abo co prožnego powiádać / zárazem twárho zášnal.]

Ephe: 4.  
\* 29.

15. Stadiárna iest rzecz ze Machetes nie tylko Pávla s. zachował ráde / ktora do Ephezow nápisal: Wšelka mowázla / niech z vstvášych nepochodzi.] strzegac tego aby czego zlego z nieobaczema nie wymovil; ale y insých mow tákich sluchác nie mogl. A trudno poznác / ktory z tych dvou iest wietszy dar / iestliže ow / ktory byl dáný od P. Boga Dawidowi onemu / o ktorymesny ná poczatku tego rozdziału mowili / ktory nic nigdy insého przemovíc nie mogl / iedno co sie šecerze ná chwale Božá / y

ná dzele.

na dziełczynienie za dobrodzieystwa ie-  
go ściągalo; czyli ten / ktory sobie mo-  
dlitwami swemi Machetes ziednal / iż  
żadnych obmowist / y żadnego proznej-  
go słowa do vsu swoich przypuszcic nie  
mogl. Albowiem oboygá tego / po ki tu  
na swiecie iestechmy / zarowno nam iest  
potrzeba / to iest / abyśmy y o rzeczach na-  
bożnych mówili / y od nieprzyzstoynych  
ábo škodliwych mów sie wystrzegali.

16. Stadci s. Bazylius / gdy go raz Baf. Reg:  
breu: c. 26.  
spytano / ktoryby z tych dwu winien był  
cięższego karania. Jesli ten ktory dru-  
giego obmawia y škáluie / czyli ow ktory  
takieś slucha y znosi: Odpowiedzial iż  
oba tacy od towarzystwa drugich maia  
być przez wyrzuceni; Obmowca / iż nie  
mowi co powinien; á ten ktory slucha /  
iż náklania vchá temu / czego sie sluchac  
nie godzi. A niechay żadnemu tá pccná  
Bazylego s. nie zda sie názyt ostrá:  
ponieważ iesli Pan Bog to karanie tre-  
dowátym náznáczyl / aby miedzy ludźmi  
nie mieszkali / ale byli odlaczeni; Przez  
wsytek czas / mowi pismo / po ki iest tre-  
dowátym y nieczystym / osobno bedzie Leuit: 13.  
mieszkal za obozem: Jákoż powinny



ſe daleko to karanie obmowcom bywa  
náznaczono / gdyż ten tákowy trad / dále  
ko y bzydliwſzy y zarázliwſzy ieſt / miż  
ow wedle ciała / y nie ſamy tylko ſie ſko  
ry trzyma / ale zewnetrznego iákiegoś  
ſkázanego y zepſowanego poczatku wy  
chodzi; y nie tylko ſámego tákiego cho  
rym y ſpetnym czyni / ale y tego záraza /  
ktory ſlucha; á nawet y temu ieſt ku ſko  
dzie / ktorego obmawiaia / y Bogu ſáme  
mu grzech ten barzo ieſt przemierzły.

17. A ták ſłuſnie ten tákowy trad / iá  
ko korzeń y máciá wſzytkiego zlego / á  
zgubá y trucizná prawdziwey iednoſci  
y miłości bráterskiej / ktora w każdym  
zakonie ieſt ták barzo potrzebna / od do  
mow y gránic náſzych daleko ma być od  
dalony. A iáko Pan Bog chciał / áby  
tredowáły właſna ſwoia ſáta / wſtá  
połrywał / żeby pára powietrza nie  
zárażał; ták potrzebá áby każdy zakon  
nik wſtá ſwoie / właſna ſuknia ſwoia zá  
tkał; to ieſt co chce mowić / áby wważa  
niem właſney obligáciey ſwoiey y po  
winnoſci ſianu / o ktorey ſwoim zakon  
nym odzieniem po ſobie wſytkim dáie  
ſwiadectwo / zámknął wſtá ſwoie / żeby  
z nich

z nich nigdy / ani słowo / ani pará nawet  
 zaráżliwa obmowił ludzkich niewychow-  
 dula / y żeby vsu swoich do nich nie ná-  
 klaniał / by snadź y sam sie tym śmiertel-  
 nym tradem nie zaráził: á przytym ma-  
 ná to pámietać / iż iáko ow który sie swe-  
 go oyczystego przyrodzonego / grubego  
 á niewyczosanego ięzyká chce oduczyc /  
 żeby pięknieyszego á gładszego nárwy-  
 ktał / nie tylko ma własney mowy ponie-  
 chać / ále też y tych wszytek strzedz sie *Nauka te-  
mu który  
się chce  
oduczyc  
sley mo-  
wy.*  
 towarzysstwa / ktorymi tá iego mowa jest  
 zwoyczajna: tak też któkolwiek ślaciecznie  
 ten śpietny nalog śemrania y obmawia-  
 nia złożyć á pozbyć go chce / powinien  
 nie tylko sie mocno powściągać od tá-  
 kowych mow / ále też y vsu swych śe-  
 mrzacych y obmawiających nie ma ná-  
 klaniać: á ráczey niech tym czasem vsi-  
 lníe vczyć sie z pilnością wstáwicznie o-  
 nego ięzyká / y oney ściesliwey niebie-  
 śkiej mowy / ktora błogostáwieni w dru-  
 gim onym żywocie chwala y błogostá-  
 wia Pána / y oznáymia synom ludz-  
 kim możność iego y chwałę wiel-  
 możności krolestwa y mi-  
 łosierdzia iego.

Psal: 144.

4 12.



# R E G E S T R

Rzeczy pámieci godnych , ktore sa w  
tey ksiazce.

A.

**A** Masis krol Egypciſki z plebeiuſá / táko ſobie  
poſtapił. 155.

B.

Benedykt ſ. cielesna pobudka cierniem zwycieſyl. 86.  
Biſkupa y przełożonych doſkonalość żywota táka  
być ma. 37. y 38.  
Bonawentura ſ. ná czym kładzie doſkonalość zaſon-  
na. 55.

C.

Chrzeſciánſtſto ludzite ná ten czas żyła / kiedy wola ſwa  
opuszczała. 33.  
Chrzeſciáninem dobrym niſt nie będzie / áz popo-  
woſci ſwe wykozeni. 45.  
Ciáto ſwe táko trudno nienawdzić. 21.  
Ciála kto nie ſtroci / duchownych złoſci nie zwy-  
cieſzy. 119.  
Ciálu dwieſmy rzeczy powinni / żywot y zdrowie. 122.  
Ciálu tego pozwalay / czego ſlábóſć / nie czego ſie pie-  
ſzota domaga. 69.  
Cielesna pobudka táko zwycieſyl ſ. Benedykt. 86.  
Do ciepliwóſci przyſć nie możemy / poſi przyczyny  
biedow ſwoich ná inſe ſkładamy. 170.  
Cnocie tyle przyczynim / ile właſney woley ſobie odey-  
miem. 56.

Enoch

## Regeſtr.

|                                                                                                     |     |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Cnota między złoſciami przodek trzyma.                                                              | 19. |
| Cnoty kto chce ſzczepić / chwasty aſſektow ma wyko-<br>rzenie.                                      | 90. |
| Cnoty wielkie niektórym ludziom p. Bog dātać / māt<br>tych wyſtepkow od nich czemu nie odeymie. 206 |     |
| Człowiek według niſſey czeſci / bydlatom podobny. 58                                                |     |

## D.

|                                                                                 |      |
|---------------------------------------------------------------------------------|------|
| David zboycā ſwietym zoſtał.                                                    | 233. |
| Procz modlitwy / nie mowić nie mogł.                                            | 234. |
| Diogenes czemu z ſwieca w południe ludzi ſukał. 30.                             |      |
| Dotknienia zmyſł / niebeſpieczniejszy nād inſze zmy-<br>ſł.                     | 74.  |
| Napiętwia tego mortyfikacya nā ſwiecie była. 76                                 |      |
| Leſkarſtwa nāſi ktore ſa.                                                       | 75.  |
| Dziymānie do Duchownych rzeczy ſłuchānia dyabel<br>pobudza.                     | 244. |
| Duchownym kogo zwāć mamy.                                                       | 49.  |
| Duchownego człowieka nārōdzenie / wprzedsia zepſo-<br>wānie cielesnego.         | 90.  |
| Do Duchownego poſteptu / czworākiego naczynia<br>trzeba.                        | 90.  |
| Duchowna rozmowa pożytek wielki przynoſi.                                       | 242. |
| Duchowni o duchownych rzeczach mowić powinni. 235                               |      |
| Duſā nād ciāłem / ſtaſzeca ; rozum nād poſadliwo-<br>ſciami / krolewſta moc ma. | 13.  |
| Duſā w zmyſłach nieoſtrożna / tāko miāſto nie zā-<br>warte.                     | 64.  |

## G.

|                                                                       |      |
|-----------------------------------------------------------------------|------|
| Godnoſci chciwoſć kogo oſionelā / tego iedno złe z<br>dyablem trzyma. | 179. |
| Głos rezynkowy potejnterſzy / niſi głos wſtny.                        | 230. |



## Regeſtr.

Gniew y inſe popedliwoſci/ młia ſwoy żywiol w cie  
le nąſzym. 85.

Gniewiącego ſie Janá Opátá/ ſtońce nigdy nie wi-  
dziáło. 87.

Gniewu vmartwienia ſeſć ſpoſobow. 82.

Grzech pierwſzy przeſzła ſtraż oczu wſzedł ná  
ſwiát. 66.

Grzeſzenia wyczay/ ſtáć ſie právem przyrodzo-  
nym. 116.

Gwałt ſobie czynić trzebá/ kto ſie chce wyćieſzyć. 117.

## H.

Zero mnich vporny/ márnie zgináł. 140.

## I.

Janá Opátá gniewiącego ſie/ ſtońce nie wdziało. 83.  
Jezyt wydawa/ co w ſercu mamy. 70.

Jezytá wzywáć do mowienia/ ſánnemu cłowiekowi  
dano. 70.

Iſidorus iáko żelázo kowalowi/ ſárſemu chciał być  
poſlušny. 150.

## K.

Káznodziełá nie dobry/ co wiele mowi á máło czyni.  
231.

Kroleſtvo niebieſkie/ gwałtownicy porywáta. 33.

## L.

Liſtom od rodićow przynieſionym/ co vczynili eden  
zákonnik. 107.

Liſtow przymowánie zákonnikowi iáko ſłodliwe.  
Ludzi teſt trojáki ſtan 6. (106.

## M.

Mácheres

# Regeſtr.

|      |                                                                                  |          |
|------|----------------------------------------------------------------------------------|----------|
|      | Mácheres co uczynił ná drzymánie ſłucháczow.                                     | 244.     |
| 85.  | Œłucháć obmowiſt y rzeczy proznych nie mogli.                                    | 245.     |
| 83.  | Meczennikow ſterdziwoſci z roſpámtetywánia mekci páſſiſciey bylá.                | 217.     |
| 82.  | Miłoſć właſna / iáko teſt dobra á iáko zła.                                      | 61.      |
| 66.  | Miłoſć właſna ogniem modlitwy / y młotem vmarťwienťa ma być polerowána.          | 63.      |
| 301. | Miłoſć ſámego ſiebie po czym poznać.                                             | 63.      |
| 116. | Miłoſć oſobna / znáť pewny niepobożnego ſercá.                                   | 189.     |
| 117. | Miłoſć Boża kto ma / ſkrýćtey nie może.                                          | 23.      |
|      | Miłoſć prywatna / z duchowney w cieſeſna ſie obraťca.                            | 192.     |
| 40.  | Mortificátta co teſt ?                                                           | 5. y 8.  |
|      | Co ſpáwuie w człowieku.                                                          | 6.       |
| 83.  | Co ma zá vřzad.                                                                  | 7. y 11. |
| 70.  | Dla czego ieſt wynáleżiona.                                                      | 13.      |
| owi  | Ma ſie ſciągáć do ciáť / y duſe / y czemu.                                       | 15.      |
| 70.  | Rzecz teſt ſwiateť.                                                              | 15.      |
| być  | Teſt podobna meczenniſtwu.                                                       | 16.      |
| 50.  | Modlitwie náſzey dáie ſtutecznoſć.                                               | 16.      |
|      | Lepſza ieſt wnetřzna niź cieſeſna.                                               | 17.      |
| ni.  | Zwierchyna bez wnetřzney pożyteczna nie ieſt.                                    | 17.      |
|      | Cieſeſna bářzciey potrzebuie miáry.                                              | 20.      |
| 37.  | Do nábyćia dobrych obyczáťow potrzebna.                                          | 30.      |
|      | Œakonniki reformuić ná křſtať ſtanowi ich przynaľeżacy. 36. y iáko im potrzebna. | 43.      |
| en   | Teſt kámieniem gruntownym duchownego doľmu.                                      | 41.      |
| 07.  | przećiwnoſci y křyże ľekkie czynť.                                               | 49.      |
| 2e   | Náprzedmeyſzym ieſt ořeſem ná wojne duchowna.                                    | 81.      |
| 06.  | Czworákie ma naczynie.                                                           | 89.      |

Mortis

## Regestr.

|                                                         |     |
|---------------------------------------------------------|-----|
| Mortificacja żywota wszystkiego / na tych dwu słowach.  | 31. |
| w Mortyfikacji zbytne czemu szatan człowiekowi wprawia. | 21. |
| w Mortyfikacjach powierzchnych czę nam trzeba           | 23. |

## N.

|                                                     |      |
|-----------------------------------------------------|------|
| Niebrańkowanie niczym / co jest.                    | 161. |
| Żaleć tylko w rzeczach watpliwych                   | 164. |
| Żachować się ma w nieobieraniu miejsc stopniów /    |      |
| w rzędów / y person.                                | 166. |
| Niepokoiu materia / są nasze affekty nieporządne.   | 46.  |
| Niestatek wmysłu / jest źródło niepokoiu.           | 170. |
| Niestatecznego wmysłu znaki / jest / częsta odmiana |      |
| miejsc.                                             | 169. |
| Niegodzi / y prywatna miłość / w takim miejscu nie  |      |
| ma.                                                 | 188. |

## O.

|                                                     |      |
|-----------------------------------------------------|------|
| Obcowania osobność chociaż z dobrej intency / są    |      |
| gany godną.                                         | 191. |
| Obyczaje nie w duchownych / byzdotłwsze niż w świe  |      |
| ckich.                                              | 200. |
| Obyczaje powierzchnie / czemu mamy wkládności       |      |
| zdobić.                                             | 201. |
| Obyczaje ludzkie też wydaty.                        | 237. |
| w Obyczajach powierzchnych mamy mieć wzgląd na      |      |
| chwale Boża y zbudowanie pospolite.                 | 200. |
| Obmowcy y słuchacze ich od towarzysztwa mają być    |      |
| wyłączeni.                                          | 247. |
| Obmowiska gorzse są niż trad.                       | 248. |
| Obmawiać nie tylko siami / ale też ani obcować z ob |      |
| mowcami nie mamy.                                   | 249. |

Obiary

## Regeſtr.

|                                                  |     |
|--------------------------------------------------|-----|
| Obſzarstwo człowieka Chreſciánſkiego gorſze niſz |     |
| Łian.                                            | 69. |
| Czy ludzkie dwoiáſci żywot máia.                 | 6.  |
| Czy ſtraſz do modlitwy ieſt potrzebna.           | 68. |
| Czy zła ſtraſz Dawida w cudzołoſtwo wpráwiła ós. |     |

## P.

|                                                                                          |      |
|------------------------------------------------------------------------------------------|------|
| Philosophia duchowna ná czym záwiſlá.                                                    | 99.  |
| Philosophowie ſtárzy czemu ſie mortyfikowáli.                                            | 9.   |
| Pieniedzy chowánié/ zakonnikowi iáko ſzkodliwe.                                          | 98.  |
| Pokoſy duſzny/ zowie ſ. Auguſtyń kołoſtewn Bo-<br>żym.                                   | 14.  |
| Pokoſiu wnetrznem/ odmianá mteyſc nie przynoſi.                                          | 168. |
| Popedliwoſci ábo páſſye/ z náтуры ſwey dobre ſa y<br>potrzebne.                          | 7.   |
| Popedliwoſci ábo páſſye iáko oblot záciimiáia czo-<br>wieká.                             | 60.  |
| Jáko ie zwyciężác mamy.                                                                  | 80.  |
| Posadzánié/ człowieka czyni niewymowionym przed<br>Pánem Bogiem.                         | 50.  |
| Posadzánia ſtrzedz ſie iáko weſá.                                                        | 154. |
| Przełożeńi zakonni/ wiecey ſobie waſzyć máia poſpoli-<br>te dobro/ niſz prywatne wczáſy. | 228. |
| Przykład dobry/ wſyſcy z ſiebie dáwác mamy/ cho-<br>czy/ zdrowi/ wezeni/ ie.             | 229. |
| Przykłady żywy ch/ wiecey mogą niſz pomárty ch.                                          | 223. |
| Przykłady S. wiele nam pomagáia do poſtępu w<br>cnotách.                                 | 211. |
| Sa iáko wierciádki/ w ktorych ſie przegladác ma-<br>my.                                  | 212. |
| W ſtárym teſtámenecie przeſtawiane były.                                                 | 212. |
| S. Auguſtyń ie w pámmeci iáſ w zánádmu noſil.                                            | 214. |



# Regestr.

Sercá nam dodáá / do zwýcieżenia rzeczy tru-  
dnych. 221.

## R.

- Rodzące ásinuúci / lepiéy niš páná Bogá. 107.  
Rozmowá duchowna słuchájacego nápráwile / mo-  
wiacego do doškonálošci zápalá. 242.  
Rozmowa duchowna mnich tedn drugich nápomí-  
nátiac / sam sie náwrocił. 243.  
Rozmowy Duchowney s. Augustyn ošwieceinte du-  
chá brał. 239.  
Niecheć do rozmowy duchowney / z defektu miłošci  
Božey pochodzi. 238.  
Rozum náđ požadliwošćámi / trolewška / dušá náđ  
cíálem / kšázecca moc má. 13.  
Rozum teš táko mlyn / co wšypia to mele. 58.  
Rozum náš šátan turbuie / ábyšiny do wigárdy sa-  
mych siebie nie przyšli. 60.  
Rozumu náše° / troiákie wystepki vmárzáć trzebá. 50.  
Rozumieniem wysołum o sobie / czemu nabárziez sie  
ludzie łowia. 185.

## S.

- Scholástyká s. cála noc z brátem swym o rzeczách du-  
chownych rozmawiałá. 239.  
Senecal miłošć žywotázwał táncuchem. 8.  
Słowo tedno mroširošne ábo bespieczne / tákie škody  
przynošć. 72.  
Studiu bramá / ze wšech smysłow nástábša. 73.  
Słužbá Božá w czymieniu / nie w discursách náležy.  
223.  
Stanu odmiáná / nie ná zwierzchnych šátách / ále ná  
obyčájom odmińcieniu náležy. 113.

# Regeſtr.

Świetych wſpominaniem / do cnoty ſie wzbudzać  
mamy. 215.

## T.

Theonás ſin wiecey mowił o duchownych rzeczách/  
tym mu wiecey ſinátowały. 242.

Towarzyſze z iákimi przymiory obierać ſobie mamy.  
189.

Towarzyſtwá prywatnego chociaſz dobrego / ſtrzedz  
ſie trzeba. 192.

od Towarzyſtwá prywatnego / iákó od płomienia So  
domſkiey przepáſć wćietác. 193.

## V.

Vmartwienie co ieſt / pátrz Mortificátia.

Vmartwienia prawdziwego ieſt pierwſzy owoc Mo  
deſtia, ábo ſtromnoſć. 196.

Vmartwiony człowiek ktory ieſt. 197.

Vmierznoſć bez błedow / iákó złoto wykopáne bez  
błotá / nigdy nie bywa. 143.

## W.

Woyná duchowna tych ſpoſobow / ktorych y ſwiecka  
bitwá záżywa. 81.

Woyny duchowney ktory Pontec ieſt. 80.

Wola náſzá z náture ſwey ſlepa / wolna y chćiwa. 54.

Wola właſna ktora ieſt. 123.

Wola właſna / ieſt przyezyna potepienia y zbáwie  
nia. 56.

Wola ſtárſzych czyniac / czyni wola ſwoie / kto ſwey  
woley nie ma. 135.

Wola ſwa opuſcić / wietſza ieſt rzecz niſz vmártego w  
ſtrzeſić. 136.

## Regeſtr.

|                                                                        |      |
|------------------------------------------------------------------------|------|
| Woley ſwey záprzenie/ ieſt doſtkónaſoſć zákonna                        | 55.  |
| Woley ſwey kto nie vmorzy / w zákonie dluſgo wytr-<br>wáć nie moſe.    | 131. |
| Woley ſwey záprzenie / Bogu ieſt naywdzieczneyſza<br>oſiáda.           | 135. |
| Wonnóſć kreáturey ábo ſtworzenia / ieſt ſládem do<br>Boga.             | 77.  |
| Wonných rzeczy wyſywanie/ kiedy dobre ábo złe.                         | 77.  |
| Wyſekáć ſie dobr zwiierzchnych / zákonnik ná káſdy<br>dzień powinien.  | 101. |
| Wyſzeczenie ſie co ieſt ?                                              | 92.  |
| ma poczatek od rzeczy powierzchnych oddalenia                          | 96   |
| petá rzeczy powierzchnych / z cýlowieká zruca.                         | 195. |
| Wyſzeczenia trzy ſa ſpoſoby.                                           | 93.  |
| ſkąd pochodzi ?                                                        | 96.  |
| Wyſzeczenia ſie / przykłądy ſtárego y nowego teſta-<br>mentu.          | 99.  |
| Wzgardá ſámych ſiebie / ieſt gruntem wárownym<br>budowania duchownego. | 60.  |

## Z.

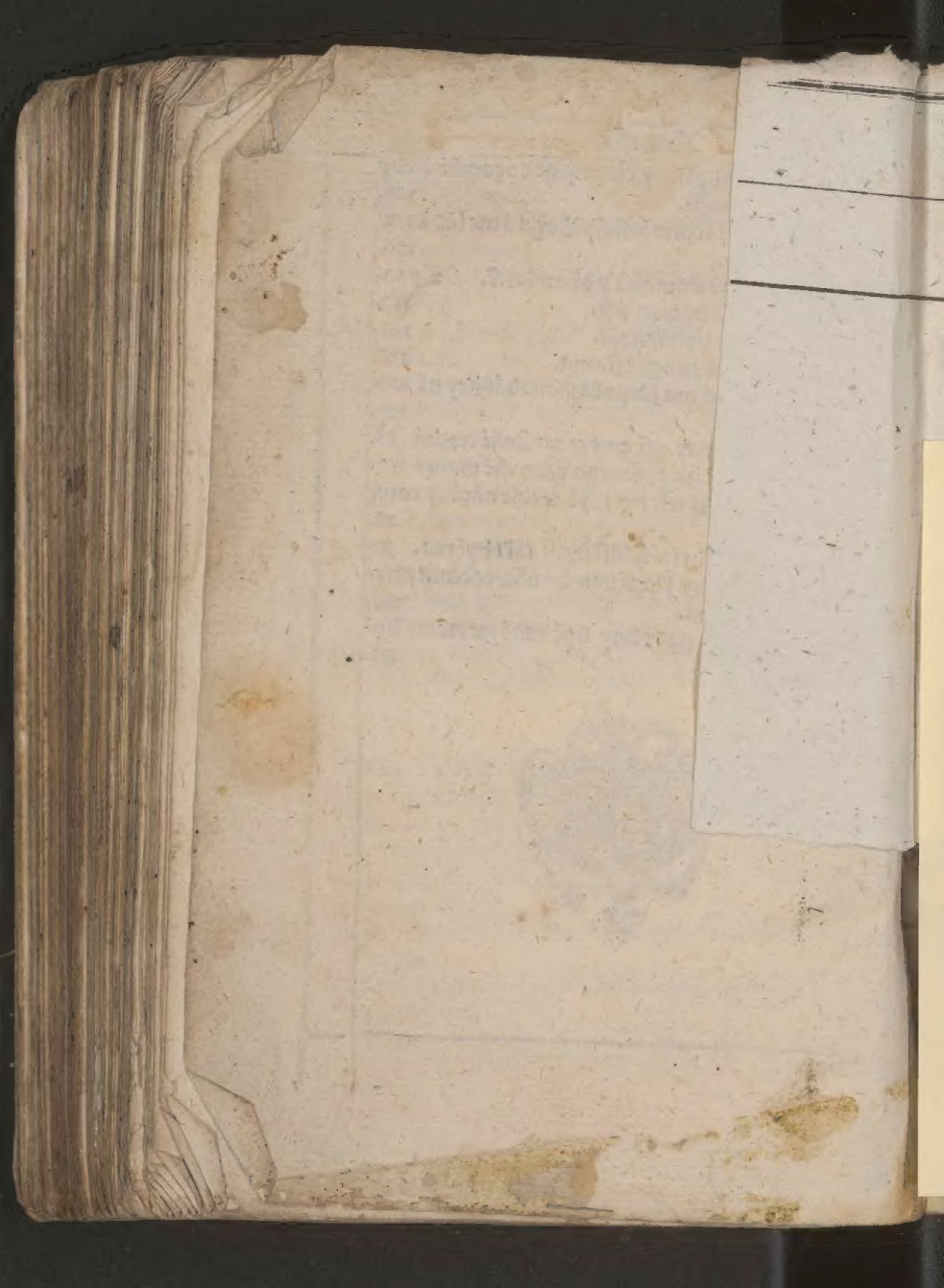
|                                                                                                   |      |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------|------|
| Zákonne ludzie/ dla czego p. Bog od ſiebie odrzuca z.                                             |      |
| Zákonnik co ieſt ?                                                                                | 10.  |
| Zákonnik po opuſzczeniu ſwiátá/ nie vmarzác áffe-<br>ktow ſwieckich/ ieſt táko Koſ z wzdziennica. | 12.  |
| Zákonnik ták ma byc nie brákuacy / táko naczynie y<br>rzemieſniká.                                | 156. |
| Zákonnikow w Scythu / ktora była pierwſza powin-<br>noſć.                                         | 24.  |
| Zákonnikowi / z poſlugi náznáczoney wymawiać ſie<br>nie godzi.                                    | 177. |
| Zákonnikowi wyſwáć/ Mote/ Twote/ wielki grzech.                                                   | 102. |
| Zákonnik                                                                                          |      |

# Regeſtr.

|      |                                                           |          |
|------|-----------------------------------------------------------|----------|
| 35.  | Źakonnikowi z rodzicami y krewnymi obcować kiedy          |          |
| yt.  | Źłodzić nie będzie.                                       | 103.     |
| 131. | Źakonnikowi myſlacemu że ſłuży Bogu a nie ludzom!         |          |
| yſa  | nie nie ciężko.                                           | 156.     |
| 135. | Źakonnych ludzi powinność y obowiązek.                    | 2. y 10. |
| do   | Źaprzemienie ſamego ſiebie co ieſt.                       | 110.     |
| 77.  | Proza ieſt tego powinność.                                | 110.     |
| 77.  | do duſze y ciała ſciągać ſie ma.                          | 118.     |
| 3dy  | Źaprzemienie wewnętrzne/ ma ſie poſtawić nabórſzey na wo- |          |
| 101. | ley y rozumie.                                            | 127.     |
| 92.  | Źłoſci/ korzenie rączy niſz owoce wyćinać trzeba          | 55.      |
| 96   | Źyć y czynić dobrze/ bliźniego ratować mamy               | 230.     |
| 95.  | Źywot człowieka ieſt właſny / żyć wedle nauki y rozu-     |          |
| 93.  | mu                                                        | 28.      |
| 96.  | Źywot człowieka Chreſciáńskiego/ taki być ma.             | 32.      |
| Źa   | Źywot dobry/ rychley poganow do nawrócenia przy-          |          |
| 99.  | wodzi niſzli cuda.                                        | 224.     |
| ym   | Źywot duchowny / podobny być ma żywotowi An-              |          |
| 50.  | yelskiemu.                                                | 232.     |







1. 1. 13



637796 Bibliotheca 1.000,-  
P.P. Camaldulensium in Bielany

Depozyt w Bibliotece Jagiellońskiej



06710

